

Protokół Nr III/2014

z dnia 23 grudnia 2014 roku

**Protokół Nr III/2014
z Sesji Rady Powiatu w Kutnie z dnia 23 grudnia 2014 roku**

Posiedzeniu przewodniczył – **Marek Jankowski** – Przewodniczący Rady Powiatu

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie - 10.00

Zakończono o godzinie - 15:30

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) ustalenia wykazu wydatków zamieszczonych w budżecie powiatu na 2014 rok, których planowane kwoty nie wygasają z upływem roku budżetowego,
 - b) zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2014-2017,
 - c) wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2014 rok,
 - d) zmiany uchwały nr 251/XXXVIII/14 Rady Powiatu w Kutnie z dnia 26 lutego 2014 roku w sprawie określenia zadań na które przeznaczają się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacyjnego Osób Niepełnosprawnych w roku 2014,
 - e) powołania komisji doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego,
 - f) wyboru Przewodniczącego komisji doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego,
 - g) delegowania dwóch radnych Rady Powiatu w Kutnie na funkcję członków Komisji Bezpieczeństwa i Porządku,
 - h) odwołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Łowicza,
 - i) powołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Łowicza,
 - j) odwołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Warszawie,
 - k) powołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Warszawie,
 - l) sposobu ustalenia należności z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych radnych powiatu,

- m) przekazania zadań dla Gmin: Bedlno, Dąbrowice, Krośniewice, Krzyżanów, Kutno, Łanięta, Nowe Ostrowy, Oporów, Strzelce i Żychlin w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych,
 - n) uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Kutnie,
 - o) zmiany składu osobowego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Rady Powiatu w Kutnie,
 - p) zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie.
- 4. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu w Kutnie oraz Starosty i Zarządu Powiatu o działaniach w okresie międzysesyjnym.
 - 5. Interpelacje i zapytania.
 - 6. Sprawy różne.
 - 7. Zakończenie obrad.

Ad. 1

Marek Jankowski:

Otwieram obrady III sesji Rady Powiatu w Kutnie. Serdecznie witam Państwa Radnych, witam gości zaproszonych oraz przedstawicieli masmediów. Szanowni Państwo coroczną tradycją stało się wręczenie światełka pokoju od harcerzy. Dzisiaj przybyli do nas harcerze aby to światełko wręczyć. Proszę Pana Starostę i proszę wszystkich o powstanie. Zapraszam harcerzy tutaj.

Harcerz:

Betlejemskie światełko pokoju to przede wszystkim symbol. Symbol, który swoje historię bierze w Austrii w 1986 roku, kiedy to Austriacy postanowili zorganizować akcję mającą na celu przeniesienie światła rozpalonego w Betlejem w grocie narodzenia pańskiego do Austrii. Akcja ta bardzo szybko nabrała rozpędu dzięki czemu już w 1987 roku do roznoszenia światła włączyli się austriaccy skauci. W 1991 roku do akcji tej dołączyli też polscy harcerze. Akcja trwa cały czas i dzięki temu dzisiaj w 2014 roku my kutnowscy harcerze zwłaszcza harcerze z I Liceum Ogólnokształcącego w Kutnie mamy zaszczyt i przyjemność przekazać to światło, symbol pokoju z hasłem, które niesie w tym roku, czyli „Pokój jest w nas” na ręce Pana Starosty i Przewodniczącego Rady Powiatu mamy zaszczyt i przyjemność przekazać to światło.

Marek Jankowski:

Dziękujemy serdecznie i w imieniu całej Rady Powiatu chciałbym podziękować, a jednocześnie mieć nadzieję, że to światełko będzie gościło u nas przez cały rok, aż do następnego. Dziękuję bardzo.

Informuję Panie i Panów Radnych, że w dniu 17 grudnia bieżącego roku do Przewodniczącego Rady Powiatu w Kutnie wpłynęło postanowienie Komisarza Wyborczego w Skierniewicach z dnia 17 grudnia 2014 roku w sprawie wstąpienia w miejsce Radnego Rady Powiatu w Kutnie, którego mandat wygaś. W postanowieniu stwierdzono wstąpienie w Rijece Radnego Ambroziaka Grzegorza, którego mandat wygaś. Kandydata z tej samej listy Ledzion Edyty, która w Okręgu Wyborczym Nr 4

z listy nr 14 Komitet Wyborczy, Komitet Obywatelski PL. W wyborach do Rady Powiatu w Kutnie uzyskała kolejno największą liczbę głosów i nie utraciła prawa wybieralności. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 05 czerwca 1998 roku Radny przed objęciem mandatu składa ślubowanie. Proszę Państwa o powstanie. Po odczytaniu rotę ślubowania Pani Edyta Ledzion podnosząc dwa palce prawej ręki wypowie słowa: ślubuję lub ślubuję tak mi dopomóż Bóg. Uroczyście ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec narodu polskiego, strzec suwerenności i interesów państwa polskiego, czynić wszystko dla pomyślności ojczyzny, wspólnoty samorządowej Powiatu i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo. Gratuluję Pani Edyto i witam wśród Radnych Rady Powiatu w Kutnie V kadencji i taka minutowa techniczna przerwa na życzenia. Szanowni Państwo stwierdzam, że na 21 Radnych na sali obecnych jest 20 Radnych zatem sesja jest prawomocna do obradowania i podejmowania uchwał.

Ad. 2

Marek Jankowski:

Przechodzimy do punktu 2 obrad sesji. Szanowni Państwo jest to porządek obrad. Wzorem poprzedniej sesji porządku obrad nie przyjmujemy poprzez głosowanie natomiast uwagi co do niego i propozycję zmian w tym punkcie oczywiście zwykłą większością głosów można nanosić. Szanowni Państwo wnioskuję o zmianę porządku obrad poprzez wpisanie w punkcie 3 podpunktu o podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Rady Powiatu w Kutnie. W związku z tym, że Pani Edyta wyraziła akces i chęć pracy w tej komisji i w Komisji Rewizyjnej dlatego jest taka moja propozycja. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tej uchwały do porządku obrad? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Ni widzę. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że podpunkt o, nowy podpunkt czyli podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Rady Powiatu w Kutnie został przyjęty 19 głosami za. Tak ja wcześniej mówiłem również Pani Edyta zgłosiła akces do pracy w Komisji Rewizyjnej i w związku z tym propozycja wniesienia drugiego podpunktu do powiedzmy dzisiejszego porządku obrad. Najpierw oficjalnie z sali zgłaszał kandydaturę Pani Edyty Ledzion do Komisji Rewizyjnej. Czy Pani Edyta zgłasza chęć? Potwierdza to tak? Dziękuję bardzo. W takim układzie Szanowni Państwo drugim proponowanym nowym podpunktem dzisiejszych obrad jest podpunkt u w punkcie 3, czyli podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tego nowego podpunktu? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Szanowni Państwo, że kolejny podpunkt czyli podpunkt u w punkcie 3 podjęcie uchwały w sprawie oczywiście przepraszam, przepraszam chodzi o podpunkt p zgodnie z alfabetem podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego w Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie 18 głosami, przy 2 głosach wstrzymujących został dopisany do porządku obrad. Czy są jeszcze uwagi co do porządku obrad? Jeśli mówimy już mówimy w tym punkcie. Proszę bardzo Pan Radny Drabik.

Marek Drabik:

Ja proponuję przeniesienie punktu n) uchwalenie Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Kutnie na sam początek bowiem uważam, że jest to jaka by nie była zmiana ciągnie za sobą konsekwencję budżetowe i omawianie budżetu bez ujęcia czy omówienia tego punktu staje się cokolwiek dyskusyjne. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Dzisiaj nie omawiamy budżetu Pani Radny także no wie wiem, ale jest propozycja Szanowni Państwo trzeba ją przegłosować. Szanowni Państwo kto jest...

Marek Drabik:

Ja może nie precyzyjnie się wyraziłem chodzi o to, że to skutkuje w dalszym ciągu ułożeniem budżetu.

Marek Jankowski:

Rozumiem. Szanowni Państwo kto z Państwa Radnych jest za, aby podpunkt n) czyli ustawę w sprawie uchwalenia regulaminu organizacji Starostwa Powiatowego w Kutnie przenieść na początek punktu trzeciego czyli rozumiem zamienić tak? Jako punkt a) miałby figurować. Kto z Państwa Radnych jest za tym? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przeniesienie tego punktu nie zyskało aprobaty Państwa Radnych. Ciąg dalszy jeszcze tych uwag, proszę bardzo Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, prosiłbym o też w którymś miejscu, nie wiem, albo na samym początku, też bardzo ważnego punktu, taki punkt żeby się tu znalazł, sytuacja w kutnowskim Szpitalu Samorządowym. Życzyliśmy sobie Wesołych Świąt. Sytuacja nie napawa optymizmem. Bezpieczeństwo naszych mieszkańców jest chyba bardzo ważne. Dużo tu się wokół tego szpitala dzieje, jakaś informacja Radnym i mieszkańcom, na pewno powiedzmy się należy. Tym bardziej, że przed świętami była sytuacja odnośnie sprzętów i wiemy powiedzmy jaka jest ich sytuacja ekonomiczna, też są święta, też mają swoje rodziny i też nie wiadomo czy będą miały pensje wypłacone czy nie i jak będą te wszystkie oddziały, po prostu, funkcjonować. To na tyle. Ja uważam że to bardzo ważny punkt i dobrze by był umieszczony obojętnie czy to będzie w środku, jako 3 ale powinien być. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan starosta chciał zabrać głos w tej sprawie.

Krzysztof Debich:

Będzie czas to w sprawach różnych zaprosimy Pana Prezesa Szpitala żeby się tutaj zjawiał na odpowiednią godzinę i żeby przedstawił następujące informacje.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, ja uważam, że to jest pytanie do Zarządu, my sprawujemy nadzór nad tą jednostką i mnie się wydaje że do tego czasu Zgromadzenie Wspólników spotkało się z Zarządem Kutnowskiego Szpitala i ma jakąś wiedzę, więc ja nie będę się pytał Prezesów tylko chce wiedzieć jakie mają plany, co zamierzają jak je zrealizowali, co dalej, jak to ma po prostu wyglądać, tym bardziej, że słyszeliśmy jaki piękny program Zarząd nam przedstawiał. Chyba najwyższy czas żebyśmy go poznali jak to będzie wyglądać, bo nie chciałbym czytać portali internetowych, chcę usłyszeć u źródła a nie powiedzmy Dyrektora powiedzmy w sprawach różnych. Jest to, uważam że takie traktowanie nas samorządowców i obywateli mieszkających troszeczkę nie na miejscu, tym bardziej, że zbliżają się święta, mamy sobie życzyć życzenia i te święta mają być spokojne, chciałbym mieć zapewnienie że wszystko jest w porządku. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. W sprawie porządku obrad Pan Serenda jeszcze tak?

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Oczywiście Panie Przewodniczący, szanowny Zarządzie, Panie Radny, pańska propozycja jest słuszna i jest zasadna. Ja się z tą propozycją zgadzam. Natomiast tryb, czas jaki Pan wskazuje, moim zdaniem nie jest zasadny. Dlaczego? Po pierwsze, dlatego, że od poprzedniej kadencji tego samorządu minęło miesiąc lub troszeczkę więcej i pytania i wątpliwości dotyczące tego czy się dzieje dobrze czy źle w Szpitalu powinien Pan postawić przede wszystkim sobie i osobom, które siedzą po tej stronie po której Pan teraz siedzi.

Marek Jankowski:

Panie Bartku ale proszę na temat porządku obrad szybkie uzasadnienie.

Bartosz Serenda:

Na temat porządku. W związku z tym, to jest pierwsza sprawa, że jakby zadawanie pytań dotyczące szpitala Zarządowi, który funkcjonuje od miesiąca czasu, gdzie Pan funkcjonował cztery lata i Pańska Koleżanka też funkcjonowała cztery lata mam propozycje, spotkajcie się na przerwie i sobie porozmawiacie, ewentualnie zapraszam do pokoju Przewodniczącego Rady i sobie porozmawiacie co zrobiliście przez cztery lata i będzie Pan miał odpowiedź co się teraz w tym Szpitalu dzieje. To jest pierwsza sprawa. A druga sprawa, jeżeli chodzi o sam porządek obrad, uważam, że taka dyskusja na temat Szpitala jest potrzebna, ale spokojnie się trzeba do tego przygotować, Zarząd się jeszcze też, myślę na spokojnie nie rozpatrzył jak wygląda ten bałagan, który zostawiliście. Na to jeszcze trzeba sporo czasu poświęcić, żeby się temu przyjrzeć.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo.

Bartosz Serenda:

Oczywiście jestem przeciwny tej propozycji.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Radny Drabik jeszcze w tej sprawie.

Marek Drabik:

Popieram wniosek mojego przedmówcy Pana Konrada Kłopotowskiego i myślę że wypowiedzi tutaj Pana Radnego Serendy nie są na miejscu, bowiem także on jak i my wszyscy nie zostaliśmy wybrani przez swoje rodziny, myślę, tylko przez ogół społeczeństwa, tam gdzie mieszkamy i to społeczeństwo oczekuje żebyśmy się interesowali nie tylko przed Świątami, w Święta ale ciągle. Jeżeli sytuacja jest taka, która wymaga zainteresowania, to może mobilizuje Zarząd do jakiejś interwencji, to zawsze jest moment dobry żeby o takim Szpitalu rozmawiać. Ktoś, kto tam umiera może w tej chwili, no średnio mu zależy czy będziemy się tym zajmować czy nie, ale powinniśmy się zająć i dlatego popieram wniosek mojego przedmówcy.

Marek Jankowski:

Pan Serenda jeszcze chciał zabrać głos.

Bartosz Serenda:

Dlatego podtrzymuje swoje zdanie i proponuje, spotkajcie się Państwo. Przewodniczący Rady udostępni Państwu swój pokój. Spotka się Pan Radny Drabik, z jeszcze niedawno pełniący funkcję Wicestarosty Kutnowskiego z Panią Starostą, jeszcze niedawno Panią Starostą i porozmawiać sobie. Na pewno wszystkie informacje odnośnie Szpitala, które chcecie zadać będziecie mieć odpowiedź na te pytania i wątpliwości. To tyle. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo, wróćmy do tego porządku obrad. Ja oczekuję konkretnie propozycji. Rozumiem, że Pan Konrad ją zgłosił w jakim punkcie miało by to się stać, bo to że informacja będzie to nie ulega wątpliwości, bo Pan Starosta już o tym powiedział tak? Proszę bardzo jeszcze Panie Starosto.

Krzysztof Debich:

Tak, mnie zależało tylko na tym, ja nie powiedziałem czy będzie się wypowiadał tylko i wyłącznie Pan Prezes czy nie, ja chciałem go tylko zaprosić żeby służył bardziej dogłębnymi informacjami, jeżeli my nie będziemy mieć, żeby zapewnić Radnym pełen dostęp do informacji, zatem wydaje mi się, że spełnimy tą zadość że będziemy dyskutować na temat Szpitala w sprawach różnych, żeby wyznaczyć po prostu minutę, godzinę na którą przyjdzie Pan Prezes.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Proszę Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, ja myślę, że tu jeszcze adwoce do Pana Serendy. Ja myślę, że wyborcy i jeszcze te Panie, które tu z placzem przyszły w słusznej sprawie i upominały się o swoje słuszne wynagrodzenie, bo wtedy nie miały za co utrzymać rodziny, a Pan dzisiaj potraktował z buta ten temat, z buta, brutalnie, że jak gdyby to Pan nie obchodzi, natomiast, są to matki, które utrzymują dzieci, i też chciałyby godnie spędzić te święta. To jest jedno. Natomiast sprawa bezpieczeństwa zdrowotnego, to jest bardzo ważny problem i to nie tylko my jako Powiat się tym przejmujemy, ale tak samo się i Wojewoda i władze rządowe i uważam, że też zbywanie tego problemu i niedopowiedzenie na to pytanie lub nie wprowadzenie tego punktu o który ja prosiłem, no to jest karygodne, że na początku nowej kadencji traktujecie powiedzmy służbę zdrowia jako piąte koło u wozu. I Panie Serenda, źle to wróży Panu i źle to wróży tej nowej koalicji. Natomiast wracam do, jeszcze raz, do mojej prośby, bo jest to prośba, to wy ja zaakceptujecie, to więc będzie jako podpunkt. Nie chodzi o Prezesa tzn. Zarządu, Dyrektora itd. Wy jako Zarząd, bo ja jestem przekonany, że Ci ludzie robią wszystko wszystko co mogą. Tak samo jak jest na posterunku lekarz, tak samo jak i na posterunku jest pielęgniarka. Natomiast wokół tego szpitala tworzą się powiedzmy rzeczy i sytuacje jakieś dziwne sytuacje. Ja pytanie mam do zarządu, do zgromadzenia wspólników, co dalej? Bo to wy Panowie kreujecie co się w tym szpitalu dzieje. Ta cała sytuacja, która zaistniała też i nie mówcie, że nic nie robicie bo to już was dyskredytuje. Mówicie że macie się zastanawiać. Nad czym? Starostą został człowiek, który pisał program naprawczy 73 tysiące za niego wziął to przepraszam, tam nawet, mam ten program, mogę przeczytać.

Marek Jankowski:

Panie Radny mówimy o porządku obrad. Bo ja nie usłyszałem cały czas tego wniosku.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący.

Marek Jankowski:

Tak?

Konrad Kłopotowski:

Motywuję ten punkt o który ja proszę, jest jak najbardziej zasadny i to żeby Zarząd jako zgromadzenie i Przewodniczący tego Zarządu...

Marek Jankowski:

Pan nie motywuje bo Pan nie zgłosił jeszcze takiego oficjalnego wniosku. Oto chce poprosić. I go przegłosujemy.

Konrad Kłopotowski:

Skladam wniosek o przedstawienie sytuacji w Kutnowskim Szpitalu Samorządowym.

Marek Jankowski:

W punkcie?

Konrad Kłopotowski:

W punkcie 4.

Marek Jankowski:

W punkcie 4 czyli po uchwaleniu wszystkich uchwał, Pan Radny Kłopotowski, ten punkt miałby się nazywać, mógłby się nazywać Informacja na temat sytuacji w Kutnowskim Szpitalu Samorządowym. Szanowni Państwo, jest to oficjalny wniosek w porządku obrad. Kto jest za wprowadzeniem tego oddzielnego punktu w porządku obrad, tego nowego w punkcie 4 – Informacja na temat sytuacji w Kutnowskim Szpitalu Samorządowym w KSS proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 8 głosach za i 12 głosach przeciwnych ten punkt oddzielnie nie zostanie wprowadzony, natomiast oczywiście myślę, że tutaj Pan Starosta obietnicy dotrzyma i w sprawach różnych będzie zaproszony również Prezes Szpitala KSS. Czy w sprawie porządku obrad? Proszę bardzo.

Krzysztof Debich:

W związku z tym, że była dyskusja dotycząca porządku obrad i zostałem w tej dyskusji wywołany do tablicy to pozwalam sobie odpowiedzieć. No więc po pierwsze. Jeszcze nie zdążyłem powiedzieć a Pan już podnosi rękę. To tak z automatu? Aha. Więc rozumiem, że to nie jest głos w dyskusji.

Marek Jankowski:

Panowie, Panowie.

Bartosz Serenda:

Więc tak, Panie Radny Kłopotowski ja nie potraktowałem z buta spraw pielęgniarek czy Pań sprzątających, bo pamięta Pan na sesji, że nie Pan ale ja w tej sprawie zabierałem głos, tylko potraktowałem buta jak to Pan wyraźnie usłyszał. Potraktowałem z buta Pana i pański wniosek, bo on jest politycznym wnioskiem przed świętami. Doszło to do Pana? Z buta potraktowałem Pana i pański wniosek a nie sprawę Pań w szpitalu. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, wie Pan co miałby Pan trochę wstydu i nie powoływał się na matki z dziećmi, bo te matki przychodziły tutaj na obrady, sesje ileś miesięcy i się nie mogły doprosić o swoje sprawy i Pan teraz od miesiąca czasu jest w opozycji i nagle stał się wielkim obrońcą sprawy, której Pan, nie przypominam sobie żeby Pan w tej sprawie jakoś głośno zabierał głos a Pan siedział tutaj wraz z zarządem. Trzecia sprawa to jest taka, że Starosta powiedział, że będzie dyskusja w sprawach różnych i chyba powinniście być z tego zadowoleni, że będzie Prezes i będzie można zadać pytania. Więc macie Państwo to, czego oczekiwaliście no. I kolejna sprawa. Ja bym się nie martwił Panie radny o mój wynik

wyborów bo on był niezły. Ja bym się bardziej martwił o Pana polityczną przyszłość. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo! Porządek obrad. Jeszcze jesteśmy w tym punkcie. Chciałbym przypomnieć że 5 minut temu zostały wniesione światełka pokoju. Też chciałbym co niektórym przypomnieć. Proszę bardzo Pan Konrad Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Więc Panie Przewodniczący, Szanowna Rado! Akurat przed sesją widzę, że jest burzliwa dyskusja. Niepotrzebna Panie Serenda, bo Pan wtedy, właśnie wtedy Pan się politycznie zachował, bo gdyby Pan przeczytał protokoły ze zgromadzenia współników, dlaczego taka sytuacja miała miejsce, zaistniała z tymi Paniąmi, które sprzątały, z tą firmą sprzątającą. I gdyby się Pan tym interesował i jaki to potem miało skutek to dziś może ten problem byłby powiedzmy rozwiązany. Natomiast proszę nie wmawiać, że to co powiedział mój przedmówca, że ten okres przedświąteczny nie jest ważny. Może dla Pana, bo Pan czuje się bezpieczny, a na pewno nie te Panie i niech Pan trochę zreflektuje się nad swoim postępowaniem, bo faktycznie to nie jest wiec polityczny a ja, ja Panu, który ma wzorce czekewary i czelistów moskiewskich, nie będę z Panem polemizował. Bo po prostu sianie zamętów to chyba ma Pan wpisane w tą opcję polityczną. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo Pan Serenda i Pan Drabik w kolejności. Mam nadzieję, że

Bartosz Serenda:

Adwocent Panie Przewodniczący. Ostatnie moje zdanie w tej sprawie. Właśnie Pan ze mną polemizuje od dziesięciu minut, nie wiem, czy Pan zauważył. Pan mówi, że Pan nie będzie ze mną polemizował, więc to jest moje ostatnie zdanie w tej sprawie. Natomiast mam taką propozycję. Dziwnym trafem Pan odebrał sporą odprawę i tam zdaje się ekwiwalent za niewykorzystany urlop. Mam taką propozycję, przekazać ten ekwiwalent i tą odprawę dla Pań sprzątających w szpitalu. Przyjmuje Pan tę propozycję? Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Pan Drabik w kolejności.

Marek Drabik:

Panie Przewodniczący uporządkujmy porządek ale to jakby Pan Serenda zaczął te wywody swoje i to jest konsekwencja dalsza. Natomiast no trudno następnym mówcą jest zabierać głos, ale ja się odniosę do tego, że pamiętam Pana z Rady Miasta i Pan bardzo aktywnie próbował ustawiać Pana Prezydenta Burzyńskiego. Czy według Pana punkt widzenia, sposób postępowania zależy od punktu siedzenia? Gdyby Pan siedział tu zachowywałby się Pan inaczej, że Pan jako jedyny lewicowy się tam znalazł to tak Pan teraz mówi jak reszta. Popieram również ten wniosek, ale Proszę Pana, lewicowe

ugrupowania mają to do siebie, że na wszystko by chciały zbierać, składki i darowizny. Proponuję, żeby dla równowagi Pan swoje pieniądze oddał.

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo! Myślę, że finansami Radnych powiedzmy zajmie się inna osoba niż my. Szanowni Państwo, jeszcze raz porządek obrad. Czy są inne wnioski do porządku obrad?

Zdzisław Trawczyński:

Tak, Panie Przewodniczący chciałem złożyć wniosek formalny o przerwanie dyskusji w temacie porządku obrad żeby zachować powagę obrad w sesji rady powiatu ale również czasu jakim nam przyszło dzisiaj obradować. Dziękuję.

Ad.3.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Innych wniosków o zmiany nie ma. Porządek obrad przedstawia się następująco. Ten porządek obrad, który otrzymaliście plus dwa podpunkty w podpunkcie trzecim czyli podpunkt o) zmiany składu osobowego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Rady Powiatu w Kutnie i podpunkt p) podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej składu Rady Powiatu w Kutnie. Przechodzimy do punktu 3a) jest to w sprawie ustalenia wykazu wydatków zamieszczonych w budżecie powiatu na 2014 rok, których planowane kwoty nie wygasają z upływem roku budżetowego. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesji. Projekt był omawiany Na posiedzeniach Komisji. I tak, Komisja Rewizyjna oceniła ten projekt w sposób za, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego 5 głosów za, Komisja Budżetu i Finansów 3 głosy za, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia 4 głosy za, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 6 głosów za. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos lub zadać pytanie? Proszę bardzo, Pan Radny Drabik.

Marek Drabik:

Tak, ale w poprzedniej sprawie, ponieważ po wprowadzeniu zmian porządku obrady wydawało mi się zawsze, że należy przegłosować ten porządek łącznie ze zmianami.

Marek Jankowski:

To już mówiłem. Wzorem z poprzedniej sesji tak jak jest obecny stan ustawy samorządowej, to co mówiła Pani Mecenasa na poprzedniej sesji, nie przyjmujemy porządku obrad głosowaniem.

Marek Drabik:

Dobrze. Rozumiem, że przyjmujemy porządek obrad bez zmian. No ale skoro zaistniały zmiany to...

Marek Jankowski:

Które zatwierdził się poprzez głosowanie Szanowni Państwo.

Marek Drabik:

Czyli uważa Pan...

Marek Jankowski:

Proszę bardzo Panią Mecenasa o wyjaśnienie wątpliwości Pana Radnego.

Dorota Wiosetek :

Stosownie do ustawy samorządowej obrady sesji prowadzone są według porządku obrad, który zostaje przedłożony przez Przewodniczącego, który tą sesję zwołuje. Ustawodawca przewidział jedynie wprowadzenie zmian do porządku obrad, które są przyjmowane bezwzględną większością głosów. Nie ma wymogu jak gdyby powtórnego głosowania tego o czym Radni zadecydowali w głosowaniu w sprawie przyjęcia bądź odrzucenia zmian do porządku obrad. Po prostu one zostały już przez Państwa przegłosowane, wobec powyższego obrady są prowadzone według porządku obrad według zaproponowanego przez Przewodniczącego wraz ze zmianami, które Rada ewentualnie wprowadzi i przyjmie.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy wątpliwości rozumiem zostały rozwiane, tak ? Czyli podpunkt 3a). Proszę o pytania czy uwagi co do tej uchwały. Jeśli nie widzę w takim razie kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały wyżej przedstawionej? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Stwierdzam że w wyniku głosowania przy 20 głosach za i barku głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 11/III/14 w sprawie ustalenia wydatków ustalonych w budżecie powiatu na 2014 r., w których planowane kwoty nie wygasają z upływem roku budżetowego. Podpunkt 3b) jest to podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2014-2017. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach Komisji i teraz opinie Komisji. Komisja Rewizyjna 5 głosów za, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego 5 głosów za, Komisja Budżetu i Finansów 3 głosy za, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia 4 głosy za, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 6 głosów za. Czy ktos z Państwa chciałby zabrać głos, zadać pytanie w sprawie tej uchwały? Jeśli nie widzę to przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny. Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach za bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 12/III/14 w sprawie ustalenia zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2014-2017. Kolejny podpunkt dzisiejszych obrad. Podpunkt 3c). Jest to podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2014 rok. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Autopoprawkę Zarządu Powiatu również Państwo otrzymali na dzisiejszej sesji. Projekt był omawiany na posiedzeniach Komisji. I tak Komisja Rewizyjna 5 głosów za wraz z autopoprawką, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego

5 głosów za wraz z autopoprawką, Komisja Budżetu i Finansów 4 głosy za, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia 4 głosy za wraz z autopoprawką, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 6 głosów za wraz z autopoprawką. Czy ktos z Państwa Radnych chciałby zadać pytanie. Nie widzę. W takim razie przystępujemy do głosowania. Jest jednak głos tak? Proszę bardzo Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Mam pytanie. Czy akurat w tym punkcie też są ujęte koszty obecnego zarządu? Bo powiedzmy jest to skutek finansowy. Co prawda rok się nie zaczął no ale nowy zarząd to są powiedzmy jakieś koszty według tego schematu organizacyjnego jaki został przedstawiony a jeszcze nie został zatwierdzony i w tej informacji, która została umieszczona na Internecie wzrosły koszty utrzymania. Czy tu też to jest umieszczone?

Marek Jankowski:

Ale dlaczego miałyby wzrosnąć koszty w 2014 r. jeszcze skoro nie uchwaliliśmy regulaminu organizacyjnego tak? A pensje uchwaliliśmy na pierwszej ale może Pan Starosta i Pani Skarbnik w szczególności do tego.

Krzysztof Debich:

Poproszę Panią Skarbik o przedstawienie jak wygląda planowanie budżetu.

Jolanta Anioł:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Zgodni z planem na 2014 r. wydatki za ujęte w planie finansowym powiatu na 2014 r. nie mieszczą się we wszystkich zmianach jakie na dzień dzisiejszy są przyjęte i do końca roku bieżącego zostaną zrealizowane. Natomiast to jakie będą skutki regulaminu na rok 2015 może być ujęte i będzie ujęte w budżecie roku 2015.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Na stronie internetowej jest informacja że wzrosły gaje członków Zarządu. Wiec czy to nie wznosi znamion skutków finansowych na rok 2014?

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pani Skarbik chciała się odnieść również.

Jolanta Anioł:

Mieści się to planie finansowym rozdziału Starostwa Powiatowego w zakresie wydatków na wynagrodzenia. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo.

Konrad Kłopotowski:

No to miałem racje. Nosi to skutek finansowy i tylko chodziło mi o to żeby to było umieszczone. Jeżeli jest w paragrafie powiedzmy wynagrodzeniach to nosi to skutek finansowy.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pani Skarbnik.

Jolanta Aniol:

Jeszcze raz powtarzam. Mieści się to w planie finansowym roku 2014 bez żadnych wzrostów w paragrafie dotyczącym wynagrodzeń tylko w kwocie ujętej w poprzednim okresie, w roku 2014.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pan Radny Drabik.

Marek Drabik:

Jestem ekonomistą w przeciwieństwie do większości zapewne, natomiast chciałbym dokładnie otrzymać wyjaśnienie. To że jest pewien plan, którego kwota jakby nie jest brana z zewnątrz, to nie znaczy że w ramach tej kwoty następują jakieś przesunięcia. Bo skoro ktoś zarabia 5 tysięcy, a potem zarabia 10 tysięcy albo 11 200 to te pieniądze skądś zostały. Ja bym też poprosił Pana Przewodniczącego bo ta Pani ryczy, któryś raz z kolei a mnie to przeszkadza. Ona ryczała jak była w koalicji, jak jest w opozycji. Zawsze.

Marek Jankowski:

Proszę Państwa o spokój na sali. Szanowni Państwo proszę o spokój. Proszę bardzo kontynuować.

Marek Drabik:

Chciałbym uzyskać wyjaśnienie czy te pieniądze w jakim zakresie zostały zagospodarowane. Skoro wzrosły wynagrodzenia, jeżeli wzrosły, chciałbym się o to dowiedzieć.

Marek Jankowski:

Jeszcze raz Pani Skarbnik. Pan Starosta, przepraszam.

Krzysztof Debich:

Może powiem tak, jest plan finansowy, który zakłada, Pan Wicestarosta w tym uczestniczył, pojawiła się pula pieniędzy dużo wcześniej na wynagrodzenia. Różne ruchy są wykonywane w ciągu roku a ktoś, w tym były odprawy i inne wynagrodzenia, w tym były kwestie zwolnień chorobowych itd. i w tym mamy się zmieścić, w tym planie finansowym, który jest przewidziany w budżecie w ramach wynagrodzeń. Mieścimy się wcześniej zaplanowanym planie budżetowym. Nie

potrzeba dokonywać żadnych przesunięć. Wszystko jest w odpowiednich paragrafach. Środki na te wynagrodzenia są. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo Pan Urbaniak i potem Pan Radny Kłopotowski.

Jacek Urbaniak:

Te pytania, które zadają Pan Kłopotowski i Pan Drabik to są pytania na Komisje. Ja na Komisji Zdrowia uczulałem Pana Kłopotowskiego żeby zadawał pytania, pytał czego nie rozumie żeby można było na sesji to ograniczyć do minimum. Nie ma zainteresowania, nie ma żadnych pytań na Komisjach, za to pojawia się mnóstwo pytań na sesji. Nie tak powinniśmy pracować i nie tak się umawialiśmy. Praca odbywa się na Komisjach. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pan Radny Kłopotowski, Pan Radny Drabik.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Świętym Prawem opozycji jest pytać a Pan Radny Urbaniak powinien zadbać o to by po komisji nie pojawiły się dodatkowe informacje na portalach internetowych odnośnie wynagrodzeń i odnośnie jakiś tam ruchów kadrowych schematu organizacyjnego czy różne spekulacje. Akurat dobrze się dzieje że Platforma Obywatelska nie całkowicie monopolu na media i chwała za to tym mediom. I proszę tu nas nie pouczać o co mamy pytać o co mamy nie pytać. Panie Urbaniak czy do Pana podmiotu gospodarczego...

Marek Jankowski:

Panie Radny mówimy tu o zmianach w budżecie powiatu.

Konrad Kłopotowski:

No więc tak się stało że jest Pan Radnym Powiatowym więc niech pan swojego obyczaju swojego podmiotu gospodarczego nie przenosi do samorządu powiatowego.

Marek Jankowski:

Panie Radny, proszę się nie odnosić prywatnie tak? Mówimy tu o zmianach w budżecie powiecie na 2014 r.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący w związku z powyższym, ponieważ funkcjonujemy w samorządzie powiatowym, który ma jakiś budżet prawda? A społeczeństwo chce wiedzieć ile np. zarabia Pan Debich, jaką ma pensję członek zarządu Pan Gierula i o ile to wzrosły. Ja się pytam. Mi nie chodzi w ramach tego paragrafu. Ile wzrosły? Ma to swój skutek finansowy. Przepraszam, jakaś to tajemnica? Jeżeli ktoś dobrze pracuje i wzrosło wynagrodzenie słusznie no to przed czym my robimy tajemnicę? Jeżeli ktoś ma pomysł na lepsze funkcjonowanie tego samorządu, zmieni schemat organizacyjny

to co wstydzi się powiedzieć dlaczego tak zmienił schemat organizacyjny? Że usprawnił, no przepraszam, w ramach paragrafu, co to za odpowiedź. Że się pojawiają jakieś pieniądze itd. Normalną rzeczą jest że ktoś choruje, ktoś nie choruje, są jakieś powiedzmy pieniądze, które należy wypłacić lub nie należy wypłacić. I nie mówmy o funkcjonowaniu samorządu tylko dlaczego po prostu wzrosły pensje, powiedzmy wydatki z tytułu płac. I ja się dziwię, że po prostu że ktoś nie chce na to odpowiedzieć. Przecież my pytamy w imieniu społeczeństwa. Tak? To co na portalach ktoś ma pytać i dopiero. Mam przeczytać, że jakiś Kowalski z jakiejś tam gminy ma zapytać pytanie i ja mam to powtórzyć? Ja mam wątpliwości więc ja pytam. I prosiłbym żeby odpowiedzieć, że wzrosły dla tego, dla tego, to są zmiany itd. a nie powiedzmy jakieś wymigiwanie się od słusznej odpowiedzi na te konkretne pytanie. Na co te pieniądze z tego paragrafu zostały z tytułu, czy poszły na pensje dla Zarządu i pytanie dlaczego, jaki to ma skutek finansowy, o ile wzrosły. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Zdaje się że ta odpowiedź już padła tylko ktoś może jej nie chce usłyszeć. Pan Starosta, przepraszam, Pan Drabik był w kolejności tak?

Marek Drabik:

Pan Starosta zawsze poza kolejnością może mówić.

Krzysztof Debich:

oczywiście ja nie zgłaszam się w tej chwili.

Marek Drabik:

Chciałem odnieść się do słów Pana Jacka Urbaniaka. Panie Jacku życie polega na tym, że człowiek całe życie się uczy. Wiedząc na Komisji za godzinę można tego nie wiedzieć, zapomnieć albo powstają nowe okoliczności i dlatego trzeba się dopytać. Skoro Pan nie ma zamiaru się pytać bo ja Pana rozumiem, bo jest Pan w koalicji. Proszę nie zabierać nam tego prawa do pytania, bo tak jak mój przedmówca powiedział ja nie reprezentuje tu siebie za 1100 zł diety tylko reprezentuje grupę ludzi, która mnie wybrała. I ja zawsze będę się dopytywał czy to się komuś podoba czy ktoś jest dyrektorem TBSu, czy ktoś jest harcerzem czy kimkolwiek. I to tyle. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze chce zabrać głos w sprawie? Proszę, Pan Andrzej Szarwas .

Andrzej Szarwas:

Mam pytanie w stosunku do uchwały, propozycji do uchwały budżetowej i obecnej autopoprawki. Nastąpiły duże zmiany tzn. zwiększa się dochody. Mieliśmy w podpunkcie pierwszym...

Marek Jankowski:

Panie Andrzej, bo ja nie wiem, czy Pan zwrócił uwagę. To była ta autopoprawka. Pana na Komisji nie było i dlatego Pani Skarbnik chciała wyjaśnić.

Andrzej Szwarec:

Ale ja byłem na tej Komisji. Dlaczego Pan tak mówi?

Marek Jankowski:

Na Komisji Rolnictwa?

Andrzej Szwarec:

Nie, na Komisji Budżetowej.

Marek Jankowski:

A, przepraszam. No to w takim układzie, proszę o dopytanie do końca i Panią Skarbnik o odniesienie się.

Andrzej Szwarec:

Te sumy uległy podwojeniu.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo Panią Skarbnik.

Jolanta Anioł:

Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Tak Komisja Rolnictwa była jedyną Komisją, która nie zapoznała się z autopoprawką ponieważ było to przed zebraniem zarządu i w związku z tym, Budżetu i finansów, dlatego chcę omówić tą autopoprawkę. Autopoprawka w stosunku do projektu, który otrzymaliście Państwo Radni w materiałach na sesję, jest o kwotę 163 090 zł. po stronie dochodów i po stronie wydatków i jest związana z uzupełnieniem rezerwy subwencji ogólnej, która jest naliczana dla powiatów na podstawie wskaźnika dochodowego i realizowanych wydatków w zakresie zadań związanych z zadaniami powiatu w szczególności zadań związanych z pomocą społeczną i innymi tego typu sytuacjami, przede wszystkim są to wydatki w zakresie pomocy społecznej i uzupełnienie tej kwoty poprzez tą subwencję. W związku z tym kwota dochodów po zmianie będzie 302 730 zł 61 gr. Ma to odzwierciedlenie w załączniku nr 1. w dziale 758 02 i § 52 właśnie kwota 163 090 zł oraz zwiększenie wydatków z załączniku nr 2 w rozdziale nr 758 18 o tę samą kwotę. Ponadto na pierwszej stronie w § 3, gdzie są ustalane rezerwy, rezerwa ogólna po tych zmianach będzie miała kwotę 734 075 zł i 7 gr. Ta autopoprawka została przyjęta przez zarząd i na pozostałych innych wszystkich komisjach była już omawiana. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję Bardzo. Panie Radny, czy zostały rozwiane wątpliwości? Dobrze. Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, kto jeszcze w tym punkcie obrad w sprawie zmian w budżecie chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2014 r. proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję

bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 16 głosach za bez głosów przeciwnych i przy 5 głosach wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 13/III/14 w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2014 rok. Kolejny podpunkt dzisiejszych obrad 3d). Jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 251/XXXVIII/14 Rady Powiatu w Kutnie z dnia 26 lutego 2014 roku w sprawie określenia zadań na które przeznaczają się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2014. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z dokumentami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach Komisji i Komisje wyraziły się następująco: Komisja Rewizyjna 5 głosów za, Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego 5 głosów za, Komisja Budżetu i Finansów 3 głosy za, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia 4 głosy za, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 5 głosów za. Czy ktoś z Pań, Panów Radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 21 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących się Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 14/III/14 w sprawie zmiany uchwały nr 251/XXXVIII/14 Rady Powiatu w Kutnie z dnia 26 lutego 2014 roku w sprawie określenia zadań na które przeznaczają się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacyjnego Osób Niepełnosprawnych w roku 2014. Szanowni Państwo, przed punktem 3e) ogłaszam 5minutową, taką techniczną przerwę. Chciałbym się spotkać z przedstawicielami ugrupowań. Także 5 min. przerwy. Taka krótka przerwa. Palacze oczywiście zapraszam na spacer nie do palenia.

PRZERWA

Marek Jankowski:

Proszę Państwa Radnych o zajmowanie miejsc. Witam Państwa po przerwie. Przechodzimy do realizacji punktu 3e). Jest to podjęcie uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach Komisji. Wszystkie Komisje przyjęły projekt uchwały do wiadomości. Szanowni Państwo proszę o zgłaszanie kandydatur na członków Komisji Doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego. Proszę bardzo. Pan Radny Filipiak.

Zbigniew Filipiak:

Wysoka Rado. Zgłaszam kandydaturę Pani Radnej Edyty Ledzion. Pani Edyta pracowała w poprzedniej komisji statutowej więc jest jak gdyby ciągłość, że tak powiem, w tej pracy. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy Pani Edyta Ledzion wyraża zgodę na pracę w tej komisji? Dziękuję bardzo. Proszę Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Zgłaszam kandydaturę Pani Jolanty Pietrusiak. Pani Jolanta nie pracowała i to jest jej atutem. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy Pani Jolanta Pietrusiak wyraża zgodę na pracę w komisji?

Jolanta Pietrusiak:

Tak, wyrażam. Pracowałam zawsze no ale nie w komisji rzeczywiście.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Proszę, Pan Radny Fabijański.

Robert Fabijański:

Zgłaszam kandydaturę Pana Andrzeja Karniszewskiego.

Marek Jankowski:

Czy Pan Karniszewski wyraża zgodę na pracę w komisji?

Andrzej Karniszewski:

Tak, wyrażam.

Marek Jankowski:

Zgoda. Mamy trzy nazwiska. Czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby uczestniczyć w pracach tej komisji? Proszę bardzo Pan Gierula.

Artur Gierula:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Chciałbym zgłosić kandydaturę Radnego Jacka Urbaniaka.

Marek Jankowski:

Czy Pan Radny Urbaniak wyraża zgodę? Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, ja mam wątpliwość co do kandydatury Jacka Urbaniaka bo dwa razy był już w tej samej komisji i nic dobrego z tego nie wyniknęło. Więc uważam, że był postacią negatywną, więc jakiegoś innego. Powiedzmy kogoś kto będzie miał czas. Bo jeszcze był przewodniczącym, chce nadmienić. I to była tragedia więc może dajmy sobie spokój, dajmy nowe twarze, niech pracują nad tym statutem. Osoby nie obciążone żadnymi jakimiś starymi układami. Bardzo bym prosił. Ja nie mam nic przeciwko Jackowi Urbaniakowi ale dla czystości sprawy, by faktycznie pracował nad statutem a nie że może kolejne 12 lat. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Pan Radny Urbaniak został zgłoszony i wyraził zgodę także nie Szanowni Państwo odmawiajmy chęci pracy innym Radnym. Proszę bardzo Pan Radny Drązkiewicz.

Waldemar Drażkiewicz:

Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Zgłaszam kandydaturę Pana Bartosza Serendy.

Marek Jankowski:

Czy Pan Serenda wyraża zgodę? Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś kandydatury do pracy w komisji? Jeśli nie widzę to Szanowni Państwo przegłosujmy zamknięcie listy kandydatów. Kto z Państwa Radnych jest za zamknięciem listy kandydatów do komisji doraźnej, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Stwierdzam, że lista kandydatów została zamknięta. Kandydaci wyrazili zgodę. Szanowni Państwo, czyli członkami komisji statutowej mieli by być Pani Ledzion, Pani Pietrusiak, Pan Karniszewski, Pan Urbaniak i Pan Serenda. Czy jeszcze przed głosowaniem uchwały są jakieś pytania, ewentualnie uwagi. Lista została zamknięta tak? Zatem kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej. A jeszcze każdego z kandydatów. Przepraszam bardzo. Kto z Państwa Radnych jest za. Pan Drabik jeszcze przed głosowaniem tak?

Marek Drabik:

Tak. Wydawało mi się zasadnym poinformowanie niektórych osób a może wszystkich czym ta komisja będzie się zajmowała. Może chociaż w kilku zdaniach chociażby referatu.

Marek Jankowski:

Ale to jest w tytule uchwały Panie Radny ds. zmian w statucie powiatu kutnowskiego.

Marek Drabik:

No tak, ale wszyscy na tej sali czytali uchwałę, Pan wie o tym?

Marek Jankowski:

Ja nie wiem, Pan też tego nie wie.

Marek Drabik:

No tak ale skoro my nie wiemy to powinniśmy chociaż zagwarantować możliwość dowiedzenia się, a może ktoś nie umie czytać, a może nie jest w stanie przeczytać bo jest ślepy, prawda?

Marek Jankowski:

Ja myślę, że te wątpliwości zostaną rozwiane podczas pracy w komisji jeśli powiedzmy ci Państwo wyrazili zgodę pracy w tej komisji. Dla mnie to jest rzecz najważniejsza. Kto z Państwa jest za tym aby Pani Ledzion pracowała w tej komisji doraźnej. Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Jedna osoba się wstrzymała. Kto jest za tym aby udział w tej komisji brała Pani Radna Pietrusiak? Ręka do góry. Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? I kto jest przeciwny? Dziękuję. Kolejnym kandydatem do pracy w Komisji jest Pan Karniszewski. Kto z Państwa jest za tym aby Pan Karniszewski pracował w

tej komisji? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Kolejny kandydat Pan Jacek Urbaniak. Kto z Państwa Radnych jest za tym by Pan Urbaniak brał udział w pracach komisji? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Jedna osoba przeciwna. Kto się wstrzymał? Trzy. Dziękuję bardzo. Kto z Państwa Radnych jest za tym żeby Pan Serenda brał udział w komisji? Proszę bardzo o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Szanowni Państwo, stwierdzam że wszyscy kandydaci zyskali Państwa aprobatę do pracy w tej komisji. Pani Ledzion przy 20 głosach za i 1 wstrzymującym, Pani Pietrusiak 21 głosami za, Pan Karniszewski 20 głosami za i 1 wstrzymującym, Pan Urbaniak 16 głosami za przy trzech przeciwnych i 1 wstrzymującym i Pan Serenda przy 20 głosach za i 1 wstrzymującym się. W związku z tym przechodzimy do głosowania projektu uchwały. Kto z państwa Radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie powołania komisji komisji doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego proszę o podniesienie ręki do góry? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 21 głosach za bez głosów przeciwnych i wstrzymujących się Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 15/III/14 w sprawie powołania komisji doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego. Szanowni Państwo, nim przystąpimy do punktu 3f) to ogłaszam 10 minutowa przerwę żeby Komisja zebrała się w swoim gronie, wybrała Przewodniczącego, którego zaproponuje nam do przewodniczenia w pracach tej komisji. Dziękuję bardzo, 10 minut przerwy

PRZERWA

Marek Jankowski:

Wznawiam obrady po przerwie. Punkt 3f) jest to podjęcie uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego komisji doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i wszystkie komisje przyjęły projekt uchwały do wiadomości. Proszę kogoś z członków komisji o zgłoszenie kandydatury na stanowisko Przewodniczącego komisji doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego. Proszę bardzo, Pan Wiceprzewodniczący Karniszewski.

Andrzej Karniszewski:

Zgłaszam kandydaturę Pana Bartosza Serendy na Przewodniczącego komisji doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pan Konrad Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Zasadnym będzie umotywić tą kandydaturę na Przewodniczącego tej komisji statutowej.

Marek Jankowski:

Czy Pan Serenda chciałby się odnieść?

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo! Szanowny Panie Przewodniczący, Członkowie Zarządu, Szanowny Panie Radny. Przed chwilą odbyło się takie pierwsze robocze posiedzenie tej Komisji, na której przedstawiciele poszczególnych środowisk zasiadających w Radzie Powiatu ustalili pewną wizję tego jak ma wyglądać praca tej komisji i faktycznie zostałem zaproponowany jako Przewodniczący tej komisji. Natomiast na samym początku zastrzegłem, że nie chciałbym żeby to było głosowanie nade mną, nad imieniem, nad osobą, tylko żeby to było głosowanie nad pewną wizją tego co chcemy zrobić, w jakim czasie i moja propozycja została przyjęta i w związku z tym ja wyraziłem zgodę na tę funkcję a powiem jaka to jest mniej więcej wizja. Chcielibyśmy jako komisja, przyspieszyć pracę nad tym statutem. Założyliśmy sobie taki termin, no dla niektórych może krótki, dla innych nie. Jest to termin bezpieczny, jest to kwartał, koniec pierwszego kwartału 2015 r. jako termin wskazania Państwu Radnym pierwszego projektu nowego statutu. Ta propozycja została przyjęta przez członków komisji. Z tego wynika, że członkowie tej komisji pierwsze robocze posiedzenie będą mieli jeszcze w tym roku przed Sylwestrem. My poinformujemy o trybie posiedzenia. Kolejne spotkania będą w styczniu i w lutym, tak byśmy mogli na koniec pierwszego kwartału przedstawić Państwu pierwszy projekt statutu. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, chcielibyśmy aby to był statut akceptowalny i akceptowany przez wszystkie środowiska zasiadające w Radzie Powiatu. Zarówno przez środowisko PiSu, PSLu, Komitetu, każde środowisko. W związku z tym chcielibyśmy taką zasadę, że poszczególne środowiska będą w trakcie prac wносиły swoje uwagi do naszych propozycji ale także wносиły swoje propozycje do projektu nad którym będziemy pracować i chcemy w trakcie, zanim przedstawimy pierwszy projekt na koniec marca, chcielibyśmy aby Państwo ten projekt projektu, tak projekt projektu, przedyskutowali u siebie w swoich klubach, w swoich środowiskach politycznych tak by, projekt statutu, później statut był przez wszystkich akceptowalny i przez wszystkich akceptowany. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Drabik.

Marek Drabik:

Zaskoczyło mnie słowo wizja bo tu są konkretne dokumenty. Wizja bardziej mi się do religii odnosi. To jakby z Pana ugrupowaniem średnio się kojarzy. Ale to czy będziemy akceptować to dopiero się okaże jak jakiś projekt przedstawicie a na początku to bym oczekiwał że uzasadni swój wybór, bo Pan nam już kreuje pewną wizję, którą Pan będzie realizował. Ja chciałem umotywowania zgłoszenia Pana kandydatury, przez osobę, która ją zgłasza. Dlaczegoż Pana wybrali. Bo Pana lubią, bo Pan się nadaje, nie nadaje. Raczej nadaje bo by Pana nie zgłosili Pan ma wiele atrybutów, które świadczą o tym żeby Pan tym Przewodniczącym komisji był. Ja oczekiwałem od osoby zgłaszającej, a to że Pan się promuje to chwala Panu za to, tylko to jeszcze nie ten etap.

Marek Jankowski:

Szanowny Panie Radny, zgłoszenie to jest pewnego rodzaju formalnością na sesji. Ja nie chce teraz wywoływać wszystkich Radnych, uczestników komisji żeby motywowali dlaczego głosowali, bo jest to swoboda wyboru i Pan Radny Serenda został wybrany. Dziękuję bardzo. Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Statut powiatu kutnowskiego to nie jest jakieś wizjonerstwo, to jest praca, która zostaje dla potomnych. To jest ustawa zasadnicza, to są prawa i obowiązki, więc to nie jest wizjonerstwo. Więc uważam, że jeżeli ma przewodniczyć tej komisji statusowej jakaś komisja to taka, która umie poruszać się po samorządzie powiatowym. Z tego wynika, że jest to zły wybór, nie trafny. Z całym szacunkiem do Pana Serendy, może faktycznie nie dyskredytuje go jako Radnego, bo ma mandat Radnego, uzyskał w demokratycznych wyborach, natomiast praca w Komisji do czegoś zobowiązuje. Do, po prostu, stworzenia takiego statutu i praw i obowiązków, nad czym będziemy po prostu przez cztery lata, przez kolejne lata będziemy pracować. Więc nie może to być na zasadzie wizjonerstwa. Albo ktoś nadaje się do tej pracy albo się ktoś nie nadaje, albo się zna na prawie lokalnym albo się nie zna. I wszystko na ten temat. Uważam, że Pan Serenda nie nadaje się. W związku z powyższym, z całym szacunkiem, proszę Was o jakąś inną kandydaturę żebyśmy się nie poruszali na zasadzie jakiegoś wizjonerstwa lub dawali sobie jakieś daty, które nie realistyczne tylko takie daty, nie jak do tej pory, bo powiem szczerze, że ta praca wydawało się, że przebiega na tyle sprawnie, a efekt był taki, że żeśmy tego statutu nie uchwalili. Poszło czasami naprawdę o trywialne sprawy i chciałbym żebyśmy w końcu faktycznie w tej kadencji ten statut został poprawiony, uaktualniony i faktycznie nie zmieniany bo my musimy pracować powiedzmy jako Radni tak? Nad czym? Nad jakimiś wizjami? No nie. Jest prawo które powiedzmy nas obowiązuje i musimy je przestrzegać i tu nie tworzymy nic nowego, tylko szczerze powiedziawszy uaktualniamy a osoba Pana Bartosza mówi nam o tworzeniu. No czego? Panowie, czego? Dlatego ja jestem przeciwny i proszę o kolejną kandydaturę. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pan Serenda chciałby się odnieść, potem Pan Drązkiewicz i Pan Urbaniak.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo, ja tylko o dwóch rzeczach powiem, bo wydaje mi się dość precyzyjnie, ale podkreślę raz jeszcze. To nie jest wizja statutu tylko wizja prac Komisji. Czyli mam jakiś pomysł jak ta komisja ma pracować, w jakim trybie, w jakim czasie i to była wizja. Wizja została przedstawiona, Komisja to zaakceptowała wskazując mnie na przewodniczącego i jeżeli będę wybrany przewodniczącym komisji to będzie program prac komisji. Na tą chwilę mówimy o programie prac komisji, a nie wizji statutu. To jest jedna rzecz. Druga rzecz jest taka, właśnie my na potkaniu komisji się zastanawialiśmy, ponieważ ta komisja była krótka, czy powinniśmy tworzyć nowy statut, w sensie takim precyzyjnym, nowy statut, bo my tworzymy nowy statut nawet jeśli będziemy go uaktualniać. To już będzie nowy statut

czy pracować nad tym co było do tej pory zrobione i tutaj uznaliśmy, że jest tak dużo poczynionej pracy, że warto z tej pracy skorzystać. Z dobrych rzeczy będziemy korzystać. Ze złych rzeczy nie będziemy korzystać aczkolwiek mam pewne obawy. Już w swoim czasie pracowałem nad kilkoma regulaminami, gdzie też przyszło mi tworzyć od początku regulamin, ale przyszłymi też uaktualniać na podstawie czegoś zrobionego, że czasami jest łatwiej pewne dokumenty stworzyć od początku a niżeli je uaktualniać a związku z tym przyjęliśmy najpierw zapoznać się z tym co zostało zrobione i co będzie można zaczerpniemy z tego co zostało zrobione. I trzecia rzecz, to nie jest jakaś tam promocja czy splendor bo to jest komisja która jest po pierwsze komisją krótką, doraźną. Trwa 3-4 miesiące do momentu akceptacji przez Radę w formie głosowania nad projektem uchwały projektu statutu, a dwa jest to komisja, która kurcze będzie wymagała mnóstwa zaangażowania pracy, takiego ślęczenia nad paragrafami, nad ustawą, nad innymi dokumentami i także co jest chyba bardzo istotne biorąc pod uwagę dlaczego ten statut nie powstał wcześniej, także pewnych zdolności dyplomatycznych bo trzeba będzie pogodzić wszystkie środowiska, również środowiska Panów Radnych, tak aby wasze propozycje zostały również uwzględnione. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Pan Drażkiewicz w kolejności był.

Waldemar Drażkiewicz:

Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja uważam, że Komisja po to się spotkała żeby wskazać kandydata na przewodniczącego tej komisji. Radni wyrażą swoją aprobatę czy dysaprobatę w czasie głosowania to jest jedna sprawa. Druga sprawa, z tego co wiem to Przewodniczący Komisji organizuje pracę tej komisji, wyznacza terminy spotkania itd. Sam sposób wprowadzania zmian, mam nadzieję, będzie odbywał się w sposób demokratyczny czyli jeżeli jest pięciu członków komisji statutowej to będzie głosowane taka czy inna zmiana wprowadzana. Poza tym wielkiego ruchu. Az tak nie ma jeżeli chodzi o statut bo on musi być tworzony na podstawie ustawy o samorządzie powiatowym i wielu, wielu innych jeszcze ustaw. Musi to być skonsultowane z prawnikiem, bo akurat członkowie komisji z tego co wie m chyba nie mają wykształcenia prawniczego i praktyki. Także uważam, że to jest zbędna dyskusja. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Urbaniak proszę.

Jacek Urbaniak:

Ja tylko chciałem Panu Radnemu Kłopotowskiemu przypomnieć, że zgłosił do komisji statutowej Panią Pietrusiak i Pani Pietrusiak brała udział w tym głosowaniu na Przewodniczącego i była za, także nie rozumiem tej wypowiedzi w sensie takim, że jest przeciw. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Pan Kłopotowski proszę bardzo i Pan Drabik.

Konrad Kłopotowski:

Ad vocem Panu Urbaniakowi tylko, że na komisji Serenda nie mówił o wizjonerstwie a tutaj nam o wizjach. Ja chce powiedzieć jedna rzecz, że Pan Serenda wchodzi w skład koalicji tak? A jednocześnie statut ma pracować nad trybem pracy zarządu więc pytam się bo padły trakiem sformułowania „musze pogodzić wszystkie środowiska”. Co to znaczy musze pogodzić wszystkie środowiska? To jest statut to jest praca. Tu nie trzeba nikogo godzić. To co powiedział przedmówca, tu musi być wszystko zgodne z prawem. I szczerze powiedziawszy, ten statut nie wymaga czegoś nowego tworzenia. Sprawy praktycznie kosmetyczne, a obawiam się, że w osobie Pana Bartosza wyjdzie taki powiedzmy twór, że zamiast wszystkich pogodzić, żeby dobrze funkcjonowały nam jednostki podległe i Zarząd że wyjdzie jakiś bubel. Koalicja ma większość i jeszcze ma Przewodniczącego. Jaka ma wiedze Pan Bartosz Serenda? To co mu podsuną to taka propozycja zmian zaproponuje i taka będzie powiedzmy praca. Czy o to chodzi? No panie Przewodniczący, czy o to chodzi? Dla czystości sprawy powinien być przewodniczący powiedzmy nie z koalicji tylko z opozycji i tak macie większość. Jeżeli ta praca ma faktycznie wyglądać, że jest to praca a nie fikcja. Bo jeśli ma to być fikcją to po co te komisję powoływać. Zbierzcie się, takie macie propozycje i tak przegłosujecie. Zmieńmy, że Przewodniczącą tej komisji będzie osoba spoza układu, spoza koalicji. Wtedy przynajmniej dla czystości sprawy będziemy wiedzieć, że ktoś nad tym czuwa, że to jakaś demokracja. Nie chodzi o godzenie jakiś środowisk czy to politycznych. Tu chodzi o to, żeby po prostu tak był uchwalony statut, tak zmieniony, że wiemy jak pracuje Zarząd, jak jednostki podległe, jak funkcjonuje Rada. O to nam chodzi, o sprawność tak? Panie przewodniczący tak? O usprawnienie.

Marek Jankowski:

Tak.

Konrad Kłopotowski:

I wszystko na ten temat. Więc dla czystości sprawy zdejmijmy wizjonera. Weźmy jakąś normalną osobę, która jest spoza układu. I tak będzie kontrolowana przez Radę. W związku z powyższym pójdźmy w tym kierunku i zamknijmy te dyskusję. Bardzo bym prosił, dla czystości sprawy. No bo po prostu, praktycznie wszystko jest w waszych rękach, robicie co chcecie i to wcale nie jest demokratyczne. Panie Przewodniczący, proszę pójść w kierunku mojej prośby osobę na czele tej komisji.

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo. Uszanujmy wolę komisji. Taka jest moja opinia oczywiście. Pan Drabik chce zabrać głos w sprawie tej uchwały?

Marek Drabik:

Tak. Ja bym nie był za uszanowaniem woli komisji. Bo to tak naprawdę Rada decyduje o tym czy ta komisja będzie funkcjonowała i w jakich okolicznościach. Ale chciałem się odnieść do tego co Pan Przewodniczący mi zarzucał, że uzasadnienie to jakby nie ten etap. No właśnie każda uchwała ma uzasadnienie. I wydaje mi się, że uzasadnienia nie powinniśmy wysłuchać od osoby zainteresowanej funkcjonowaniem

czy bycia przewodniczącym, tylko od osoby, która postanowiła ja zgłosić. To jest po pierwsze. I jest jakiś element dyskusji. Jeżeli tej dyskusji nie będzie, chcecie nam to zabierać czy namawiać żeby nie mówi co tym to po co tu się zbierać. Głosujcie bez dyskusji. I już. Też to jesteście w stanie zrobić. Jeszcze do jednej sprawy, już ostatniej. Pan potencjalny przewodniczący, Pan Bartosz Serenda mówi, że środowiska no to rozumiem, poszczególne grupy mają ileś tam Radnych ale on ma jedno czyli jak będą godzone stanowisko SLD? Jedna osoba.

Marek Jankowski:

Dziękuję, czy jeszcze w sprawie tej uchwały? Pan Jacek Urbaniak, proszę bardzo.

Jacek Urbaniak:

Ja tylko chciałem wyjaśnić, że przewodniczący komisji jest tylko po to by jakby organizować prace tej komisji, a wszyscy członkowie są na równych prawach. Także nie rozumiem oporu Panów ze strony PISu.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Drabik jeszcze.

Marek Drabik:

Tak, jeszcze w kwestii wyjaśnienia. Nie chodzi o opór. Dlaczego nie zmienimy Jankowskiego skoro nie jest ważny? Dlaczego nie zmienimy Starosty skoro nie jest ważny? Jednak Przewodniczący chyba jest ważny skoro ktos go wybiera, prawda?

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, czy jeszcze jakieś głosy w sprawie tej uchwały? Skoro nie widzę, Szanowni Państwo mamy kandydaturę Pana Bartosza Serendy w miejscu wykropkowanym i ta uchwałę możemy podjąć bądź nie. Proszę bardzo. Przystępujemy to głosowania projektu uchwały. W sprawie wyboru Przewodniczącego komisji doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego, jako Pana Bartosza Serendy. Kto jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Szanowni Państwo, stwierdzam, że przy 11 głosach za, przy 3 głosach przeciwnych i 5 głosach wstrzymujących się Rada Powiatu podjęła uchwałę 16/III/14 w sprawie wyboru Przewodniczącego komisji doraźnej ds. zmian w Statucie Powiatu Kutnowskiego. Panie Bartoszu, gratuluję. Proszę bardzo, Pan Serenda chciałby zabrać głos.

Bartosz Jankowski:

Dziękuję bardzo. Chciałbym Państwu podziękować za poparcie i też od razu zasygnalizować, że na początku stycznia członkowie Komisji ze swoimi klubami będą się kontaktować w sprawie no już pierwszych tych decyzji dotyczących prac nad statutem. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pan Drabik jeszcze.

Marek Drabik:

Pamiętamy co Pan Przewodniczący mówił. To jest koniec lutego.

Marek Jankowski:

Mówił o kwartale. Tak usłyszałem .

Marek Drabik:

Mówił 2-3 miesiące. To jest bardziej optymistyczne.

Marek Jankowski:

Przechodzimy do realizacji punktu 3g). Jest to podjęcie uchwały w sprawie delegowania dwóch radnych Rady Powiatu w Kutnie na funkcję członków Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z dokumentami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach Komisji i wszystkie Komisje przyjęły projekt uchwały do wiadomości. Szanowni Państwo, proszę o zgłaszanie kandydatur na członków Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Proszę bardzo, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Chciałbym zaproponować członka zarządu, Pana Waldemara Drażkiewicza. Uważam, że zarząd powinien mieć przedstawiciela w tej jakże ważnej komisji. Pan Waldemar Drażkiewicz ma doświadczenie i wiem, że wyraża chęć pracy w takiej Komisji ale oczywiście pewnie to za chwilę potwierdzi. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy Pan Radny Drażkiewicz wyraża zgodę? Dziękuję bardzo. Pan Gierula.

Artur Gierula:

Panie Przewodniczący, Szanowni Radni. Mam przyjemność zgłosić kandydaturę Pana Jacka Urbaniaka .

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy Pan Urbaniak wyraża zgodę? Pan Radny Kłopotowski, proszę bardzo.

Konrad Kłopotowski:

Chciałbym zgłosić kandydaturę Pani Joanny Pietrusiak. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Pani Jolanta Pietrusiak, czy Pani wyraża zgodę? Dziękuję Bardzo. Pani Radna Kotlińska.

Ewa Kotlińska:

Zgłaszam Panią Mirosławę Gal-Grabowską.

Marek Jankowski:

Pani Gal-Grabowska wyraża zgodę?

Mirosława Gal-Grabowska:

Tak, wyrażam.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś kandydatury? Jeśli nie ma to przegłosujemy teraz zamknięcie listy kandydatów. Kto z Państwa Radnych jest za zamknięciem listy kandydatów, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 21 głosach za bez głosów przeciwnych i wstrzymujących, Rada Powiatu zamknęła listę kandydatów. Szanowni Państwo, są dwa miejsca w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku i każdy z Państwa Radnych, taka jest formuła głosowania, będzie miał możliwość zagłosowania na maksymalnie dwóch kandydatów. Przy każdym kandydacie spytam kto jest za kandydaturą Pani czy Pana Radnego i kandydaci, którzy otrzymają ta najwyższą liczbę głosów, będą przedstawicielami powiatu w Komisji ds. Bezpieczeństwa i Porządku. Pierwsze pytanie dotyczące Pana, przypominam o podniesieniu dwukrotnym maksymalnie. Można podnieść raz lub wcale ale nie więcej niż dwa razy prosiłbym bo wybieramy maksymalnie dwóch kandydatów. Kto jest za kandydaturą Pana Waldemara Drązkiewicza, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest za kandydaturą Pana Jacka Urbaniaka? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest za kandydaturą Pani Pietrusiak, podniesienie ręki do góry? Kto jest za kandydaturą Pani Gal-Grabowskiej proszę o podniesienie ręki do góry? Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo. Stwierdzam, że Pan Drązkiewicz otrzymał 14 głosów, Pan Urbaniak 12, Pani Pietrusiak 9 i Pani Gal-Grabowska 7. Z tego głosowania wynika, że kandydatami powiedzmy na funkcje członków Komisji ds. Bezpieczeństwa i Porządku będą Pan Waldemar Drązkiewicz i tu proszę w treści uchwały również sobie wpisać i Pan Jacek Urbaniak. Przystępujemy teraz do głosowania projektu uchwały. Kto z Państwa Radnych podjęciem wyżej podjętej uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania, przy 16 głosach za, 2 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 17/III/14 w sprawie delegowania dwóch Radnych Rady Powiatu w Kutnie na funkcję członków Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Kolejny podpunkt dzisiejszych obrad jest punkt 3h). Jest to podjęcie uchwały w sprawie odwołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Łowiczu. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesje. Projekt był omawiany na Posiedzeniach Komisji. Wszystkie Komisje przyjęły projekt uchwały do wiadomości. Ktos z Pań, Panów Radnych chciałby zabrał głos? Dziękuję bardzo, nie widzę. Wobec tego przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały, ręka do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania 19 głosach za, bez głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących Rada Powiatu przyjęła uchwałę nr 18/3/14 w sprawie odwołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków

Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Łowiczu. Punkt 3i) podjęcie uchwały w sprawie powołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Łowiczu. Projekt uchwały otrzymaliście Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. Wszystkie komisje przyjęły projekt uchwały do wiadomości. Czy ktos z Państwa ma pytanie? Proszę bardzo Pani Gal-Grabowska.

Mirosława Gal-Grabowska:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Chciałam tylko powiedzieć, że cztery lata temu kiedy zaproponowano mnie jako starostę osobę, która ma zaprezentować Radę Powiatu zarówno w tym zgromadzeniu, które teraz podlega dyskusji jaki i w zgromadzeniu ogólnym Związku Powiatów Polskich to wówczas Pan Krzysztof Debich będący wówczas w opozycji głosował przeciw. Chciałam Państwu powiedzieć za uczestnictwem Pana Starosty Krzysztofa Debicha w obu tych ciałach, ponieważ sądzę, że to właśnie Starosta powinien reprezentować w takich zgromadzeniach. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Drabik.

Marek Drabik:

Ja tak prawdę mówiąc oczekiwałem, że ktoś zabierze głos. Nie to że przedstawi, bo już dosyć tych przedstawień, natomiast no choćby jakieś kierunki wskaże, co chciałby robić, jak będzie to robił, bo my mamy pewne rzeczy w projektach uchwał ale po to są proszeni także goście, po to są jakieś tam media takie czy inne żeby mogły się dowiedzieć. No nikt nie będzie czytał załączników do uchwały. Jeżeli ktos by coś powiedział, wskazuje na to jakaś powaga Rady i powaga osoby, która stara się o takie stanowisko. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, tu chyba jasne jest mojego przedmówcy sygnał. Kandydat powinien cos powiedzieć na temat funkcjonowania w tym nowym ciele do którego będziemy powoływali nową osobę, kandydata. Chyba winny jest nam Radnym, mediom, zaproszonym gościom. Więc chyba to jest w dobrym tonie a nie że tylko my ręce podnosimy. Chyba tak powinna przebiegać praca nad tym, na sesji. Przecież nie jest to osoba anonimowa. Także to co przedmówca powiedział, dobrze by było tak jak przedmówca powiedział, by kandydat kilka słów powiedział co on chce tam zmienić, zrobić. Bardzo bym go o to prosił.

Marek Jankowski:

Czy Pan Starosta chce się odnieść? Nie. Rozumiem.

Krzysztof Debich:

Reprezentował członków na Walnym Zgromadzeniu Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury inny pilnował interesów powiatu kutnowskiego. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Drabik.

Marek Drabik:

Bardzo dziękuję za odpowiedź.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są inne głosy? Pytania nie ma. Skoro nie ma przystępujemy do głosowania. Szanowni Państwo, kto z Państwa Radnych jest za podjęciem wyżej przedstawionej ustawy, proszę o podniesienie ręki do góry? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 14 głosach za, bez głosów przeciwnych i 5 wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 19/III/14 w sprawie powołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Łowiczu. Kolejny podpunkt 3j) w sprawie odwołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Warszawie. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z dokumentami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. Wszystkie komisje przyjęły projekt uchwały do wiadomości. Czy ktos z Pań, Panów Radnych chciałby zadać pytanie albo zabrać głos? Proszę Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Szanowna Rado, chciałbym zapytać kandydata. Co to za organ...

Marek Jankowski:

Na razie odwołujemy Panie Radny.

Konrad Kłopotowski:

A bardzo proszę.

Marek Jankowski:

Skoro nie ma innych głosów przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem wyżej przedstawionej uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry? Dziękuję bardzo? Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 17 głosach za, bez głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 20/III/14 w sprawie odwołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Warszawie. Kolejny podpunkt 3k). Jest to podjęcie uchwały w sprawie powołania delegata Powiatu Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z

siedzibą w Warszawie. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z dokumentami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. Wszystkie komisje przyjęły projekt uchwały do wiadomości. Czy ktos z Pań, Panów Radnych chciałby zadać pytanie? Proszę Pan Konrad Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Ponawiam pytanie. Chciałbym kandydata zapytać, co to jest to Zgromadzenie Ogólne Związków Powiatów Polskich? Jakie ma zadania i jak kandydat ma zamiar to realizować, nas reprezentować, bo to odpowiedź poprzednia to taka żadna odpowiedź. Jest to dosyć poważne ciało i chciałbym usłyszeć co kandydat chciałby tam zdziałać tutaj dla powiatu kutnowskiego.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy Pan Starosta?

Krzysztof Debich:

Myślę, że reprezentowanie, przez Związek Powiatów Polskich wszystkich powiatów w Polsce, wypracowanie wspólnego stanowiska jest bardzo ważne. Ostatnio jednakże ma stanowisko w sprawie szpitali, który wystosował Związek Powiatów Polskich dotyczący wszystkich szpitali powiatowych w Polsce, jak widać nie spotkało się z jakimś mocnym poparciem wszystkich powiatów. Każdy powiat jest indywidualny, ma trochę inne interesy. W związku z tym myślę, że będę dążył do konsensusu pomiędzy poszczególnymi reprezentantami powiatu, abyśmy mogli zawierać wspólne stanowiska, które będą reprezentatywne dla środowiska powiatów w Polsce.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Mam takie pytanie, czy będzie wcześniej konsultacja takich wyjazdów czy będzie anonimowa?

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pan Starosta chciałby się odnieść do tego pytania?

Krzysztof Debich:

Zarząd Powiatu będzie wiedział jakie sprawy będą poruszane i myślę, że będziemy to uzgadniać w ramach Zarządu Powiatu. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania w tej sprawie? Skoro nie widzę przystępujemy do głosowania. Powyższej uchwały. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę bardzo o podniesienie ręki do góry? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 17 głosach za, bez głosów przeciwnych i przy 3 wstrzymujących Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 21/III/14 sprawie powołania delegata Powiatu

Kutnowskiego na Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury z siedzibą w Warszawie. Kolejny podpunkt 3l) jest to w sprawie sposobu ustalania należności z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych radnych powiatu. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesje. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. Wszystkie komisje przyjęły uchwałę do wiadomości. Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania w sprawie tej? Skoro nie widzę przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki do góry? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. A przepraszam. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania, przy 20 głosach za bez głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 22/III/14 w sprawie sposobu ustalenia z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych radnych powiatu. Kolejny podpunkt 3m) jest to w sprawie przekazania zadań dla Gmin: Bedlno, Dąbrowice, Krośniewice, Krzyżanów, Kutno, Łanięta, Nowe Ostrowy, Oporów, Strzelce i Żychlin w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych. . Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesje. Autopoprawkę zarządu otrzymali Państwo na dzisiejszej sesji. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. Komisja Rewizyjna przyjęła ten projektu. Były 2 głosy za i 3 wstrzymujących. Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego 5 głosów za, Komisja Budżetu i Finansów 3 głosy za, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia nie podjęła rozstrzygnięcia, przepraszam, podjęła rozstrzygnięcie. Były 2 głosy za i 2 wstrzymujące, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 6 głosów za. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos lub zadać pytanie. Proszę bardzo Pan Radny Drabik.

Marek Drabik:

Chciałbym zadać pytanie członkom Zarządu, ponieważ tak jak Pan Przewodniczący przedstawił, nie wszystkie Komisje głosowały w 100% za. Chciałbym zatem aby ta problematyka, ta tematyka przekazania zadań była możliwość odniesienia się po przedstawieniu informacji przez Zarząd.

Marek Jankowski:

Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Chciałbym dopowiedzieć, że był przedstawiciel właśnie, ale nie do końca i w sposób nie do końca jasny nam wytłumaczył, że jak gdyby są jakby dogadywani, więc chciałbym tu w sposób żeby przedstawiciele z gmin wiedzieli na czym to dogadywanie ma polegać. Co prawda zimy jako takiej jeszcze nie ma ale nigdy nie wiadomo co drugi dzień przyniesie. W związku z powyższym chcielibyśmy się dowiedzieć jakie są zabezpieczenia na zimowe utrzymanie dróg.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan Przedstawiciel Zarządu, Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Zadania w sprawie zimowego utrzymania dróg nie są rzeczą nową. One się praktycznie od paru lat już takie porozumienia funkcjonują. One są zawarte i teraz, chociaż natura nam tutaj oszczędza powiedzmy tych zimowych atrakcji pogodowych. Możemy spokojnie patrzeć na przygotowanie i wykonanie tych zadań związanych np. z opadami śniegu, które powodują duże komplikacje na naszych drogach. Jaki był cel nawiązania tutaj współpracy z nawiązania z samorządami gminnymi szczególnie to taki, żeby to efekt odśnieżania zwalczania gołoledzi i tym podobnych zjawisk atmosferycznych, żeby to działać szybko, skutecznie i tanio jeszcze, bo wszystko jest nam akurat potrzebne. Nie ma sprawniejszego wykonywania tych zajęć jak robią to samorządy. Mają własny sprzęt, nie chce przywoływać tutaj wszystkich gmin, bo wszystkie na swój sposób realizują te zadania. Albo wykorzystują wozy strażackie jak Krzyżanów już dobrożone i czekające na ewentualną konieczność ich użycia do celów zwalczania tych zjawisk atmosferycznych zimowych jak również inne gminy mają umowy z rolnikami np. ciągniki rolnicze do użycia w Oporowie zdaje się. Jest to skuteczne na sygnał, że jest zagrożenie one wyjeżdżają natychmiast. Natomiast jeżeli byśmy nie nawiązali tej współpracy to jeszcze ok. 500 000 dróg powiatowych, którymi zarządza powiat i przy naszych ograniczonych możliwościach technicznych i finansowych sprawiałoby to duży problem. Także celowość tego, uważam, jest we wszech miar zasadna. Pan Radny Kłopotowski chciał dopytać jeszcze. Proszę bardzo.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pan Radny Kłopotowski, później Pan Radny Drabik.

Konrad Kłopotowski:

Właśnie tego typu odpowiedź budziła największe kontrowersje, bo ta ewentualność o której Pan Wicestarosta powiedział to wtedy, kiedy nas zaskakuje, kiedy te przetargi te służby, które uruchamiamy i zabezpieczamy środki, bo tu nic żeśmy się nie dowiedzieli. Powinny być wybrane, wyspecjalizowane podmioty, które potrafią sobie radzić z gołoledzią. Mają i sprzęt i materiał żeby te skutki usuwać. Czy powiedzmy jakieś nawałnice śnieżne, sprzęt specjalistyczny bo tutaj Wicestarosta powiedział nam o sytuacjach takich szczególnych, kryzysowych, gdzie szuka się powiedzmy tematów zastępczych powiedzmy w postaci straży, gdzie nie do końca są te normy utrzymane, gdzie ratuj się kto może, bo wiadomo trzeba te drogi udrożnić wtedy biorą i udział w takiej akcji i pługi powiedzmy rolników indywidualnych, ale my powiedzmy jako samorząd musimy zabezpieczyć pod względem i technicznym i wybrać takie firmy, które spełniają określone procedury, które mają materiał, sprzęt i powiedzmy czy to na śnieżycę, czy to na gołoledź są w każdej chwili w stanie no zareagować o to chodzi i jakie to będą środki.

Zdzisław Trawczyński:

Dziękuję za pytanie. Może nie dopowiedziałem. Ja mówiłem o naszej współpracy z samorządami gminnymi, ale generalnie to zadanie spoczywa na samorządzie powiatowym. Ja nie uchylam się od odpowiedzialności, my nie uchylamy się od tego obowiązku. Itaka firmą, która wygrała przetarg na zimowe utrzymanie naszych dróg jest firma „Wotex” z Micina. Zresztą chyba kolejny rok ta firma wygrywa ten przetarg

i ona z tego co wiem i rozmawiałem nawet z przedstawicielem tej firmy dwa dni temu zapewniał mi że są przygotowani do akcji. W tej chwili sprzęt pracuje jeszcze na, warunki są jesienne, ale w każdej chwili zatrzymuje inne prace budowlane np. tu chodzi o fadromy na wszelki wypadek inny sprzęt sobie nie poradzi, bo były takie przypadki ciężkiego sprzętu. Jest na to cennik. Państwo dostali tabele wcześniej jak to wygląda cenowo są to ceny rynkowe, że tak powiem, wytargowane na ile to możliwe było przez naszych przedstawicieli i one są uważam do przyjęcia. Mamy określony zakres zadań finansowych. Oby nie został wykorzystany, bo pieniądze są potrzebne nam jeśli chodzi o drogownictwo na inne cele już do wykonania na wiosnę. Ale mamy swoje zabezpieczenie Panie Radny Kłopotowski także tutaj połączenie naszych możliwości i gmin jest. Chce Pan o coś zapytać?

Konrad Kłopotowski:

Żebyśmy doprecyzowali wszystko. Z naszej strony jest ten wygrany przetarg tak?

Zdzisław Trawczyński:

Tak. Firma „Wotex” tak jest. Jako firma zabezpiecza .

Konrad Kłopotowski:

Jako podstawowe. Ja tu słyszę że kilka firm jest to w końcu jak?

Zdzisław Trawczyński:

W naszym imieniu, samorządu powiatu. Działa firma „Wotex”, natomiast inne firmy czy samorządy mamy porozumienie na wspomaganie tych zjawisk.

Konrad Kłopotowski:

Panie Wicestarosto, ja nie chce Pana gnębić, che żebyśmy jako samorząd doprecyzowali jak jesteście przygotowani bo na komisji zaprosiliśmy człowieka...

Marek Jankowski:

Ale Szanowni Państwo, mówimy tu o współpracy z gminami . Ja myślę że o odśnieżanie możemy dopytać w sprawach różnych. To jest zupełnie inny temat.

Konrad Kłopotowski:

Ale Panie Przewodniczący.

Marek Jankowski:

Słucham.

Konrad Kłopotowski:

Wydajemy jakieś pieniądze na zimowe odśnieżanie.

Marek Jankowski:

Nie wydajemy jeśli nie ma potrzeby.

Konrad Kłopotowski:

Ale zabezpieczamy.

Marek Jankowski:

Przygotowujemy.

Konrad Kłopotowski

Zabezpieczamy, żeby utrzymać nasze drogi powiatowe.

Marek Jankowski:

Tak jest.

Konrad Kłopotowski:

Oprócz umów z gminami, które żeśmy tutaj dowiedzieli się

Marek Jankowski:

I czego dotyczy ten punkt porządku obrad.

Konrad Kłopotowski:

I też my dokonaliśmy przetargu na jakieś firmy. Słyszemy jedna firma Wotex, tu słyszę, że jest kilka tych firm. Więc jak to jest? Bo my też mieliśmy swój materiał, który miał służyć usuwaniu gołoledzi. Co z tym? Czy to będziemy używać? Czy to będziemy szpadlami? Jak to organizacyjnie wszystko wygląda?

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo! Ja chciałbym się odnieść do tego. My ta uchwałę mamy podjąć po to aby była możliwość współfinansowania odśnieżania w gminach poprzez te gminy. Za porozumieniem. I te pieniądze mają umożliwić. Te pieniądze nie zrekompensują tego gminom bo to są dużo większe kwoty. I uszanujmy to że gminy chcą jeździć, odśnieżać drogi powiatowe i uchwalmy ta uchwałę Szanowni Państwo a o odśnieżaniu i o innych że tak powiem sprawach technicznych w sprawach różnych jak najbardziej możemy rozmawiać bo czas jest jak najbardziej ku temu. Pan Radny Drabik proszę jeszcze.

Marek Drabik:

Ja absolutnie o przekazaniu zadań. Chciałem dopytać czy Starostwo dysponuje wiedzą, która gmina i w jaki sposób będzie odśnieżała.

Zdzisław Trawczyński:

Z tego co wiem to gminy wskazały swoje możliwości tutaj w wykonaniu naszych zadań, bo tak to trzeba powiedzieć na zasadzie pewnej odpłatności, nie tylko to się będzie działo gratisowo ale tak mówiąc praktycznie bywało tak, że te drogi gminne się krzyżują z tymi naszymi powiatowymi. I żeby nie dopuścić do parodii tego typu, że pług się podnosi na pewnym odcinku drogi i że opuszcza na drodze gminnej a my z kolei jedziemy na ten odcinek wykonać swoje zadanie to są te porozumienia właśnie. Rozsądne, skuteczne i szybkie. Trzeba to tylko dopilnować, żeby to funkcjonowało i tutaj głównie nacisk żeby to funkcjonowało właściwie. Natomiast jeśli jak Pan Radny

Kłopotowski pytał o wykonywanie inne czynności gołoledzi usuwanie itd. to firma Wotex ma jeszcze innych swoich wykonawców. Ona jest odpowiedzialna za zadanie, jakieś to powiedzmy działania w ramach zimowego utrzymania powiedzmy to są już w jej gestii.

Marek Jankowski:

Pan Radny Drabik proszę bardzo.

Marek Drabik:

Ja ma kilka pytań może krótkich. Czy wszystkie gminy wyraziły zgodę na wykonywanie tych zadań?

Zbigniew Trawczyński:

Ja nie mam sygnału że któraś gmina odmówiła. Bo to jest sprawa bardzo niedawna że tak powiem. Szkoda że tak późno chociaż natura jest łaskawa. Ale bezpośrednio rozmowy prowadził Pan dyrektor Ruciński. Nie widzę go. Miał być bo nie sygnalizował mi, muszę powiedzieć, żeby któraś gmina nie wyraziła zgody na współdziałanie tutaj w tym działaniu. Na ten moment.

Marek Drabik:

No właśnie nam sygnalizował i dlatego pytam że było inaczej. Kolejne pytanie. Czy Starostwo powiatowe ma wiedze na temat sprzętu jaki gminy wykorzystują na drodze powiatowej? Uzasadniam dlaczego. Ponieważ pewnego rodzaju sprzęt wymaga określonych uprawnień. Jeżeli dojdzie w jakiś sposób do kolizji, wypadku na terenie drogi powiatowej np. śmiertelnego albo z poważnymi obrażeniami dla ludzi w wykonaniu osoby, która prowadziła odśnieżanie, co wtedy? Czy mamy jakiś harmonogram działań?

Zdzisław Trawczyński:

Zjawiska, które występują na drogach, naszych powiatowych no są generalnie. Jesteśmy ubezpieczeni. Jeśli ktoś urwie koło na naszej drodze to firma ubezpieczeniowa tutaj w zamian zrekompensuje straty czy usuwa powiedzmy dane uszkodzenie. Natomiast jeśli jest porozumienie z gminą i firma desygnuje powiedzmy swój sprzęt czy kieruje na nasze drogi to obejmuje pewną odpowiedzialność za sprzęt, za ludzi, którzy to wykonują.

Marek Drabik:

Ale czy to jest pewne, że tak jest czy tylko się poruszamy w sferze domniemań? Bo jestem świadkiem osobiście kilku zdarzeń, które miały miejsce na mojej gminie różnych i gdyby ktoś byłby nieuprzejmy to mógłby ta sprawę pociągnąć dalej. Do takich sytuacji dochodzi na pewno wszędzie tylko byłem świadkiem w określonej gminie. I tutaj też bym chciał uczulić bowiem, to, że ktoś chce odśnieżać i robi to w dobrym celu, w dobrej intencji dla ludzi to jeszcze nie znaczy, że nikomu krzywdy nie zrobił bo np. był pijany albo nie miał uprawnień. I co wtedy?

Zdzisław Trawczyński:

Ja bym tutaj nie chciał wchodzić w sferę prawną, jak mówię, bo ta odpowiedzialność jest po stronie tych, którzy zobowiązują się do wykonywania tych działań. Nie wiem czy Pani prawnik chciałaby w tym względzie zająć stanowisko bo ja prawnikiem akurat nie jestem.

Marek Jankowski:

Proszę.

Dorota Wiosetek:

Ja może tak króciutko wtrącę. Podjęcie tej uchwały to nie jest jakby koniec tego procesu przekazywania, dlatego że po podjęciu tej uchwały, podpisywane są już na etapie wykonawczym porozumienia cywilno prawne, w których strony biorą na siebie określone prawa i obowiązki wynikające z realizacji tego zadania. Także strona która weźmie na siebie dobrowolnie ten obowiązek czyli w tym przypadku gmina to będzie także ponosiła obowiązek odpowiedzialności, ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu nienależytego bądź nie wykonania w ogóle zobowiązania wynikającego z tego porozumienia.

Zdzisław Trawczyński:

Dziękuję Pani mecenas, bo mniej więcej do tego samego się sprowadziło moje też tutaj określenie tego problemu.

Marek Jankowski:

Pan Radny Kłopotowski proszę jeszcze.

Konrad Kłopotowski:

No właśnie Panie Wicestarosto, ponieważ ten problem został w tej chwili jak gdyby przedstawiony. Oczywiście gminy też dobrze o tym wiedzą, też mają swoich prawników i też z takiego niebezpieczeństwa zdają sobie sprawę. Dlatego wiem że nie chętnie będą chcieli percypować np. w odśnieżaniu np. dróg powiatowych. Oni w pierwszej kolejności będą się zajmować swoimi. No wiadomo że jak droga ma 500 km dróg itd. ale jeżeli chodzi o takie porozumienia no to jeżeli będzie cywilno prawne to jeżeli dojdzie do takiego zdarzenia, to kto będzie za to płacił? Jest to sprzęt niespecjalistyczny, są to osoby nieprzeszkolone. Owszem pospolite ruszenie jest dobre jeśli dojdzie do jakiegoś nawałnicy, powiedzmy, gdzie ratuj się kto może to wtedy każdy szpadel, każda para rąk jest dobra, natomiast my mówimy o sytuacji normalnej. Nie ma tu powiedzmy jakiś zagrożeń. Powinna być firma wyspecjalizowana, która zajmuje się powiedzmy tą problematyką. Oczywiście wyłoniona w przetargu, przy odpowiedniej specyfikacji. I o to nam chodzi ale okazuje się, że nie jest tak do końca. Jest jedna firma i jest jeszcze ale, że są niepisane umowy. Przedstawiciel drogownictwa nie do końca nam doprecyzował, bo jest niedogadany i problem odśnieżania nie jest załatwiony. A jesteśmy tu koniec grudnia początek stycznia wszystko się praktycznie może zdążyć i nie czekajmy na to, że aura będzie nam wiecznie sprzyjać. Dzisiaj sprzyja, jutro się okaże, że przyjdą przymrozki i te przymrozki spowodują to, że po pierwsze ślizgawica. Jeden tir stanie w poprzek, drugi tir stanie w poprzek i mamy cały powiat sparaliżowany. Jak my na to jesteśmy

zabezpieczeni? Przecież my nie mamy sprzętu ciężkiego, żeby usuwać tego typu przeszkody. Nie mamy piaskarek, żeby zareagować, bo szybkiego reagowania sutki gołoledzi będą mniejsze. Jeżeli nie zareagujemy może dojść do jakiegoś karambolu o czym żeśmy się przekonali przy tym ten Ksawery nam tutaj trochę nabałaganił i zweryfikował nasze możliwości. Dobrze, że przy pomocy straży, osób powiedzmy cywilnych udało się skutki w miarę szybko zlikwidować. Musieliśmy mieć sprzęt ciężki żeby odblokować drogę np. od Strzelec w kierunku Płocka. Jak to wygląda w tej chwili?

Marek Jankowski:

Panie Radny, ja tak się zastanawiam, że droga od Strzelec w kierunku Płocka to chyba nie jest drogą powiatową.

Zdzisław Trawczyński:

Wojewódzka.

Konrad Kłopotowski:

Wojewódzka, ale widzi Pan, tu trącamy o zarządzanie kryzysowe, o te służby o które tu powiedzmy ludzie powołują.

Marek Jankowski:

Jesteśmy tu w ogóle innym punkcie. Zarządzanie kryzysowe nie ma nic wspólnego z tym punktem Panie Radny.

Konrad Kłopotowski:

No dobrze, ale ja tylko dałem przykład drogi wojewódzkiej, ale to może zdarzyć się na każdej innej.

Zdzisław Trawczyński:

Jasne. J tylko wygaśnie Panie Radny Kłopotowski, że jeśli chodzi o zabezpieczenie sprzętu na taką ewentualność, ciężkiego sprzętu w takich sytuacjach, bo one mogą się pojawić, nie da się tego wykluczyć, to firma „Wotex” ma dosyć bogato wyposażony sprzęt. Ja stosunkowo znam tą firmę, bo jest niedaleko ode mnie, wiem czym dysponuje i jaki sprzęt będzie adekwatny do użycia. Jest zabezpieczony bo ma podpisaną z nami umowę. To nie wyłącza nas z monitoringu i przyglądania się jak to funkcjonuje jak powiedziałem na początku zresztą. Będziemy się temu przyglądać. Ja takie zadanie również stawiam sobie.

Marek Jankowski:

Pan Drażkiewicz, proszę bardzo i Pan Filipiak później.

Waldemar Drażkiewicz:

Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja może postaram się trochę uporządkować tą dyskusję, bo ona w różnych kierunkach zmierza. Punkt obrad to jest przekazanie zadań gminom. Ja może zacznę od tego, że umowy, całe zabezpieczenie sprzętu, przygotowanie do akcji zimowej powinno być zakończone,

moim zdaniem termin graniczny to jest 30 październik. Na ten temat wszelkie umowy, wszelkie plany powinny być przygotowane, podpisane i to powinno czekać w pogotowiu. No ale ja chcę o czymś innym powiedzieć. Jeżeli popatrzymy na mapę powiatu i na sieć dróg zarówno krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych, ja może tu zajem się drogami powiatowymi i gminnymi, to jest ilość w km tych dróg porównywalna porównywalna, jeżeli chodzi o niektóre gminy, o ilość tych dróg to gminnych jest więcej niż powiatowych, czyli na terenie powiatu można przyjąć, że dróg powiatowych jest ok. 480 km, gminnych jest dużo więcej. I dlatego ta uchwała jest podejmowana z tego względu, że przy dużym zaśnieżeniu, to zależy jaka będzie zima, Starostwo może4 musiałoby wydać ok.700-800 tysięcy na odśnieżanie dróg powiatowych. Ja mówię o drogach powiatowych. I teraz porównajmy sobie taką sytuację. No jest przetarg rozstrzygnięty, mamy firmę, która zabezpiecza pewna ilość pługów, piaskarek itd. I jeżeli sprzęt jest potrzebny na teraz np. na drodze Krośniewice-Dąbrowice czyli on musi być przerzucony z Kutna droga krajową gdzieś tam , w tamte rejony. Gminy dysponują na chwile obecną dużą ilością sprzętu głównie rolnicy albo sprzęt gmin, którzy są na miejscu i jadąc, tak jak powiedział Pan Wicestarosta, na drogę gminną muszą przejechać po drodze powiatowej. I to by było bezsensu i zresztą ogląd mieszkańców danej gminy też byłby dziwny. Wójt gminny z tego tytułu i podejrzewam Radni gminni mieliby dużo przykrości, jeżeli przejeżdżając sprzęt powiatowy na drodze gminnej by nie odśnieżał. Pyzatym koszty byłyby dużo mniejsze. Jak tutaj powiedział Pan Wicestarosta nam pieniążki będą potrzebne na remont dróg, bo w tej kadencji która minęła tych remontów było bardzo mało, drogi są w fatalnym stanie i należy wybierać czy skorzystać z pomocy gmin w zimowym utrzymaniu dróg, czy wyłożyć własne pieniążki i później nie mieć na remonty. Ja uważam, że gminy robią to, z moich obserwacji, gminy robią to dobrze a może nawet lepiej jak firmy, które wygrały przetarg. Miałem doświadczenie w tym temacie i uważam, że taka uchwałę należy podjąć. Procedura wygląda w ten sposób, że najpierw musi podjąć uchwałę Starostwo Powiatowe o przekazaniu a następnie Radni gmin muszą podjąć uchwały o przyjęciu tego zadania. Z tego co wiem, rozmowy toczyły się z wójtami czy burmistrzami gmin, co nie jest jednoznaczne z tym, że Rada gminy podejmie taką uchwałę. Mam nadzieję, że podejmie taką uchwałę i daj Boże żeby ta zima okazała się lekką, żeby zarówno Starostwo jak i te gminy, nie musiały wydawać dużo pieniążków. Ale póki co, to co było w przetargach, zabezpieczenie tego sprzętu przy dużych opadach śniegu, przy wiatrach prawdopodobnie by nie wystarczyło na utrzymanie dróg powiatowych. W związku z powyższym, tak jak powiedziałem, wszelkie tematy zabezpieczenia sprzętu, możliwości utrzymania dróg powiatowych powinno być, w moim przekonaniu do końca października. To jest termin graniczny, bo akurat w tym roku zima odpuszcza, nie ma tych opadów, ale tak jak powiedziałem, tak jest przyjęte i tak zawsze było, że to dońca października sprzęt powinien być przygotowany. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

To wypowiedź Pana Drażkiewicza, ale ja mam kolejne pytanie. Ponieważ podmiot gospodarczy jest z Krzyżanowa, tak jak Pan powiedział jest ok. 500 km dróg powiatowych i wymienił Pan Gminę Dąbrowicę. I proszę powiedzieć, w tym całym zimowym utrzymaniu jakie przyjęliśmy kryteria, które drogi są ważniejsze i mają być przejezdne? Czy w kierunku Dąbrowic, czy gdzieś tam drogi powiatowe w Krzyżanowie? Bo żeby dojechać do dróg powiatowych w kierunku Dąbrowic to trzeba przemierzyć od tego punktu dyslokacji punktu gospodarczego ok. 20 km. Przepraszam bardzo, 30 km. W związku z powyższym, jak wy to chcecie rozwiązać kiedy śnieg będzie padał równocześnie w całym powiecie itd. Wybraliście jeden podmiot, który ma realizować to zadanie o czym żeś powiedział, który ma odśnieżyć 500 km dróg powiatowych. W związku z powyższym wpada propozycja, że umowa z gminami, ale gminy realizują swoje zadania i przy okazji nasze drogi powiatowe. W związku z powyższym, jak to się ma wybór tego podmiotu, realizacja tego zadania, zabezpieczenie tej sytuacji w stosunku do sytuacji w jakiej może się znaleźć powiat.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Radny Filipiak tak? Pan Wicestarosta tak?

Zdzisław Trawczyński:

Ja tylko dwa słowa powiem.

Konrad Kłopotowski:

Trzeba mieć troszkę wyobraźni, Zdzisław no trzeba mieć troszkę wyobraźni. Póki co to wy wszystko wirtualnie.

Zdzisław Trawczyński:

Na litość Boską.

Konrad Kłopotowski:

Tu powinno być tak. Okres zimowy jest od takiego do takiego do takiego miesiąca.

Marek Jankowski:

Panie Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

I ten sprzęt powinien czekać.

Zdzisław Trawczyński:

Kto tu nie ma wyobraźni. Z jakiego zarządu firma „Wotex” przejęła zadania drogowe. No Panie, wtedy Wicestarosto. No właśnie za tamtego i to wy zdecydowaliście o tej firmie, która jest wyłoniona do odśnieżania. Teraz Pan zadaje pytanie jaki sprzęt i dlaczego? Nie mam pretensji, bo z tego co wiem to tylko jedna firma przystąpiła do przetargu także zdejmuję że tak powiem obciążenie poprzedniego Zarządu. Uczciwie to mówię. Przemieszczanie się sprzętu natomiast, no firma ma tyle tego sprzętu, że ma zapewnić odśnieżanie naszych dróg wszędzie, ale nie bez kozery to jeszcze powiem, że właśnie jeśli chodzi o śnieg liczy się godzina, dwie, bo spóźnienie odśnieżania o

kilka godzin powoduje, że albo jest utrudnione w ogóle odśnieżanie, albo skutek jest ileś razy mniejszy. Więc właśnie po to jest porozumienie z gminami, żeby działać natychmiast, wtedy lżejszym sprzętem można zrobić o wiele lepiej. Członek zarządu chciał dopowiedzieć.

Marek Jankowski:

Pan Fijałkowski chciał dopowiedzieć, później Pan Drabik tak?

Zbigniew Filipiak:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Tak jak powiedział Pan Wicestarosta, ta sytuacja jest zastana przez nas. To Państwo żeście określali specyfikacje że mają być cztery samochody, pługi średnie dla tego powiatu. Tak Panie Radny, wtedy Wicestarosta. To wyście napisali ta specyfikację, wyście podpisali porozumienia, a teraz wymagacie od nas żebyśmy my to zmienili. Przetarg w trybie zamówień publicznych się odbył. Proszę nie przerywać. Przeprowadzony przez Państwa. To Państwo żeście określili kto, kiedy i w jakich godzinach od otrzymania sygnału ma dojechać, kto ma dyżurować i jakie pieniądze są na to przeznaczane. W związku z tym uważam tą dyskusję za zbyt długą. Proszę Państwa, zgłaszam formalny wniosek o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do głosowania nad uchwałą. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo i jest oficjalny wniosek o zamknięcie dyskusji rozumiem że jest jeden przeciwny.

Konrad Kłopotowski:

Ale Panie Przewodniczący.

Marek Jankowski:

Także głos Pana Kłopotowskiego będzie głosem przeciwnym

Konrad Kłopotowski:

Ad vocem. Jeszcze powiedzmy dwa pytania i temat zamykamy bo my chcemy rozwiązać problem.

Marek Jankowski:

Szanowny Panie. Był wniosek oficjalny. Proszę bardzo o ten głos Pański przeciwny.

Konrad Kłopotowski:

Akurat nie zgadzam się z Panem Filipakiem. Bo przede wszystkim to jest odbijanie piłek. Proszę kto ostatni przetarg realizował? Nie chce tego tematu drażyć tylko chce jakie zabezpieczenie jest powiedzmy dróg powiatowych. Panowie wy żeście przejęli pracę w samorządzie, wy za to odpowiadacie. Proszę tu psychoterapii nam tu nie przedstawiać. Bo przedstawiacie psychoterapię. Nadajecie się do tego zadania albo się nie nadajecie, znacie swoje prace w samorządzie albo ich nie znacie, albo znacie skale problemu albo nie znacie, znacie ile jest dróg i jaki jest problem albo nie znacie. Znacie? Nie. To jest wszystko taka wizja i oprócz tam Zdzisława tam mości tam

Zdzisławie nie sil się bo tam się bardzo denerwujesz kiedy ci tu śrubkę przykręcę. Ale wiesz ja tu mam... Jak jest gołoledź to się czuje jak ryba w wodzie.

Marek Jankowski:

Panie Radny do rzeczy.

Konrad Kłopotowski:

Jak gołoledź się zmieni to będzie czuł się jak ryba na patelni. I zobaczymy jak Ci będzie wygodnie.

Marek Jankowski:

Dziękujemy bardzo.

Konrad Kłopotowski:

Chcemy byście nam odpowiedzieli a nie Panie Filipiak wytykasz Pan, że wy żeście. Wy jako Radni też żeście to akceptowali. No niestety, tak wygląda praca w samorządzie i o to nam chodziło, żeby ten statut był robiony przez ludzi, które się na tym znają, bo są poszczególne zadania w statucie dla samorządu...

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo! Nie mieszajmy spraw statutu do spraw przekazania gminom.

Konrad Kłopotowski:

Widzi Pan Przewodniczący jak to wszystko jest powiązane? I wystarcza nieodpowiedzialni ludzie by nieodpowiednio statut uchwalić i bałagan jest? Jest.

Marek Jankowski:

Dziękujemy bardzo. Wniosek formalny jest. Panie Wicestarosto wniosek był formalny. Widzę głosy za, głos przeciw. Kto jest za zamknięciem dyskusji w tym punkcie obrad proszę o podniesienie ręki do góry? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? 1 głos przeciwny. Kto się wstrzymał? 15, 1 i 3 dziękuję. Zamykamy dyskusję w tym temacie. Przystępujemy do głosowania. Szanowni Państwo, kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie przekazania zadań dla Gmin: Bedlno, Dąbrowice, Krośniewice, Krzyżanów, Kutno, Łanięta, Nowe Ostrowy, Oporów, Strzelce i Żychlin w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych wraz z autopoprawką która Państwo otrzymaliście, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach za, bez głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 13/III/14 w sprawie przekazania zadań dla Gmin: Bedlno, Dąbrowice, Krośniewice, Krzyżanów, Kutno, Łanięta, Nowe Ostrowy, Oporów, Strzelce i Żychlin w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych wraz z autopoprawką. Szanowni Państwo, teraz pół godzinna przerwa. Ja bym chciał nowym Radnym przypomnieć, że zwykle u góry, oprócz kawy herbaty są także kanapki z tym że przyrządzają je uczniowie Zespołu Szkół nr 2. Dzisiaj tych kanapek nie ma. One kosztują 2,50 – 3 zł. także we własnym zakresie można się posilić. Pół godziny przerwy i zapraszam ponownie.

Bartosz Serenda:

W imieniu przewodniczącego Marka Jankowskiego przechodzimy do punktu 3n) w sprawie uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Kutnie. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Autopoprawkę zarządu otrzymali Państwo na dzisiejszej sesji. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. Komisja Rewizyjna 3 głosy za i 2 wstrzymujące. Komisja Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła projekt uchwały do wiadomości, Komisja Budżetu i Finansów 2 głosy za i 1 wstrzymujący, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia 2 głosy za i 2 głosy wstrzymujące się, Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 6 głosów za. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos lub zadać pytanie w tej sprawie? Bardzo proszę, Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowny Zarządzie chciałbym się dowiedzieć jak ten schemat organizacyjny tzn. jakie skutki finansowe poniesie i co jakby tutaj intencja Zarządu żeby ten schemat organizacyjny w takim kształcie nam przedstawić, co ma polepszyć, pogorszyć, poprawić. Co autor miał na myśli żeby w kilku słowach coś nam na ten temat powiedział.

Bartosz Serenda:

Do Zarządu tak? Proszę Pan Starosta osobiście czy upoważnia Sekretarza ?

Krzysztof Debich:

Na tym etapie proszę o omówienie tych zmian, które zostały wprowadzone do statutu. Jeśli chodzi o komórki organizacyjne a ja się potem ustosunkuję do ich potrzeby. Poproszę Pana Sekretarza

Dariusz Jabłoński:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja na komisjach omawiałem projekt tej uchwały. Co do istotnych zmian, które w treści tego regulaminu się znajdują to jest przede wszystkim likwidacja wydziału (*niewyraźny zapis*) i połączenie Referatu Transportu i Zarządzania Ruchem z Wydziałem Komunikacji i powołanie stanowiska Rzecznika Prasowego. I to są jak gdyby rzeczy nowe, natomiast pozostałe zmiany, które były tutaj i wprowadzenie nowego wydziału bardzo istotnego obsługi zarządu i rozwoju powiatu. Ponadto powstaje samodzielnie stanowisko ds. obsługi Rady. Pozostałe jak gdyby zakresowe rzeczy, które mieszczą się w tym regulaminie były przygotowane, przez poszczególne wydziały już przez dostosowanie tych przepisów do aktualnie obowiązujących przepisów prawa. I to jest na bieżąco już z dostosowaniem tych zapisów dostosowujących przepisów prawa i to jest na bieżąco w tej chwili robione natomiast jeżeli chodzi o pytanie Pana Radnego dotyczące skutków finansowych wynikające z tego regulaminu to chyba nie będą aż tak straszne jak Pan Radny przewiduje. Bo w ramach jednego wydziału tworzy się drugi wydział. Dyrektor był w tym wydziale, będzie też tutaj. Nowa kwestia jest kwestia Rzecznika Prasowego oczywiście to będzie wiązało jakieś nowy skutek finansowy dlatego, że tego stanowiska poprzednio nie było. Jeżeli chodzi o stanowisko samodzielne do spraw

obsługi Rady i na zasadzie przeniesienia pracownika, przesunięcia. Nie będzie tutaj przyjęcia pracownika w tym zakresie z tego co ja wiem. Natomiast wszystkie zmiany tutaj jakby w samych zapisach regulaminu to te poza zmianą komórek to jest kwestia niepodległości poszczególnych komórek organizacyjnych od poszczególnych członków zarządu. Pod Starostę podlegają komórki, z których wynika że podlegają pod Starostę a pozostałe komórki są podzielone według schematu organizacyjnego, który Państwo mają, który jest załącznikiem do projektu tej uchwały. Jeśli są jakieś pytania szczegółowe w tym zakresie to proszę.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo, czy są jakieś pytania? Proszę bardzo Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Ja chciałem tutaj skierować pytanie nie do Sekretarza, który jest wykonawcą pewnej woli natomiast do Zarządu i do Starosty bo to on odpowiada za funkcjonowanie organizacji i za to, że to jest autorstwa samego Sekretarza no ale to już nie będę dociekał natomiast chciałbym zapytać się odnośnie tego super wydziału, wydziału i Zarządu Rozwoju Powiatu. Co to jest? Co to za jakiś nowy twór? Z ilu osób będzie się składał i czemu ma to służyć?

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Pytanie zadaje Pan do Zarządu?

Konrad Kłopotowski:

Do Starosty.

Bartosz Serenda:

Ale Zarząd w tym przypadku Przewodniczący Zarządu może upoważnić pracownika, który udzieli informacji w tym zakresie. To już oczywiście należy od Zarządu.

Konrad Kłopotowski:

Ale Panie Przewodniczący.

Bartosz Serenda:

No dobrze, zrozumieliśmy się o co chodzi.

Konrad Kłopotowski:

Za samą organizację Starostwa odpowiada Starosta tak? I on dobiera sobie ludzi, organizuje prace tych organów, więc rozumiem że jest autorem tak? Bo z taką misją szedł na wybory. I z taką misją obejmował to stanowisko. Bo przecież słuchaliśmy wypowiedzi, że ma to być usprawnione, inaczej ma funkcjonować Powiat i funkcjonowanie jednostek w Starostwie. W związku z powyższym pytanie kieruje do Starosty. Co autor miał na myśli tworząc taki super wydział? Wydział Zarządu i Rozwoju Powiatu.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Pytanie do Zarządu. Zarząd może odpowiedzieć poprzez członka Zarządu lub poprzez osobę wyznaczoną przez zarząd. Bardzo proszę.

Krzysztof Debich:

Gdyby posłuchano na samym początku, poproszę Pana Sekretarza o powiedzenie o zmianach żeby móc się ustosunkować do odpowiedzi więc parę zdań było niepotrzebnie powiedzianych. Rozdzielamy funkcje obsługi Zarządu i Rady Powiatu. Zarząd ma podwójną rolę, również występuje jako walne zgromadzenie wspólników. Jedną z tych rzeczy wynika, że obsługa Walnego Zgromadzenia Wspólników będzie się odbywała w szpitalu czyli w spółce. Dlatego nie jest potrzebny Wydział Nadzoru Właścicielskiego żeby obsługiwać w całości walne zgromadzenia naszej spółki, chociaż elementy monitorowania tego będą w tym wydziale i wszystkie dokumenty zgodne ze statutem spółki które mówią a mamy tylko jedną spółkę. Przypominam że został sprzedany PKS także jest tylko jedna spółka. Wszystkie dokumenty które będą przekazywane na bazie statutu Kutnowskiego Szpitala Samorządowego będą wpływały do biura Zarządu Powiatu. Nową w tym wszystkim jest również to, że umocowaliśmy ten wydział Zarządu Powiatu w zakresie nadzorowania nad realizacją strategii rozwoju, nie tylko strategii rozwoju powiatu ale również tych elementów, które chcemy wprowadzić czyli strategii rozwoju systemu ochrony zdrowia i strategii dostosowywania szkół do strategii rynku pracy tak by nie były to martwe dokumenty. One nie mają służyć na półkę tylko mają służyć zarządzaniu w Starostwie tymi zmianami, które chcemy wprowadzić. Również w tym wydziale a poprzednio było to w kompetencjach Wydziału Inwestycji i Nadzoru właścicielskiego jest pozyskiwanie środków finansowych. I o ile na samym początku możemy powiedzieć że nie nosi to wszystko te zmiany o których tu mówimy bo pytanie było bardzo szczegółowe i dotyczyło tego wydziału, na początek nie zwiększa to żadnego zatrudnienia ale myślę że wraz ze wzrostem ilości pozyskiwanych środków np. z Unii Europejskiej, bo o takie środki będziemy występować, będzie potrzeba koordynowania projektu i realizacji i możliwe wtedy będzie potrzeba zatrudnienia dodatkowych osób. Istotnym elementem jest wprowadzenie do Wydziału Komunikacji referatu transportu ale również z tego tytułu że tam lokujemy kompetencje związane z obsługą transportu publicznego ponieważ musimy przygotować się do przetargu, który będzie związany z funkcjonowaniem planu rozwoju transportu publicznego na obszarze powiatu kutnowskiego. Musimy przeprowadzić badania. Jest to zadanie wieloletnie, dwuletnie i dlatego lokowaliśmy to w tym miejscu. Wydział drogownictwa jak zarówno referat inwestycji zamówień publicznych i spraw społecznych, tutaj uwagę chce zwrócić na pewną rzecz, że jest to jakby związane z obiektami kubaturowymi, Jacek z TBSu wie najlepiej, na pewno te sprawy społeczne są połączone w jednym miejscu a sprawy zdrowia są ulokowane w Wydziale Zarządu i Rozwoju Powiatu. Uważamy, że oddzielenie tych spraw od monitorowania spółki, tworzenie programów zdrowotnych, powinno być w jednym miejscu, co wynika z tych naszych zamiarów na przyszłość, że chcielibyśmy się mocniej zająć programami zdrowotnymi i one będą związane z funkcjonowaniem spółki szpitalnej. Są pewne małe zmiany wynikające ze zmiany przepisów. Wszyscy dyrektorzy wydziałów przysyłali swoje uwagi do tego statutu. Jedną zmianą się pojawiła ze środkami Europejskimi o ile dobrze pamiętam, udziałem zaświadczeń bo nie było wyraźnie wskazanego w którym miejscu się to znajduje. I

tyle z grubsza, jeśli chodzi o te zmiany. Jest oczywiście samodzielne stanowisko do spraw obsługi Rady Powiatu co może wzbudzać pewne rzeczy, ja na to zwracałem jakby uwagę kompetencyjnie, że znajduje się u Sekretarza podległości ale tak naprawdę obsługuje Radę i chodzi o zapewnienie płynności, jakby poszczególne przechodzenie z pracownika, jeżeli będzie potrzebny zastępstwo w ramach tego wydziału Organizacyjno- Resocjalizacyjnego- administracyjnego, dlatego zostało to ulokowane. No i oczywiście pewnych rzeczy nie można dokonywać, to już Pan Sekretarz powiedział, nie można dokonywać przemieszczeń, bo są kompetencje z ustawy wynikające wprost jak np. geodeta powiatowy i geolog powiatowy, które muszą być w kompetencji Starosty tak jak to wynika z odpowiednich ustaw. To na razie tyle. Dziękuję bardzo.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Proszę teraz Pan Kłopotowski. Bardzo proszę.

Konrad Kłopotowski:

W związku o tych zmianach, które Pan przedstawił, jakie to będzie miało skutki finansowe? Ile to będzie kosztowało nas z budżetu starostwa?

Bartosz Serenda:

Bardzo proszę.

Krzysztof Debich:

Ja już na to pytanie udzielałem odpowiedzi, przypomnę tylko co powiedziałem. Na razie nie widzę żadnych skutków finansowych, ale w miarę rozwoju zadań, strategii, rozwoju tej strategii, przygotowania tych strategii na pewno będą potrzebne osoby, które będą to realizować ponieważ jeszcze jest jedna ważna zmiana, która nie mieści się w samym regulaminie organizacji. Chcemy odejść od tego, żeby zlecać firmą zewnętrzną wszystkim rodzaju strategię i płacić im za to pieniądze. One mają być przygotowywane przez pracowników merytorycznych i uważam, że z przygotowaniem tych strategii damy sobie doskonale radę. Dziękuję.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Proszę Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. To jakoś się kłóci z ogólnie przyjętymi zasadami, bo żeby komuś zlecić powiedzmy wykonanie i być powiedzmy obiektywnym i niezależnym jeżeli chodzi o ośrodek opiniotwórczy to przede wszystkim w formie przetargu wybiera się powiedzmy firmę wyspecjalizowaną, więc taki specjalista na pewno nie będzie pracował za 1000 zł tylko za kilka czy kilkadziesiąt tysięcy. W związku z powyższym ja tu widzę w podtekście że chce Pan tutaj dotrudnić niektóre powiedzmy wydziały swoimi pracownikami z agencji rozwoju kutnowskiego. Bo jeżeli tu odchodzimy od realizacji zadań jakie statutowo powiat powinien realizować, natomiast wchodzimy w kierunku jakiś twórczości, żeby nie

powiedzieć tu radosnej, tu Starosty, który chce jakieś pozyskiwać środki powiedzmy zewnętrzne tylko na co ? na ochronę zdrowia? Bo po pierwsze, słyszymy że ma tu być jakiś nowy referat i mają być pozyskiwane środki. Na co? Pytanie na co? Ta osoba tutaj zatrudniona, dotrudniona, jaki będzie jej zakres obowiązków? No proszę doprecyzować, bo takie słowo, w ramach referatu

Bartosz Serenda:

Przepraszam, Panie. Wejdę w słowo. Śledzę wypowiedź i wychyciłem już dwa pytania gdyby mógł Pan Radny...

Konrad Kłopotowski:

Ale idzie to w jedna całość. To są skutki finansowe tak? My musimy ponieść jakieś skutki finansowe. I pytanie, skoro będą tak rozbudowane referaty to ile to nas będzie kosztowało? Bo do tej pory Starostwo funkcjonowało, referaty funkcjonowały i realizowały te zadania.

Bartosz Serenda

Natomiast, rozumiem ,że to jest pytanie tak?

Konrad Kłopotowski.

Oczywiście.

Bartosz Serenda:

To zanim oddam głos, to kto powiedział, że tak rozbudowane referaty to jest tylko i wyłącznie Pana ocena, bo w mojej ocenie to nie są rozbudowane referaty a to pytanie wydaje mi się, że już dwukrotnie odpowiedział Starosta, no ale oddam głos raz jeszcze.

Krzysztof Debich:

Jakimi będą się zajmować środkami? Takimi jakimi będą wynikać ze strategii przyjętych przez Radę Powiatu i na przedsięwzięcia, które mają być realizowane w związku z tym musimy wzmocnić nadzór nad realizacją strategii i uzupełnienie odpowiednie działania środków na działania, które będą w strategiach. Strategie będą przygotowywane przez pracowników stąd m.in. w przypadku zajmowania się przez członka Zarządu Pana Artura Gierulę, tam się Pan pytał o wynagrodzenia, uważam, że tą strategię przygotowuje sam razem z pracownikami Wydziału Edukacji bez zlecenia tego firmie zewnętrznej. W strategiach najważniejsze jest to, żeby ludzie zechcieli z nami usiąść do stołu i ja w to głęboko wierzę, że będą chcieli udzielić nam swoich mądrości żebyśmy mogliśmy zebrać te informacje to żeby było realizowane przez Starostwo. I dlatego ja wracam do tego, bardzo ważną będzie instytucją nadzór nad realizacją strategii, który będzie realizował w bezpośredniej podległości Wydział Obsługi Zarządu i Rozwoju Powiatu. I zwrócę uwagę, że w tej nazwie nawet Wydział Obsługi Zarządu Powiatu i Rozwoju Powiatu to pierwszy raz pojawia się to słowo rozwój powiatu, którego dotąd nie było i na tą działalność będzie ukierunkowany ten wydział . Co do insynuacji, co do zatrudniania, to jest kolejna insynuacja co do Agencji Rozwoju Regionu Kutnowskiego myślę, że w odpowiednim zakresie z

różnymi instytucjami będziemy współpracować. Pora również żebyśmy przeszli od współpracy z różnymi instytucjami formule sukces fi czyli opłaty za sukces. Jeżeli taka firma, w której będzie się mieściło i jej działanie będzie się mieściło w strategii pozyskać środki na realizację tych strategii, to wtedy będzie opłacana w ramach formuły sukces fi. Jeszcze raz powiem, dotąd strategie zlecaliśmy obcym firmom. Chce żeby to zadanie przejęli pracownicy Starostwa Powiatowego i mam nadzieję, że wszyscy się z tej roli wywiążemy.

Bartosz Serenda

Dziękuję bardzo. Proszę Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski.

Panie Starosto, w dalszym ciągu Pan nie odpowiedział nawet na, no nie wiem, czy powiedzieć misje jaką chce Pan wykonać, ponieważ, no bo Pan ma powiedzieć jakiś pomysł, zamysł i chce Pan ubierać w jakieś górnolotne słowa i chce znak równości sukces. Ja tu sukcesu żadnego nie widzę. Tu przejmujemy te obowiązki, które powiedzmy nakłada nas statut, te które do tej pory są, a Pan chce rozwinąć to Starostwo Powiatowe do jakiś funkcji i pytam się o misje i ludzi, bo póki co nie widzę tu specjalności tak jak Pan wskazał Pana Gierulę, który jest z wykształcenia historykiem, żeby to zadanie mógł zrealizować. Może ja się mylę, może coś dodatkowego jeszcze skończył. Bo jeżeli on ma realizować strategię edukacyjną dla powiatu, to ja przepraszam to co on robi, jak sobie poradzi z niżem demograficznym? To jest jedno pytanie. Dwa, jak on sobie poradzi powiedzmy żeby powstały tu Szkoły Zawodowe jak on nie ma zielonego pojęcia. No o czym my mówimy? No dobrze żeby po prostu ...

Krzysztof Debich:

Ja pozwolę sobie wejść w słowo. Bardzo proszę nie obrażać członka Zarządu Powiatu, bo to jest tylko Pana ocena. Jak Pan cokolwiek ocenia musi mieć wiedzę. Nie ma Pan niestety, Panie Radny wiedzy na ten temat o kompetencjach Pana członka Zarządu Pana Artura Gieruli. Proszę go nie oceniać.

Konrad Kłopotowski.

Przepraszam, ja nikogo nie obrażam. Ja pytam o kompetencje. Bo po Prostu używa Pan jakiś górnolotnych słów, które sam naprawdę. To są słowa bez pokrycia. No po prostu taki słowotok. Przychodzi taki domokrażca, zapukał do drzwi, tu tu tu, i na tym się wszystko kończy tak? Albo ja to kupię albo ja tego nie kupię. Więc ja tego nie kupuję tego co Pan opowiada. W związku z powyższym chce, co autor miał na myśli, tworząc taki schemat organizacyjny, taki schemat rozbudowy komórek i co za tym się kryje. Wskazał Pan Pana Gierulę, niech się Pan Gierula wytłumaczy. Jak ma zamiar realizować Pana marzenia, Pana filantropie. Bardzo proszę.

Bartosz Serenda:

Panie Radny, do kiedy ja tutaj prowadzę obrady w imieniu Pana Przewodniczącego, to ja wskazuję kto udziela odpowiedzi. Rozumiem, że pytanie jest skierowane do członka Zarządu Pana Artura Gieruli, natomiast o tym, kto odpowie decyduje Przewodniczący

Zarządu czyli... Panie Radny, Pan pozwoli że ja skończę, czyli Pan Starosta. Reasumując, że jedno pytanie dotyczyło tego, jak poradzi sobie Artur Gierula z niżej demograficznym

Konrad Kłopotowski:

No nie i z realizacją tej strategii.

Bartosz Serenda:

Panie Radny, Panie Radny, a drugie pytanie rozumiem edukacji narodowej. Bardzo proszę, Pan Starosta czy sam czy upoważni.

Krzysztof Debich:

Chciałbym żebyśmy faktycznie merytorycznie rozmawiali na ten temat, bo rozmawiamy o regulaminie organizacyjnym, a przeszliśmy, że tak powiem, na osobiste przytyki do konkretnych osób w zarządzie. Mówmy o przedmiocie sprawy. Mówmy ad rem a nie ad personam. Więc mówmy o zapisach, które są w tej uchwale. Jeszcze raz wrócę do jednego i jeżeli Pan Radny chciałby dowiedzieć się więcej w jaki sposób przekładają się strategię na pozyskiwanie środków to odsyłam do ustawy o zasadach prowadzenia dotyczącej Polityki rozwoju. Tam są określone pewne specyficzne podejścia na podstawie jakich dokumentów można pozyskiwać środki zewnętrzne. Jeżeli tych dokumentów nie będziemy mieć, to będziemy mieli utrudniony dostęp do środków, chociażby pozyskując te środki zewnętrzne. Jak nie ma strategii, będziemy mieć mniej punktów w ocenie działalności takie samorządu powiatowego. Więc to jest po pierwsze. Po drugie, budowa strategii, która może się kojarzyć że ktoś zza biurka usiądzie i napisze nie uwzględnia jednego czynnika, że przy tej strategii budują ją ludzie, którzy mieszkają na tym terenie. I ja nie mówię o żadnych górnołotnych sprawach, tylko o praktyce samorządowej w Polsce i na świecie. Na świecie od lat 80, a w Polsce od lat 25. w związku z tym jeżeli te argumenty nie trafiają do przekonania Pana Radnego, to jest mi trudno z tym dalej polemizować i dlatego chcemy uciec z pewnego pola takiej dyskusji z przekonaniem że na pewno coś się nie uda ale zacząć realizować te zadania. I mamy mało czasu, jeszcze środki europejskie z nowego okresu budżetowego nie weszły w życie dlatego też powiedziałem, że w miarę potrzeb, jeżeli tak będzie, będziemy przeglądać wszystkie środki Unii Europejskiej we wszystkich programach jakie są dostępne nie tylko w regionalnym programie operacyjnym ale i w następnych programach innowacyjnych, innowacyjna gospodarka itd. będziemy z pewnego katalogu tych środków zewnętrznych korzystać i tym ma się zająć komórka w tym wydziale. Dlaczego jeszcze to? Dlatego, że nawet jak mamy szkoły. Szkoły niestety nie mogą realizować, inaczej, robią to na zlecenie tak naprawdę powiatu, bo osobowość prawną ma tylko i wyłącznie powiat, dlatego taka bliskość tych środków Europejskich z Zarządem Powiatu w pozyskiwanie tych środków dlatego, że to Zarząd będzie odpowiadał niestety w całości jako realizujący te projekty również za skutki finansowe realizowanych projektów to jest bardzo trudne, dlatego musimy mieć pewny nadzór nad tym jak będzie to realizowane i musimy mieć tam ludzi fachowych, którzy nas wspomogą w tym dziele. Jeszcze raz podkreślam, powiem to jakby wyrażnie. Mamy dziś zatrudnionych 108 osób, zajętych 104,25 etatu. Stan jest taki, że nie staramy się

zatrudniać dodatkowych osób, ale na pewno będziemy oczekiwać większego zaangażowania się pracowników oczywiście w niektórych komórkach bo to nie jest tak, że od wszystkich wydziałów część administracyjna to komórki będą to wykonywać, mocniejszego zaangażowania się w zdobywanie tych środków i wtedy zobaczymy czy będzie potrzeba jeszcze rozwinąć to żeby tu się znaleźli dodatkowe osoby i tak naprawdę będę to wiązał napewno w jakieś części, również z pozyskaniem zewnętrznych środków, bo tam na realizację poszczególnych środków. Są środki na koordynatorów to zresztą się dzieje dzisiaj np. w PCPS i w Powiatowym Urzędzie Pracy, gdzie część wynagrodzeń jest pokrywana z projektów systemowych ze środków europejskich realizowanych w ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki. W ten sposób będziemy uzyskiwać pewne luzy finansowe na przyszłość, ale oczywiście nie gdybajmy. Poczekajmy zobaczymy kiedy te środki europejskie się pojawią, bo jeszcze nie ma ich jakby wszystkich zatwierdzonych do realizacji. I chce jeszcze wrócić do Rzecznika Prasowego. Zauważyliśmy że dobrze by było gdyby w Starostwie była jedna osoba, która będzie komunikować z mediami, będzie przekazywała informacje, będzie zaangażowane, zresztą chyba Rzecznik Prasowy bywał już w strukturach samorządu powiatowego, z jakiś innych względów zostało skasowane. My chcemy wrócić do tej osoby, która myślę i mam nadzieję przedstawiciele prasy będą zadowoleni że będą mieli jedną osobę do kontaktów, która będzie przekazywać im informacje i przygotowywać im serwisy prasowe co mam wrażenie, że ułatwi im pracę, że nie będą musieli trafiać do wszystkich tylko będą chodzili do jednej osoby prośby o udzielenie informacji, co oczywiście nie odbiera intencji innym Pozostałym Radnym żeby kontaktowali się z prasą, bo tak naprawdę Rzecznik będzie przekazywać tą gołą informację, tak jak ona wygląda rzeczywiście a nie będzie on od komentowania np. działań Rady bo on nie jest od tego żeby komentować działania Rady, bo od tego są Radni żeby komentować te działania.

Bartosz Serenda:

Proszę, Radny Drabik. Bardzo proszę.

Marek Drabik:

Najpierw komentarz do Pana Przewodniczącego. To obrady będzie Pan prowadził sprawniej, w sensie takim żeby kogoś nie pouczać, bo chyba nie taka Pana rola, prawda? Co się będziemy nawzajem? Jeżeli idzie o Pana Starostę to może dobrze żeby powiedział Pan sam Gierula jak się czuje obrażony czy się nie czuje obrażony czy ma kompetencje czy nie ma. Bo tu w sumie robi się dwóch adwokatów a trzeci siedzi pod oknem, prawda? To chyba trójka ...

Bartosz Serenda:

Panie Radny, o regulaminie rozmawiamy.

Marek Drabik:

Proszę?

Bartosz Serenda:

O regulaminie rozmawiamy.

Marek Drabik:

Przypomnę Panu jak Pan będzie komentarze rozwijał. Ale pytanie, Pan Starosta mówił o fachowości no to w sposób fachowy zaplanował Pan już kwotę jaka będzie musiał Pan, która na razie nie funkcjonuje, ale w przyszłości będzie musiał Pan przeznaczyć na utrzymanie takiego wydziału związanego z rozwojem. Czy ma Pan taka przybliżona kwotę czy jeszcze Pan nie ma?

Bartosz Serenda:

Bardzo proszę, Pan Starosta.

Artur Gierula:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Bardzo mi przykro Konradzie, że nie wierzysz w moje możliwości, natomiast, nic więcej nie mogę tutaj dodać. Jeśli chodzi o niż demograficzny, no coś bije się w piersi, mogłem więcej zrobić, no tak tutaj podpowiada Wicestarosta. Jeśli chodzi o opracowanie strategii, myślę że po efektach będziemy mogli to ocenić. Czuje się na siłach żeby podjąć to wyzwanie. Dziękuję bardzo.

Bartosz Serenda:

Jeszcze pytanie było od Radnego Drabika. Proszę bardzo. Chodzi o koszty funkcjonowania?

Krzysztof Debich:

No ponownie wracam do tego co powiedziałem. Budżet przygotowany, zatwierdzony. Mamy określoną ilość etatów tylko kompetencje były w innych miejscach, zostaną przekazane do tych wydziałów. Nikt dzisiaj nie przewiduje tych zmian, ale będziemy do tego przygotowani, będziemy realizować budżet, będziemy analizować dochody, będziemy wiedzieć co się w tym wszystkim dzieje, być może wtedy pojawią się zmiany. Jeszcze jedno pragnę zwrócić uwagę na to, że powiedziałem że pozyskanie środków związanych z realizacją tego projektu. Jeżeli będzie możliwość zatrudnienia nowych osób do tych projektów, koordynatorów, asystent koordynatora, sprawy księgowe do rozliczenia itd. w tych projektach są ważne środki finansowe na to i będę chciał z tego skorzystać czyli to będzie taka mozolna budowa. Dzisiaj zaczynamy od stanu osoby, która zajmowała się tym pozyskiwaniem środków, jest to jedna osoba która jest w Starostwie i będziemy chcieli skorzystać z jej kompetencji. Mam nadzieję, że to wszystko nam się uda.

Bartosz Serenda:

Pan Kłopotowski się zgłaszał, bardzo proszę.

Konrad Kłopotowski:

Innymi słowy, idąc Pana tokiem myślenia, Panie Starosto, że koło Starostwa, będzie na rowerze będzie przejeżdżał, będzie przechodził jakaś osoba i zapuka do Pana gabinetu i powie- Panie Starosto, ja mam pomysł na pozyskiwanie środków, czy Pan

mnie zatrudni? A Pan powie- o jakże szanowna Pani. Właśnie na Panią/Pana czekałem, właśnie mi o to chodziło bo nie wiem jak się tu wytłumaczyć opozycji. Tak to ma wyglądać? Chyba jasno się wyraziłem? Skoro Pan sobie tworzy jakiś referat, to ma Pan pomysł na pieniądze o które tu pytał kolega i ma Pan pomysł na osobę. No nie twórzmy czegoś, jakiś powiedzmy fikcji. A opowiadanie o jakiś środkach europejskich czy one będą czy nie będą. Może skupmy się na drogownictwie, bo drogi mamy dziurawe, brakuje pieniędzy, Pan rozbudowuje poszczególne wydziały i widzę, że z tego tytułu będą rozdrażnienia z gminami, bo porobi Pan jakieś referaty nie dając im pieniędzy. No co z tego że tu Wicestarosta będzie miał tu wydział drogownictwa kiedy on bidny co on będzie rządził on nie będzie miał żeby drogi załatać. A jeszcze każde Rzecznikowi żeby projekt tego napisał. Za co? Za co? Gratisowo robi. No proszę bardzo no. Jaka super komórka, jaki super Zarząd.

Bartosz Serenda:

Panie Radny, jakie jest pytanie?

Konrad Kłopotowski:

No proste. Niech się Pan Starosta Debich porusza w jakieś rzeczywistości, no bo karmi nas jakimiś pustymi słowami. Robimy wydział, tu pewne osoby, jakie środki, no szanowni Państwo my mówimy o środkach, wiemy jaki będzie budżet, wiemy skąd się możemy spodziewać jakie środki. Wiemy jakie środki dostaniemy na realizację zadań i powinien starosta o tym wiedzieć, a tu nam opowiada jakieś bajki o niestworzonych kwotach i jakie chcesz jeszcze Krzysiek te środki pozyskać? Ile chcesz pozyskać 10 milionów? 50 milionów? O czym ty mówisz?

Bartosz Serenda:

Panie Radny, rozmawiamy cały czas o. jesteśmy w punkcie n) uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Kutnie. Tutaj nie ma mowy o tym ile pozyskamy środków unijnych. Być może warto to pytanie było zadać na spotkaniu w sprawach różnych a tymczasem przejdźmy do regulaminu

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, zwrócono Panu uwagę, żeby Pan nikogo nie pouczał. Jeżeli autor, tu Pan Starosta Krzysztof Debich przedstawił nam schemat organizacyjny i przedstawił nam jakieś komórki, które mają powstać tak? Za tymi komórkami kryją się jakieś po prostu przyjęcia, konkretne osoby więc pytam się jaki to będzie miało skutek finansowy i kogo ma zamiar zatrudnić?

Bartosz Serenda:

Ale na to pytanie była odpowiedź udzielona była wielokrotnie.

Konrad Kłopotowski:

On nie wie jeszcze, on się na tym zastanawia. Stanowią przemysleń . no to przepraszam. Powstał schemat organizacyjny. To my się bawimy w filantropię.

Bartosz Serenda:

Dobrze. Bardzo proszę, Pan Starosta..

Krzysztof Debich:

Powinniśmy mówić o regulaminie organizacyjnym. Zakresu kompetencji do poszczególnych. Powiem tak, być może jakieś wyobrażenie Radnego konkretnego o ty, że ktos musi przyjść z pomysłem, żeby iść po środki finansowe i tak sobie to wyobrażam to jest w błędzie, bo my tu wszyscy jak jesteśmy w zarządzie, również będziemy się tym zajmować i myślę, że pozostali Radni. To również my mamy, od tego jesteśmy przez Państwa wynajęci żebyśmy nie tylko tu zatrudniali poszczególnych ludzi ale wykonywali swoje czynności w związku z tym, będziemy to robić aktywnie bez współpracy na razie z tymi osobami, które były dotąd w Starostwie. My nie zwiększamy tutaj żadnego budżetu w ramach oszczędności, które się pojawia tutaj. Będą również zatrudnieni ludzie i to jest początek pewnej drogi. My nie możemy tutaj prognozować, bo budżet który musi być spójny z budżetem. I nie mogę powiedzieć nic więcej. Nie ma wzrostów zatrudnienia, tylko są pewne oszczędności i w ramach tych osób, które tutaj mamy w Starostwie chcemy skorzystać z ich kompetencji i nie jesteśmy tutaj od tego żeby powiedzieć, że jednego pracownika wyrzucimy a w to miejsce zatrudnimy następnego bo powinniśmy współpracować z tymi ludźmi według tych kompetencji, które zostały im przydzielone. Nie jesteśmy królami, jesteśmy wybranymi członkami Zarządu Powiatu. Nie będziemy tych ludzi, bo tutaj w zamiarze będziemy zatrudniać ludzi a może tam innych wyrzucimy, słyszałem dyskusje na sesji nie przyjemną dla wszystkich ludzi zatrudnionych w Starostwie Powiatowym zostali nazwani jednostka chorobowa, przez Pana Radnego bardzo bym nie chciał tego i bardzo bym prosił o tłumienie języka. Mówmy zatem o regulaminie organizacyjnym. Ja już więcej na pytanie o tym, że będą dodatkowo zatrudnieni ludzie nie odpowiem na tym etapie, bo możemy wrócić do tego tematu, jeżeli rozwiną się pewne zadania i wtedy będziemy wiedzieć jaki mamy budżet, czy jest konieczność czy nie, czy sami damy sobie z tym radę z wykonaniem poszczególnych zadań.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Najwyraźniej sobie czytamy w myślach bo ja też nie zamierzam dopuścić już pytania dotyczącego ile to będzie kosztować i czy ktoś będzie zwolniony. Ponieważ były już trzy czy czterokrotnie udzielone odpowiedzi. Udzielam głosu Pani Mirosławie Gal-Grabowskiej. Do odpowiedzi przygotowuje się Pan Drabik. Bardzo proszę.

Mirosława Gal- Grabowska:

Panie Przewodniczący, kieruję swoje pytanie do Pana Starosty albo Wicestarosty jeśli zechce któryś z Panów odpowiedzieć. Otóż w pionie podległym Panu Wicestaroscie znalazł się referat Zamówień Publicznych i Spraw Społecznych. Chciałam zapytać dlaczego sprawy społeczne postanowiliście Panowie właśnie w tym referacie tutaj umieścić. Dziękuję.

Bartosz Serenda:

Bardzo proszę, Pan Starosta lub upoważniony tak? Pan Starosta, bardzo proszę.

Krzysztof Debich:

Do dzisiaj było samodzielne stanowisko ds. społecznych i zdrowia i to samodzielne stanowisko zajmowało się zdrowiem i sprawami społecznymi. Nastąpił rozdział. To co podlega zdrowie jest w biurze zarządu, tam będzie monitorowanie spółki a sprawy społeczne razem z inwestycjami, ponieważ tam działa na tym obszarze przede wszystkim PCPR i Urząd Pracy. Połączyliśmy w tym wydziale, niestety z takim połączeniem, żeby nie wzrastała nam ta ilość zatrudnienia, tylko żeby utrzymać to zatrudnienie tak jak było dotąd czyli skorzystać z części tego etatu bo tak naprawdę działają na tym obszarze i PUP i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

Bartosz Serenda:

Dziękuję, Dziękuję. Ad vocem czy... Bardzo proszę.

Mirosława Gal- Grabowska:

Dopytam, rozumiem że te obie jednostki organizacyjne są jakby bezpośrednio podlegają Panu Wicestarście. Myślę o PCPR i Powiatowym Urzędzie Pracy.

Bartosz Serenda:

Proszę bardzo, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Tak.

Bartosz Serenda:

Bardzo proszę, Radny Drabik.

Marek Drabik:

Chciałbym dopytać, jeszcze raz wrócę ale tylko o termin. To w takim razie jeśli Pan nie wie ile to będzie kosztować, nie wie Pan kogo Pan zatrudni posiłkując się dotychczasowymi pracownikami Starostwa to ja zadam pytanie. Czy widzi Pan jakąś perspektywę czasową kiedy Pan będzie o tym wiedział np. za pół roku od tej pory wiem, że muszę zatrudnić takie i takie osoby w takiej i takiej ilości.

Bartosz Serenda:

Panie Radny trzymamy się swojego słowa. Powiedziałem, że nie będę więcej dopuszczał do słowa pytania o tej sprawie. Mówimy o tej samej sprawie. Starosta nie powiedziało o tym, że nie wie tylko, że nie planuje żadnych zmian. Czy w tej sprawie Starosta chciałby coś jeszcze dodać?

Marek Drabik:

Ale Starosta może sam powie. Bawi się Pan w adwokata.

Bartosz Serenda:

Panie Radny. Czy ktoś chciałby w tej sprawie coś dodać?

Marek Drabik:

Niech Pan złoży aplikację i Pan będzie adwokatem.

Krzysztof Debich:

Pamiętam kiedyś rozmowę u nas w mieście. Ktos przyjechał i powiedział że środki Europejskie będą od stycznia 2014 r. Przypominam, że mamy okres programowania. N+2 się zakończył i środki miały być 1 stycznia. Inaczej n+2 się kończy w 2015 r. czyli w przyszłym, że miały być środki tego nowego okresu budżetowania od 1 stycznia 2014 r. Dzisiaj jest końcówka 2014 nie weszły w życie te środki udzielam głosu temu który będzie mógł udzielić pytanie tak zadane trochę w złej woli i wierze żebym powiedział daty i konkretne terminy. Ja po prostu nie wiem. Jak będą te programy zatwierdzone to będę wiedział jak się do tego ustosunkować. A jak jeszcze będzie harmonogram wdrażania tych poszczególnych projektów to będę wiedział kiedy będą terminy składania wniosków aplikacyjnych i wtedy mogę udzielić odpowiedzi na pytanie. Dzisiaj musimy ta sytuację zmonitorować i jak najszybciej przystąpić do budowania kolejnych strategii żebyśmy jak te terminy będą ustalone, żebyśmy byli gotowi z konkretnymi projektami pod konkretne programy operacyjne.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo, proszę Pan Radny Drabik.

Marek Drabik:

Pytanie kolejne, czy ma Pan już osobę do wydziału, na funkcje Rzecznika Prasowego? Czy jest taka osoba i czy będzie ze składu pracowników, czy planuje Pan kogoś no że tak powiem fachowca?

Bartosz Serenda:

Bardzo proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Przyjęcie osób na stanowisko urzędnicze odbywa się za pomocą konkursu. Dziękuję.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę Pani Radna Pietrusiak.

Jolanta Pietrusiak:

Chciałam zapytać o taką rzecz, ponieważ wydział komunikacji i transportu został rozbudowany o dwa referaty. Chciałam zapytać czy to będą dwaj dodatkowi kierownicy tych referatów?

Bartosz Serenda:

Pani Radna, przepraszam. Mówimy o jakim referacie?

Jolanta Pietrusiak:

Wydział komunikacji i transportu został rozbudowany tak?

Bartosz Serenda:

Proszę bardzo. Pan Starosta czy Pan Wicestarosta? Pan Starosta proszę.

Krzysztof Debich:

Z tego co wiedze to referat jest z racji pojazdów był, referat ds. uprawnień do kierowania pojazdami był, został referat transportu i zarządzania ruchem przeniesiony z wydziału drogownictwa do tego wydziału tzn. i zarządzania ruchem. Był referat transportu a jest referat transportu i zarządzania ruchem to jest to o czym mówiłem czyli planowanie rozwoju systemu transportu publicznego na obszarze powiatu. To jest duże zadanie i trzeba uważać żebyśmy to bardzo dobrze przygotowali.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Drabik się zgłaszał.

Marek Drabik:

Tak. Jeszcze tak krótko chciałem wrócić do Pana członka Zarządu ds. Edukacji, bo też Pana obarczono tutaj poważnymi zadaniami. Czy Pan sobie poradzi? Jak Pan myśli? No bo efekty mogą przyjść na koniec kadencji ale w jakim przewidywalnym czasie Pan to radzi?

Bartosz Serenda:

Panie, Panie. Odpowie Pan Członek Zarządu tak? Bardzo proszę.

Artur Gierula:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Ja myślę że w zakresie obowiązków jakie są nałożone na Zarząd i które są kontrolowane potem przez Radnych nie ma spraw mniej istotnych lub o ograniczonym zakresie. Wydaje mi się, że każdy obszar, który podlega pod zarząd, pod Radę Powiatu jest istotny. Jeśli chodzi o to czy ja osobiście dam sobie radę to Dziękuję, czuje się dobrze. Myślę że każde kolejne zadanie jest wyzwaniem, z którym trzeba dać sobie radę. Patrzę na to optymistycznie. Dziękuję za troskę.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo Pani Mirosława Gal-Grabowska. Przygotowuje się Pan Kłopotowski. Proszę bardzo, Pani Radna.

Mirosława Gal- Grabowska:

Chciałam, skoro przy głosie był Pan Członek Zarządu. Chciałam zapytać czy w Wydziale Oświaty, Edukacji i Oświaty wakat na stanowisku dyrektora wydziału będzie w najbliższym czasie uzupełniany w drodze konkursu czy w drodze awansu zawodowego. Dziękuję.

Bartosz Serenda:

Odpowie Pan Artur Gierula. Bardzo proszę.

Artur Gierula:

Wydaje się nam że jest konieczność powołania dyrektora wydziału tak jak w każdym innym w związku z tym będziemy nad tym pracować. Myślę, że do końca pierwszego kwartału będzie ten temat rozwiązany. Dziękuję bardzo.

Bartosz Serenda:

Dziękuję. Pan Radny Kłopotowski bardzo proszę.

Konrad Kłopotowski:

Ponieważ jest oddzielne stanowisko Rzecznika Prasowego ale tutaj członkowi Zarządu przysługuje jeszcze referat Promocji i Informacji. Czego on będzie dotyczył?

Bartosz Serenda:

Bardzo proszę, Pan Członek Zarządu.

Artur Gierula:

Tak jak w nazwie jest napisane, przede wszystkim chodzi tutaj o pomoc w zakresie zbierania informacji również jeżeli chodzi o działania promocyjne. Są to projekty również realizowane od wielu lat w których powiat jest reprezentowany. Współpraca w zakresie przygotowania materiału promocyjnych projekty z tego co udało mi się zorientować od wielu lat są też realizowane w postaci chociażby przewodników opartych na mapie powiatu, gdzie również firmy zbierają, czy są reprezentowane na zasadzie sponsoringu. Takie rzeczy. Dziękuję .

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Drabik bardzo proszę.

Marek Drabik:

Tak czy członek Zarządu ma już jakiś plan na przyszły rok swoich działań czy to też będzie się zastanawiał?

Bartosz Serenda:

Panie Radny to nie jest pytanie dotyczące regulaminu także nie dopuszczam tego pytania. To w sprawach różnych bardzo proszę. Inne pytanie? Nie widzę żadnych pytań w tej sprawie w takim razie przechodzimy do głosowania. Jeszcze ja tylko jedno słowo bo zapomnę. Chciałem podziękować Panu Sekretarzowi, Zarządowi za wykonana pracę bo to są 74 strony. Państwo nie zdajecie sobie sprawy jak dużo pracy przy takim dokumencie trzeba poświęcić no w dość krótkim czasie dlatego bardzo serdecznie chciałem Panu Sekretarzowi i całemu Zarządowi podziękować. Przechodzimy do głosowania kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki, przepraszam z autopoprawkami oczywiście. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 14 głosach za, głosów przeciw nie było i 3 głosach

wstrzymujących się Rada powiatu podjęła uchwałę nr 24/III/14 w sprawie uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Kutnie. Przechodzimy do realizacji punktu 3o). Jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Rady Powiatu w Kutnie. Projekt uchwały otrzymaliście Państwo na dzisiejszej sesji. W dniu dzisiejszym Radna Edyta Ledzion zgłosiła akces do pracy w komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Rady Powiatu w Kutnie. Czy ktos z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos lub zabrać pytanie w tej sprawie? Nie widzę w takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki. Kto z Państwa radnych jest przeciw podjęciu uchwały? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach za, głosów przeciw 0 i 1 głos wstrzymujący się Rada Powiatu podjęła uchwałę 25/III/14 w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Rady Powiatu w Kutnie. Przechodzimy do realizacji punktu 3p). Jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie. Projekt uchwały otrzymaliście Państwo na dzisiejszej sesji. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały proszę rękę w górę. Kto się wstrzymał? Kto jest przeciw? Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach za, głosów przeciw 0 i 1 głos wstrzymujący się Rada Powiatu podjęła uchwałę 23/III/14 w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie. Przechodzimy do, sekundkę, przepraszam. Mam napisane 23. Przepraszam Państwa. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach za, głosów przeciw 0 i 1 głos wstrzymujący się Rada Powiatu podjęła uchwałę 26/III/14 w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Kutnie.

Ad.4

Bartosz Serenda:

Przechodzimy do punktu 4). Jest to informacja Przewodniczącego Rady Powiatu oraz Starosty i Zarządu Powiatu w Kutnie o działaniach w okresie międzysesyjnym. Czy ktoś z Pań, Panów Radnych chciałby zabrać głos, zadać pytanie? Oczywiście dokumenty o działaniu międzysesyjnym macie przed sobą. Bardzo proszę. Bardzo proszę Radny Drabik.

Marek Drabik:

Chciałem zadać pytanie Przewodniczącemu, ale skoro go nie ma to musi na to pytanie jakoś odpowiedzieć Wiceprzewodniczący. Jeden z dwóch. Jest taki punkt- udział w posiedzeniu z pierwszej sesji Radny Gminy Bedlno. I moje pytanie, czy Przewodniczący z racji tego, że mieszka na terenie gminy Bedlno, będzie tylko bywał na sesjach gminy Bedlno czy zamierza też brać udział w innych. Pan na to pytanie rozumiem nie może odpowiedzieć, a Pan Przewodniczący bo go nie ma.

Bartosz Serenda:

Odpowiem na to pytanie. Panie Radny. Oczywiście Pan Przewodniczący będzie brał udział w posiedzeniach Rad poszczególnych Gmin o ile na takie posiedzenie dostanie zaproszenie. Chciałem Pana poinformować, że Przewodniczący nie wykonuje swoich obowiązków osobiście, ale także ma do pomocy dwóch Wiceprzewodniczących i m.in. na ostatnim posiedzeniu Rady miasta Kutno, na posiedzeniu budżetowym, jako Wiceprzewodniczący Rady, reprezentując Przewodniczącego Rady i wszystkich Radnych brałem udział w takim posiedzeniu i myślę, że taka polityka działania jest jak najbardziej do przyjęcia i tak będziemy oczywiście działać. Dziękuję. Bardzo proszę Pan Radny Drabik.

Marek Drabik:

Oczywiście Pana przemyślenia są jak najbardziej słuszne. Natomiast moje pytania. Czy były inne zaproszenia na inne sesje? I np. z różnych powodów Przewodniczący i Wiceprzewodniczący nie byli.

Bartosz Serenda:

O zaproszeniach na sesje nie jestem w stanie teraz powiedzieć, natomiast na te zaproszenia na, które mamy zaproszenia, no przynajmniej na niektórych z nich byliśmy. Natomiast nie wiem, to pytanie jest, bardzo bym prosił o odpowiedź biuro Rady. Słucham? No to w Kutnie byliśmy tak? Czyli Panie Radny mieliśmy tylko dwa zaproszenia i te dwa zaproszenia zrealizowaliśmy czyli to jest posiedzenie Rady gminy Bedlno i posiedzenie Rady miasta Kutno.

Marek Drabik:

Moje kolejne pytanie dotyczy punktu 18 nie punktowanego czyli ostatniego nie punktowanego czyli udział w uroczystej klubowej wigilijnej Rady Klubu Biznesu w Kutnie. Czy ktoś mógłby mi przybliżyć co to jest za stowarzyszenie, co to jest za instytucja, firma? Ja nie słyszałem o czymś takim. Ale może mało słyszę.

Bartosz Serenda:

Na to pytanie może udzielić odpowiedzi Zarząd tak?

Marek Drabik:

Nie, ktokolwiek.

Bartosz Serenda:

Bardzo proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Zrzeszenie Klubu Biznesu w Kutnie powstało na początku lat 90 od pierwszego spotkania, które odbyło się jeszcze w banku PKO BP, gdzie szereg przedsiębiorców Kutna ustaliło, że chcą się okresowo spotykać i omawiać istotne dla środowiska sprawy i to stowarzyszenie ma rotacyjny z tego co wiem Przewodniczącego, który co jakiś czas się zmienia i tak przyjęto zasady, że jest rotacja Tych przewodniczących i to oni organizują prace tego Klubu. Mówię dlatego, że również byłam na tym spotkaniu, razem z Panem Przewodniczącym.

Ad. 5.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo Panu Staroście. Czy są jakieś inne pytania? Nie widzę, przechodzę do punktu 5), do realizacji punktu 5) Interpelacje i zapytania. Czy ktos z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos lub zadać pytanie? Bardzo Proszę Pani Radna Mirosława Gal-Grabowska.

Mirosława Gal-Grabowska:

Moje pytanie dotyczy realizacji postanowień umowy sprzedaży udziałów spółki PKS. Chciałam zapytać czy ten pakiet, który jest przeznaczony dla załogi pracownicy PKS-u już objęli i na jakim etapie jest realizacja? Dziękuję.

Bartosz Serenda:

Dziękuję. Bardzo proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Nie udzielę teraz odpowiedzi bo po prostu nie wiem. Zajmowałem się czymś zupełnie innym więc proszę tutaj biuro Zarządu o przygotowanie odpowiedzi dla Pani Radnej.

Bartosz Serenda:

Czy Pani radna jest usatysfakcjonowana odpowiedzią na piśmie? Dobrze, dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne apelacje, zapytania? Nie widzę w takim razie przechodzimy do punktu 6). Do realizacji punktu 6). Są to sprawy różne. Chciałbym podziękować pocztowi sztandarowemu za udział w uroczystościach związanych z obchodami trzydziestej trzeciej rocznicy powstania stanu wojennego. I tutaj mam na myśli Pana Zdzisława Górecznego, Roberta Fabiańskiego i Pana Zbigniewa Filipiaka. Czy w sprawach różnych ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

W tym punkcie chciałbym zapytać w końcu Pana Starostę to co zadałem wcześniej odnośnie bezpieczeństwa zdrowotnego i funkcjonowania kutnowskiego szpitala samorządowego. Tylko nie chciałbym uzyskać od dyrektora, prezesa tylko od samego Przewodniczącego Zgromadzenia Wspólników, jak to dzisiaj wygląda.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Proszę o doprecyzowanie tego pytania, ponieważ bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców jest zapewnione.

Bartosz Serenda:

Proszę, Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Kiedy, czy no w tym ostatnim czasie zgromadzenie Wspólników spotkało się z Zarządem, z Radą Nadzorczą? Jakież powiedzmy no postawiło zadania? Chodzi mi konkretnie zadania przed Zarządem? Celem poprawienia sytuacji finansowej w szpitalu i jak to wygląda, że na Internecie słyszymy, że są powiedzmy jakieś firmy np. PZU czy jakaś tam firma, która jest zainteresowana jak to ma wyglądać czy przejęciem szpitala czy zaproponowaniem pakietu ubezpieczeń. Proszę nam wytłumaczyć bo różne informacje na ten temat krążą. Chciałbym nie tylko ja dowiedzieć się o co w tym wszystkim chodzi. Tym bardziej, że Pan cały czas sugerował, że będzie szedł perthesa w kierunku publiczno-prywatnego.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo, tylko, że bym uczulał na to, żeby pytanie było pytaniem a nie pewnego rodzaju stwierdzeniem, rzeczy, które wcale nie muszą czy nie mają miejsca, ponieważ jest to bardzo cienka granica. Bardzo proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Może coś bliższego na temat firmy z telawiwą. Jakaś nazwa tej firmy, cokolwiek. Bo może rzeczywiście to jest jakaś ciekawa firma, która chce współpracować z nami.

Bartosz Serenda:

Bardzo proszę Konrad Kłopotowski. Bo rozumiem, że czuje się Radny w obowiązku odpowiedzieć na pytanie.

Konrad Kłopotowski:

Ja pytam bo nie znam tej firmy. Natomiast jeżeli ta firma np. przychodzi do spółki i interesuje się no nie wiem udziałami czy pakietem ubezpieczeń no to właściciel powinien chyba coś na ten temat wiedzieć. No bo ktoś kogoś zaprosił. Nie wiem na jakiej zasadzie ona działa. Czy na zasadzie konkursu ofert, jakiś przetarg się odbył? I proszę tu pytaniem nie odpowiadać na pytanie, bo my jesteśmy zainteresowani Kutnowskim Szpitalem Samorządowym. Proszę konkretnie pierwsze pytanie. Rozmawiał Pan z Zarządem jako Zgromadzenie Wspólników, rozmawiał Pan jako Zgromadzenie Wspólników z Radą Nadzorczą? Kiedy to spotkanie się odbyło na jaki temat? Jakie żęście przedstawili zadania przed Zgromadzeniem przed?

Bartosz Serenda:

Dobra wiemy o co chodzi. Proszę Pan Starosta.

Konrad Kłopotowski:

Rada Nadzorczą i Zarządem Spółki.

Krzysztof Debich:

Pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Wspólników jest zwołane na dzień tzn. uzgadnialiśmy termin i przyszło zaproszenie na dzień 30 grudnia na godzinę 13.

Spotkamy się w szpitalu, w Kutnowskim Szpitalu Samorządowym. Jeśli chodzi o część rozmów szczególnie tą dotyczącą PZU to skorzystaliśmy z informacji Pani byłej Starosty o tym, że są takie podjęte rozmowy i uznaliśmy za rozsądne żeby takie rozmowy kontynuować bo jesteśmy od tego. Jeżeli następuje zmiana sztafety to nie możemy się obrażać tylko idziemy i kontynuujemy te rozmowy. Zarząd Powiatu podpisał list intencyjny z PZU dotyczący możliwości wspólnego przedsięwzięcia współpracy wokół szpitala samorządowego. PZU wyrażało tam zainteresowanie przejęciem kapitału większościowego w tej spółce to jest ich propozycja. Zaznaczam ten list intencyjny nie jest żadną ofertą w rozumieniu prawa. To jest pierwsze zdanie z tego pomysłu, a my chcieliśmy tam zawrzeć, że każde rozwiązanie czy umowy najmu, dzierżawy są wszystkie możliwe warianty. W najbliższym czasie przyjedzie specjalista z PZU, który będzie chciał zobaczyć stan funkcjonowania spółki i określiliśmy, że po zbadaniu tego stanu, spotkamy się razem i określimy w tym momencie czy są jakieś dalsze warunki możliwej współpracy z PZU. Tą decyzję o dalszych kierunkach podejmiemy przy większych nakładach. To jest takie badanie firmy stricte że do zrobienia w firmie i przed tym etapem spotkamy się razem z nimi określić możliwe kierunki współpracy. Co do samej sytuacji finansowej spółki, przebadala możliwości Powiatu udzielenia poręczenia. Niestety stan finansów jest taki żebyśmy na przestrzeni na poziomie, dobrze pamiętam, 12 mln zł, proszę mnie poprawić jeżeli jest inaczej. Zwracałem się do pana Prezesa, który razem z Panem Dyrektorem są na tej Sali, mamy niestety możliwość poręczenia do maksymalnej wielkości kilka wariantów pani skarbnik przygotowała między 5 a 6 mln zł taki jest stan finansów dlatego będziemy dalej dyskutować na temat przepływów finansowych wewnątrz spółki, ponieważ zadłużenie jest na poziomie takich że saldem powiedzmy na okrągło z tego co widzę i myślę oficjalna informacja ok. 10 mln zł. tak? Takie jest zadłużenie więc musimy się oprzeć o przepływy, które na tym etapie i tak korzystam z okazji, bo nie było okazji z Panem Prezesem ostatnio porozmawiać, jakby będzie wymagał ten plan naprawczy wzmocnienia o elementy przepływu są w najbliższym czasie. Trochę nas zaskoczyły kontrole, no może nie do końca to jest tak, że nas zaskoczyły kontrole z Wojewódzkiej Sanitarnej Epidemiologicznej bo one rozumiem są normalnym procesem zgłaszania się do nich i mieli to zrobić i określić czy mamy odpowiednie warunki funkcjonowania w szpitalu, nie mniej Zarząd Spółki podjął kierunkowe działania co do jakby oczyszczenia tej sfery dekontaminacji ogólnie rzecz biorąc oddziału ginekologii i położnictwa, ale z tego co wiem z ostatnich informacji no było to dmuchanie na zimne gdy okazało się, że takich problemów nie ma po zbadaniu przez nasz sanepid próbek tam czyli mamy nadzieję że będzie wcześniej niż 31 stycznia przystąpi normalnie do funkcjonowania ten dział, a ostatnio Zarząd spółki ustalał z NFZ ponieważ i tak zostawia miejsce dla kobiet rodzących w szpitalu żeby przyjmować te porody, jak słyszałem była to kwestia rozliczenia, która ma nastąpić z NFZ. Trochę jesteśmy w sumie zaniepokojeni bo dzisiaj dostaliśmy pismo w ramach dyskusji z NFZ jeśli chodzi o dział neurologii i powiem tak, że podzielałam troskę Pana Prezesa co do możliwości jakby funkcjonowania tej neurologii przez cały okres i jeszcze jedna rzecz chce powiedzieć. Co do najbliższej przyszłości, mamy rezygnację Przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółki. Będziemy tutaj się starli zapłacić to, będziemy pewne kroki podejmować tak żeby uzyskać zwarty zespół osób tam pracujących w Radzie Nadzorczej i jesteśmy w fazie przygotowywania materiałów

które posłużą do diagnozy aktualnej sytuacji Szpitala Powiatowego, ponieważ jesteśmy zdeterminowani do tego żeby przygotować plan działania we współpracy z różnymi środowiskami dla szpitala ale i po części tego systemu zdrowia w powiecie kutnowskim i żeby błyskawicznie przejść do planów operacyjnych, bo wtedy będą określone wszystkie potrzeby inwestycyjne. Aktualnie dostosowanie Pan Prezes przygotował razem ze swoimi współpracownikami potrzeby inwestycyjne związane z dostosowaniem rozporządzenia do Ministra Zdrowia jakie pomieszczenia powinny spełniać warunki itd. to jest kwota jak rozumiem taka minimalna i będziemy na ten temat dyskutować, tą informację dostaniemy na walnym zgromadzeniu czy ta kwota jest wystarczająca czy nie. Mówimy tu o milionach złotych, które musimy zorganizować, zorganizować mówię jako właściciele, pozyskać. No są to grube miliony złotych. Takich możliwości finansowych sam budżet powiatu nie ma. Wdrążyliśmy się w rozmowy z bankami, nie wiem jak te rozmowy przebiegały dalej, bo w momencie kiedy jest bank, który nas obsługuje, prosiłem aby się włączył w te rozmowy, że jakieś poręczenie ze strony powiatu powinno być. No i jest jeszcze jedna rzecz. Jest Zarząd przymusowy ustanowiony w spółce. Jest to instytucja, która większość osób zna, wynikająca z kodeksu cywilnego. Ale powiem tak fizycznie to chyba niewiele samorządów w kraju w ogóle z tym zetknęło. Dla mnie jest to pierwszy taki kontakt z instytucją Zarządu przymusowego, która powoduje że nawet ten wierzyciel który ma zadłużenie na poziomie 200 tys zł przez sąd sprawdził na czym ta instytucja polega, jest wyznaczona kancelaria prawna i wszelkie działania zarządu spółki muszą być uzgadniane z tą kancelarią prawną ale jest i druga strona medalu że tak naprawdę inni wierzyciele nie mogą przyjść i tak naprawdę w związku z tym zażądać wypłacenia tych środków i w związku z tym dało nam to chwile czasu na to byśmy mogli przygotować te wszystkie dokumenty i przystąpić do dalszych rozmów. Dlatego jeszcze raz podkreślam, bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców powiatu kutnowskiego nie jest zagrożone.

Marek Jankowski:

Pani Gal- Grabowska, proszę bardzo i później Pan Kłopotowski.

Mirosława Gal-Grabowska:

Chciałam zapytać czy oprócz rozmów z PZU jako potencjalnym inwestorem, który mógłby zapewnić pewnie te środki o które dla spółki chodzi czy zarząd prowadzi rozmowę z innymi ewentualnie potencjalnymi inwestorami i na jakim etapie jeśli tak te rozmowy są? Dziękuję.

Krzysztof Debich:

Aktualnie rozmowy, które prowadziliśmy z firmą Allernot po powrocie do szpitala, tam są plany o których rozmawialiśmy ale też nie znam na tą chwilę stanu rozmów z Zarządem szpitala bo to nie my realizujemy tylko realizuje Pan Prezes Zarządu. Wiem że prosiliśmy o powrót to jakby wstępnych rozmów, które się kiedyś odbywały na tym etapie więc wymaga to rozpatrzenia bezpośrednio przez Zarząd i rozmawiamy też o możliwości rozwoju usług w tym zakresie planach które posiada Allernot.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Ja chciałem dopytać bo rozmawiał Pan z PZU, tak Pan powiedział i na razie jest to w fazie jak gdyby pewnych założeń. Ile PZU chciałoby zainwestować, jaka kwota w kutnowskim szpitalu? Czy w całości jest zainteresowany szpitalem czy określonymi tylko oddziałami, jeżeli tak to co z pozostałymi oddziałami i na jakiej zasadzie te udziały miałyby być tutaj realizowane? Czy to jest w ramach jakiegoś pakietu ubezpieczeń bo przede wszystkim PZU jest spółką akcyjną, jest spółką giełdową.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, proszę bardzo Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Żeby powiedzieć coś bardziej konkretnego to najpierw trzeba by było przejść przez fazę badania spółki w tej formule długi licząc tak? Dzisiaj tego nie ma, jest wdrożona pewna wola. Pisaliśmy list intencyjny czyli przesunęliśmy się z etapu ustnych rozmów na pewien list intencyjny. Myślmy określili warunki graniczne z naszej strony w którym naszym celem jest zabezpieczenie wysokiej jakości usług medycznych dla mieszkańców powiatu i świadczonych w ramach kontaktu z NFZ, ponieważ od początku nam się wydawało, że to jest najistotniejsze współpraca z takim ubezpieczycielem, żeby to zabezpieczyć i to jest nasza wola w tym liście intencyjnym. Ale jak będą przebiegały rozmowy z nimi po sporządzeniu przez nich raportu, no byliśmy trochę zaskoczeni ale już nie dopytywaliśmy tego dalej, ponieważ to nie było na etapie szczegółowego. Myślmy wymieniali się listem intencyjnym. I to się pojawiło w liście, że PZU zrobiło prawdopodobnie wstępna ocenę tego szpitala naszego i określiło potrzeby na poziomie 20 mln zł inwestycyjne. No to jest jakby określenie z ich strony. Jest wpisane do listu intencyjnego jest co najmniej 20 mln zł. Również na naszą prośbę tak jak mówiłem są wpisane kwestie najmu i dzierżawy. I ja na tym etapie nie chciałbym niczego przesądzać bo również w trakcie rozmawialiśmy o takiej formule Project finance stosowane również przez samorządy w takiej formule PPP, ale tak samo będziemy traktować każdego zainteresowanego współpracą z nami bo w krótkim czasie naprawdę musimy zdobyć te środki na inwestycje bo koniec 2016 r. zbliża się bardzo szybko i tam powinniśmy te procesy inwestycyjne zakończyć czyli dokupić nowoczesny sprzęt żeby rzeczywiście ten szpital funkcjonował dalej w takim stanie jakim jest ilość oddziałów itd. ale to będzie bardzo trudne.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pani Gal-Grabowska, później Pan Kłopotowski.

Mirosława Gal-Grabowska:

Usłyszałam o firmie Allernot i chciałam w związku z tym dopytać. Pojawiają się dwa pytania. Pan Starosta wyraził się o firmie Allenort w ten sposób że zrozumiałam jak gdyby też potencjalny inwestor więc jakby jedno pytanie czy rzeczywiście chciałby rozszerzyć swoją działalność też i w takim zakresie żeby zainwestować bezpośrednio w działalność spółki nie tylko swoją inwazyjną kardiologię to jest jedno pytanie. A

drugie to może skoro rozmowy z Allenortem prowadzi Zarząd spółki to może do Zarządu spółki . Pan Starosta zdecyduje, kto udzieli odpowiedzi. Ale chciałabym wiedzieć czy w rozmowie z Allenortem coś się zmieniło po stronie propozycji Allenortu bo z tego co mi wiadomo do tej pory propozycja Allenortu współpracy ze spółką były raczej niekorzystne a nawet szkodliwe do spółki czy zatem jeśli te rozmowy dalej są prowadzone, to bardziej ustępuje Allenort czy może spółka. Chodzi mi szczególnie o ten element rezygnacji z części kontraktu, który ma w posiadaniu szpital a miałby przejść do NFZ na powrót i ewentualnie gdyby w drodze konkursu spółka Allenort mogła przystąpić do konkursu w NFZ i ewentualnie jako jeden z potencjalnych konkurentów, oferentów te pieniądze otrzymać na prowadzenie swojej działalności i na terenie spółki. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

To są bardzo dobre pytania i ja też bym posłuchał dlaczego oferty wcześniejsze, które kompensują praktycznie cały zysk ze strony Allenortu. Poprosiłem żeby wrócić do tego na tym etapie dlaczego były niekorzystne, również wobec tego że mamy krytykę zewnątrz również z NFZ że mamy trzy oddziały wewnętrzne w związku z tym, w momencie kiedy było by, jeżeli NFZ by ogłosił konkurs i byłby podmiot, który występuje w tym konkursie tak i przejął ta kardiologię powiedzmy nasza zachowawczą to uważam, że tu by dobry interes, bo wtedy mamy zysk zabezpieczony tak jak dotąd był w tym funkcjonowaniu, ale oczekuje na ostateczne rozmowy. Chce uprzedzić również dalej będą dyskusje z NFZ na temat funkcjonowania dwóch oddziałów wewnętrznych dalej w tej spółce, bo na razie jest jeden krok zmniejszenia ale już słyszałem, bo uczestniczyłem w niektórych rozmowach z nastawieniem do tych dwóch oddziałów wewnętrznych. Co do rozwoju strony działalności oczekujemy na propozycje ze strony Allenortu w jaki sposób byłyby rozwijane dodatkowe usługi mówimy tutaj o zakresie na zupełnie wstępnym, ale ciekawe , które na terenie szpitala nie było. Jeżeli będziemy mieć to, że tak powiem w formie papierowej to Państwa poinformujemy bo niechciałbym wzbudzać zbyt wielkich nadziei specjalności których dotąd nie było, która byłaby uzupełniająca dla neurologii i dla kardiologii.

Marek Jankowski:

Jeszcze Pani Gal-Grabowska chciała dopytać tak?

Mirosława Gal-Grabowska:

Ja tylko chciałam podzielić się taką myślą, że gdyby część kontraktu, która w tej chwili jest w dyspozycji naszej spółki została dobrowolnie oddana do NFZ to już wydaje się rzecz niewłaściwa bo zupełnie co innego jest jeżeli NFZ przy kontraktowaniu zechce ograniczyć kontrakt. To jest też inne działanie niż działanie dobrowolne ze strony spółki w sytuacji kiedy raczej nie są deficytowe te oddziały to raz a dwa to chciałabym tylko powiedzieć, jakby wyrazić wątpliwość sytuacji, kiedy te pieniądze znajdują się w dyspozycji NFZ i będzie rozpisany konkurs, nie ma przecież pewności że Allenort ten konkurs wygra tym bardziej, że kilka lat temu przystąpił do

kontraktowania i przegrał i stąd też przerwał swoją działalność prawda? Musimy pamiętać o tym że procedura konkursowa nie zapewni jej wygranej. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Proszę bardzo, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

A to jest bardzo celna uwaga tylko, że odpowiedź na to była na tej sesji, na sesjach kolejnych. Otóż wczesna umowa między podmiotami mówiła o tym, że będzie poradnia kardiologiczna zabezpieczona ze strony szpitala i będzie oddział kardiologii inwazyjnej tak ze strony Allenortu tak i te podmioty mają ze sobą współpracować. Otóż z punktu widzenia NFZ tam gdzie wystąpił w przetargu podmiot z Łęczycy oni mają tą część północna województwa zabezpieczoną. Z ich punktu widzenia tak to wygląda. I powiedzieli że nie ważne ile pieniędzy firma zainwestowała, a mówmy że zainwestowała parę ładnych mln zł. oni dostali tylko ten kontrakt na te zabiegi ratujące życie. Nie mogli prowadzić planowych i rozumiem że dojechali do ściany. Coś było na rzeczy, bo ja spotkałem jednego pacjenta który w tamtym czasie w Łodzi rozmawiał z jednym lekarzem kardiologiem powiedział tak, niestety wtedy mogłem to robić tylko objawowo, powiedział tak, pewnie niedługo spotkamy się w Kutnie. Czyli były zamiary zrobić ta poradnie kardiologiczną i niestety nic z tego nie wyszło. Podmiot w punktacji był osłabiony. Nie mają poradni uznano, że nie spełnia wymogów, dlatego pewnie dostał mniej punktów gdy startował wtedy w tym przetargu. Itak to padło. To był wtedy ordynator, zdaje się Allenortu jeśli ci którzy byli w radzie powinni to pamiętać. Tak to było. Dzisiaj to tak naprawdę zależy od tego jaką strategię przyjmie NFZ. Bo NFZ wykonał pewne kroki do tego żeby wypowiedzieć umowę, żeby ogłosić konkurs dla województwa łódzkiego bo mamy pewną normę dla tego typu oddziałów, normę, którą liczy się w województwie. To jest ustalone przez Prezesa NFZ, że dotyka to populacji 350 tys. Ludzi. Jeżeli mamy 5 ośrodków w Łodzi zajmujących się kardiologią interwencyjną to oznacza że żeby spełniać te normy wyznaczone przez Prezesa NFZ to populacja Łodzi powinna mieć 1 750 000, to wyobraźcie sobie co się tam wydarzyło w Łodzi, jak mają przekroczone, bo to miasto ma tylko 750 tys. ludzi. Tylko w zasadzie 2,5 ośrodka tam mogło być. Czyli można było przesunąć w naszym kierunku. Niestety tą procedurę zablokowano i nic się nie stało. Do czasu jak zostanie uruchomiona muszą być zakończone rozmowy. I jeszcze jedno. Ja uważam że, myślę że, dyskusja powinna dotyczyć okresu w jakim będzie wprowadzona opłata kompensacyjna, no bo jeżeli to ma być tak, że my oddajemy ten kontrakt, mieliśmy ten zysk i po prostu się zabiera na 1,5 roku i wtedy jest płacona opłata kompensacyjna a potem to nie ma kompletnie żadnego znaczenia no to jest to problem, to jest to problem, bo jeżeli moglibyśmy dostawać czysty zysk to w wielkości przychodów spada nam ten przychód tak? Ale znika nam też pozycja kosztowa. Mamy ten przychód pomniejszony, w zasadzie zostaje nam czysty dochód z tej działalności, której nie musimy prowadzić, mało tego, nie musimy inwestować. Dzisiaj sytuacja jest taka, że i ja rozumiałem to w ten sposób, że jeżeli firma zaproponowała stworzenie spółki, co było najwłaściwsze do tego, że wkładamy kontrakt, wyceniamy go i robimy spółkę. Nie doszło do tego, bo oni się obawiali z tego co rozumiem utraty płynności, no bo jeżeli tu jest partner, który nie ma płynności

to jeżeli on weźmie ten kontrakt to nie będzie nam płacił za to tak? Teraz to jest takie zadanie żeby wyjść z tego pata, posunąć się do przodu i żeby Arnold wrócił, bo tutaj mamy to ustalone w zarządzie, jesteśmy dosyć sztywni. Najważniejsze jest zabezpieczenie naszych mieszkańców, powiatu kutnowskiego. I jest tylko pytanie. Nie możemy ciągnąć w nieskończoność ile to będzie nas tylko i wyłącznie kosztować itd. bo już nie chce używać tego argumentu, bo to przekłada się na funkcjonowanie, na życie i zdrowie ludzi i musimy to sobie rozsądzić wszyscy. Jak się będziemy upierać na interesie to zapewne go nie zrobimy, a mieszkańcy tego nie będą mieć. I teraz jak się zachować, jak do tego dojść żeby firma mogła tutaj dalej inwestować a widzieć, że spotyka się z bardzo dobrym przyjęciem ze strony mieszkańców. Efekty pracy są im znane, każdy kogoś spotkał, kto był leczony w Allernot.

Marek Jankowski:

Dziękuję i ciąg dalszy chyba Pani Gal-Grabowska w tym temacie?

Mirosława Gal-Grabowska:

Jeszcze jedno zdanie.

Marek Jankowski:

To proszę bardzo a później Pan Kłopotowski.

Mirosława Gal-Grabowska:

Rzeczywiście firma Allernot przez prace tutaj zakresie usług które świadczyła spotkała się z dobrą oceną mieszkańców powiatu i poprzedniego zarządu, któremu miałam przyjemność przewodniczyć także a zatem ja jak najlepsze życzenia składałam już przed świętami żebyście Państwo potrafili w sposób właściwy porozumieć się z tą firmą i żeby nie szkodząc spółce naszej można było powrócić do współpracy z Allenortem. Nie mniej jednak cały czas zgłaszam troskę jakby o to że interes naszego szpitala to jest i interes powiatu a interes powiatu to jest interes naszych mieszkańców. A za tem trzeba zadbać o tym na takich warunkach domówić się z firmą prywatną żeby interes publiczny mieszkańców nie uległ zagrożeniu. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Dziękuję. Przysłuchuje się od kilku minut tym wymianą słów, kadzeniu sobie, ponieważ tak, życzę i wszyscy by sobie życzyli firma żeby Allernot funkcjonował. Natomiast coś kosztem czegoś bo przede wszystkim, tak my nie mówimy o jakieś filantropi. Allernot świadczy usługi medyczne ale chce zarabiać. Kutnowski Szpital Samorządowy świadczy usługi, ma taki kontrakt, który faktycznie ma te trzy oddziały wewnętrzne, ale jeżeli my się pozbedziemy tego jednego oddziału to stracimy 3,5 mln. Ileś osób straci pracę. Kolejna rzecz jak to będzie się miało, cały czas mówimy że ten kontrakt jest niedoszacowany, że szpital będzie funkcjonował. Na pewno nie bo, kolejne audyty specjaliści mówili, że ten szpital żeby funkcjonował musi być bardziej doszacowany w zwiększenie kontraktu. Więc o czym my mówimy, że z jednej strony

dajmy tu Allernotowi, z drugiej strony dbajmy o spółkę. Nie da się tego wszystkiego pogodzić. I teraz jeszcze co mnie dziwi. Mianowicie tak, ustąpmy kontrakt na rzecz Allenortu, tak żeby przejął NFZ i ten NFZ żeby dał wygrać Allernotowi. No słuchajcie to jest korupcja. O czym my mówimy? To jest takie spekulowanie korupcyjne. To po pierwsze, jeżeli raz kontrakt oddamy do NFZ to ofert będzie X i nie jest pewne że to wygra Allenort. Jeżeli zrzeszymy się na rzecz Allenortu to działamy na szkodę spółki. I co by nie powiedzieć z każdej strony jest źle. I chciałbym żebyśmy nie bawili się w filantropię ale twardo stali na stanowisku albo ta spółka ma funkcjonować i chciałbym żebyśmy nie odpowiadali w sposób filantropijny na pytania tylko w sposób rzeczowy i cyframi, ponieważ zadałem pytanie, co z PZU? A no nie rozmawiamy, w trakcie itd. Przepraszam, rozmawiamy w sposób otwarty. Chce PZU dać 20 mln. na jakie oddziały? W jakim kierunku chce iść? Czy tylko np. na chirurgię powiedzmy urazowa i na rehabilitację, bo PZU jest to ubezpieczyciel, który prawdopodobnie będzie leczył swoich pacjentów i rozmawiamy otwarcie skoro tak to czy tylko będzie inwestował w te oddziały, które będą przynosiły im dochód w ramach ich polityki, bo przecież to nie jest jakaś inwestycja filantropijna i nie oszukujemy się, że na świadczenie usług medycznych są jakieś dochody, jeżeli to będzie w ramach NFZ czy to będzie zupełnie coś innego, że pozostałe oddziały będziemy musieli wziąć na siebie i to będzie inna spółka. Jak to będzie wyglądało? Bo 20 mln to jest bardzo mało. I to co powiedziałem, proszę odpowiedzieć. Wszystkie oddziały szpitalne czy tylko część? Jaka część? Bo to się wiąże z jakimiś ograniczeniami kadrowymi, którymi powiedzmy, jak to będzie powiedzmy funkcjonowało w rzeczywistości. Ile będzie pielęgniarek, ile będzie specjalistów itd. Bo jeżeli mieszkańcu powiatu kutnowskiego, będą musieli dokupić sobie jakiś pakiet ubezpieczenia, żeby korzystać z usług kutnowskiego szpitala. Bo ku temu to zmierza. Nazywajmy sprawy po imieniu, bo PZU nie uprawia filantropii aha spodobał się kutnowski szpital. Ma w tym interes, bo szpital znajduje się w centrum Polski bo właśnie prowadzi taka politykę żeby we własnym interesie. I czy idą w tym kierunku rozmowy czy się mylę. Panie Przewodniczący ale prosiłbym żeby tu Pan też w te stronę patrzył, też chce zadawać pytanie a nie bawić się w jakieś spekulacje.

Krzysztof Debich :

Wszystko co Pan powiedział to było jedną wielką spekulacją. Nawet to była galopada myśli, według tego co Pan myśli żeby nam przyłożyć że my idziemy w kierunku prywatyzacji. Że wszystko Pan przekazuje, swoje własne przemyślenia na ten temat, jak sobie to Pan wyobraża, że tak jest. I trudno mi dyskutować z wyobraźnią kiedy ja Panu wprost mówię że podpisujemy list intencyjny, jesteśmy na wstępnym etapie. Nie jest nic rozstrzygnięte, oni więcej niw wyrazili niż to co jest zawarte w liście intencyjnym, za wyjątkiem tego, że wchodzi i chcą inwestować w szpital. Ostatnio czytałem, że się wycofują z tego a z nami podpisali list intencyjny. Więc ja muszę stąpać po ziemi i tak naprawdę odpowiadać nie na to co Pan myśli na ten temat tylko jaka jest rzeczywistość od tego jestem, bo ja nie jestem od dyskusji z Pana myślami. Pan sobie ze swoimi myślami sam podyskutuje. Może Panu z tego coś wyjdzie. Więc to jest tak. List intencyjny został podpisany, została wyrażona jakaś tam wola, jesteśmy na etapie takim, że w każdym miejscu możemy się spotkać, przyjedzie firma i to oceni. Nie mówimy o tym ile oddziałów itd. Pan powiedział tylko o wybranych, bo

pan sobie wyobraża że ubezpieczenie to tylko ubezpieczają jak tylko człowiek nogę złamie. Ale ubezpieczają od raka, od innych tego typu rzeczy w związku z tym to jest bardzo zawężone pole myślenia. Ja powiedziałem że myśmy od razu zastrzegli że przede wszystkim, bo tu widzieliśmy zagrożenie, że my jesteśmy zainteresowani żeby nasi mieszkańcy byli leczeni i taki wpisaliśmy cel- leczenie w ramach kontraktu z NFZ, przewidując że gdyby była chęć, np. pojawiłby się inwestor to wypchnęliby naszych mieszkańców żeby załatwiać swoje sprawy finansowe i to jest zagrożenie. Do tego chce powiedzieć jeszcze i z tą jedną rzeczą się zgadzam. PZU jest takim samym inwestorem jak każdy inny. 30% jest skarbu państwa a 70% to jest kapitał prywatny. W związku z tym on musi być traktowany, to nie są żadne programy zdrowotne ze strony Ministerstwa Zdrowia i mogę powiedzieć tak, rozmawiamy z nimi ale będziemy się patrzeć szeroko na każde możliwe inne rozwiązania. Jak one będą to wtedy je Państwu pokażemy, jesteśmy od tego żeby popracować, że to są takie a nie inne rozwiązania . I to wszystko.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Proszę Pani Mirosława Gal-Grabowska a potem Pan Kłopotowski.

Mirosława Gal-Grabowska:

Jedno zdanie chciałam powiedzieć, zwrócić Państwa Radnych uwagę że wyrażamy tutaj jakby w zasadzie w większości jeśli nie w całości składu Rady jakby pogląd na temat działania firmy prywatnej i myślę tutaj dalej o Allenortcie i usłyszeliśmy tutaj, że i mamy o tym przekonanie, że mieszkańcy powiatu są zadowoleni ze świadczonych przez nich usług. A zatem może nie koniecznie forma własności ale sposób zarządzania i sposób funkcjonowania spółek czy podmiotów w obszarze działalności na rynku medycznym powoduje i to czy one kontraktują z NFZ, czy zaspokajają potrzebę mieszkańców czy nie. A zatem rozmowa o tym czy trzeba zasilić szpital w środki zewnętrzne wydaje mi się całkowicie bez przedmiotowa, natomiast rzeczywiście ważne jest to kto będzie inwestorem i może nie nawet czy to będzie jakaś instytucja, nie wiem, która ma tylko środki publiczne, czy też ma właśnie w swojej dyspozycji środki, czy jest po prostu prywatny, inwestorem prawda? Wszystko będzie zależało od tego jaka umowa w ramach współpracy zostanie podpisana między właścicielem, obecnym właścicielem spółki, może udostępnieniem udziałów jakim zakresie o to jest jakby rzecz kluczowa. Ja myślę, że my powinniśmy jakby nie bać się rozmów na temat nie wiem, nawet nie prywatyzacji bo mówi się prywatyzacja, a przecież udział kapitału zewnętrznego na zdrowych zasadach i jakby podział tego pakietu pomiędzy poszczególnych inwestorów na zdrowych zasadach jest dopuszczony, normalny dopuszczalny. Nie bójmy się o tym dyskutować i oczekuje że Zarząd przedstawi nam propozycję wszystkich możliwych rozwiązań. Z mojego punktu widzenia, bo słyszałam o tym, są plany rozmowy z biznesem lokalnym. Być może to będzie dobry pomysł. Ale jeśli pomyślimy o tym, że inwestor zewnętrzny, który miałby interes w tym, żeby inwestować właśnie tutaj w nasz szpital, spowodować może to centrum medyczne na północy województwa łódzkiego, to jest jakby szansa natomiast jeśli inwestorów będzie wielu, być może będzie zarządzać tą spółką jeśli tych inwestorów będzie wielu. To tak luźne moje myśli, spostrzeżenia. Jakby nie wyrażam teraz ostatecznej swojej woli, poglądu na temat jak powinna się

struktura udziałów w spółce ułożyć, natomiast na pewno konieczne są rozmowy z inwestorami, którzy są w stanie określić środki przeznaczyć na rozwój naszego szpitala bo to jest ważny podmiot, bardzo ważny podmiot i dla mieszkańców powiatu i dla całego województwa łódzkiego na jego tutaj północy. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Starosta, Potem Pan Kłopotowski, Pan Serenda i Pan Ziółkowski.

Krzysztof Debich:

Nasza dyskusja nie powinna iść w tym kierunku czy wyobrażamy sobie jakieś rozwiązania ekonomiczne, na dzisiaj przesadzając o tym w jakim kierunku pójdziemy. Na pewno jest to uzależnione od tego jakich będziemy mieli partnerów i skąd te środki finansowe, bo oni też będą wyznaczać na pewien kierunek w rozmowach i ważne by to był nie jeden tylko żebyśmy jakieś tam spektrum 2-3 żebyśmy mogli wybrać te oferty najkorzystniejsze. Niestety chce powiedzieć, pod jaką jesteśmy presją jako Zarząd Powiatu. Wobec tych zmian i tego rozporządzenia do końca 2016 r. musimy przeprowadzić inwestycje. Chce powiedzieć że to są wielomilionowe inwestycje. Musimy zoperować żywy organizm szpitala, tam zainwestować w inkubaturę i również w sprzęt żeby nie było utraty kontraktów na przyszłość. Na to mamy bardzo mało czasu. Może coś się stanie. To rozporządzenie było od 2006 r. tak? Przeciągane na 2010, 2012 teraz 2016, no może ktoś to przesunie ale jak nie przesunie? A jak będzie to kontraktowanie jednak wieloletnie i nie dostaniemy tego kontraktu. Dlatego mówię że w przeciągu dwóch lat musimy zacząć od podstawy od planów dłufoalowych tak aby wszyscy mieszkańcy wiedzieli o co nam chodzi, musimy zorganizować środki finansowe, przeprowadzić proces inwestycyjny, zaktualizować dokumentację, która była znaleziona w piwnicy z napisem makulatura. Więc teraz to wszystko musimy odtworzyć i w tej kwadraturze koła się znaleźć i przeprowadzić cały proces inwestycyjny żeby zdążyć. Niestety tak to jest a ostatnio mamy jeszcze tą powiastkę bo wysłaliśmy jeszcze pismo do RIO z tym nieszczęsnym 4,5 mln zł za zakładowy fundusz świadczeń socjalnych i oczekujemy z Rio. Instytucja pod tytułem NIK powiedziała że tak naprawdę musi się pojawić jako pozycja zadłużenia. Mamy spór dwóch instytucji w tym wszystkim. Dlatego staramy się zachowywać tak naprawdę racjonalnie bo sytuacja pod względem strategicznym, nie tym bieżącym bo myślę że Zarząd spółki da sobie radę z tymi bieżącymi jak się okazało było tam wiele dyskusji, co się dzieje na ginekologii w sensie jakiś zagrożeń bakteryjnych że to będzie zrobione, ale w sensie strategicznym tego co będzie za dwa lata i pod tym kontem powinniśmy podejmować wszystkie decyzje. I jeszcze jedno mam przekonanie również takie i to mówiłem do Wicestarosty i do Pana Dębskiego byliśmy na rozmowach w PZU, musimy sobie powiedzieć wytrawnie w jakim jestem miejscu. Jesteśmy pod kontem rozporządzania inwestycją jesteśmy na kolanach. W związku z tym że mówiłem o 50 mln zł do PZU mówi mi się 20, mamy wycenę to wystarczy przejąć udziały. Nie . będziemy stracić się prowadzić to racjonalnie i tak samo racjonalnie będziemy się starać rozmawiać z każdym innymi inwestorami i tu jest cała paleta różnych rozwiązań, które mogą być zastosowane. Jeżeli będziemy mieli je gotowe, przedstawimy Państwu dlatego robiliśmy, bardzo dużo żeby rozpoznać tą sytuację. Dlatego od razu pojechaliśmy do PZU bo każdy dzień to jest tak naprawdę

utrata terminów możliwości rozwiązania strategicznego tej sytuacji szpitalu ze względu na potrzeby inwestycyjne tego szpitala.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, ja chciałbym, zbyta sesja przebiegała normalnie, bo Starosta prowadzi ze sobą monolog i żeby tutaj mówcy ze sobą monologów nie prowadzili bo chodzi konkretnie żebyśmy my mieli jakąś wiedzę. Fakt jeżeli są pytania rozbudowane, to proszę się nie denerwować. Proszę dać się po prostu wypowiedzieć. Po pierwsze, podmiot zewnętrzny taki jak PZU to nie przychodzi po to żeby wydać pieniądze tylko chce zarobić bo przede wszystkim kutnowski szpital to nie jest pralnią pieniędzy. PZU chce zarobić bo jest spółka giełdowa. Jeżeli chce zainwestować to po to by inwestycja się zwróciła tak? Więc o czym my tu rozmawiamy? Ja chciałbym usłyszeć że nie dopełniłem obowiązków bo nie wiem nic więcej na jej firmie, na jej możliwościach finansowania, że taki podobny szpital, gdzie już był powiedzmy trenowany ze skutkiem takim i takim, o to mi głównie chodzi a nie list intencyjny, poczekajmy itd. Z jednej strony dowiadujemy się że Kutnowskiemu szpitalowi potrzebne są pieniądze jak rybie woda i to nic nowego, z drugiej strony po prostu poczekajmy itd. Przecież PZU inwestowało z jakim skutkiem łatwo się po prostu przekonać i dowiedzieć. Więc nie opowiadajmy sobie tutaj jakiś dyrdymałów mamy propozycje ze Allenortu, powinniśmy wiedzieć, jeżeli pójdziemy w kierunku propozycji Allenortu to skutki będą takie i takie, stracimy 3,5 mln kontraktu, że będziemy musieli ludzi zwolnić i tak proszę z nami rozmawiać. Bo my żeśmy wcześniej, w poprzednim zarządzie rozmawiali i tak to wyglądało, a nie ubarwiamy, są jakieś niedomówienia niedopowiedziane pewne słowa i z tego wynika aha wszystko to idzie w trakcie, nie prawda. Ktos na tym zyska, ktoś na tym straci albo finansowo albo zdrowotnie. Tu nie ma zmiłuj się. Każda firma co przychodzi to przede wszystkim ma na celu zarabianie i to trzeba sobie jasno powiedzieć. Natomiast my jako samorząd jak my na tym skorzystamy no to, to już jest druga kolej rzeczy. To zależy od dobrego Zarządu czy powiedzmy przedstawiciela spółki czy rady nadzorczej itd. , który we właściwym kierunku to pokieruje. Ja myślę że wszystkie te organy, który zarządzają w sposób bezpośredni wiedza jak należy postępować z taką spółką jak Kutnowski Szpital Samorządowy, ale mi nie o to chodzi. Chodzi mi o ta sprawę nadzoru sądowego. Mianowicie tak, powiedziano, że a no nic takiego się nie stało bo to tam niewielka kwota itd. Zaraz, zaraz. Jeżeli żeśmy w taka pułapkę wpadli, równie dobrze może się kolejny wierzyciel pojawić i też korzysta c z tej samej procedury. I pytanie, czy my mamy pieniądze żeby zadość uczynić temu podmiotowi gospodarczemu, bo to się pojawi lawinowo, za nim pójdzie w ślad ktos inny, poza tym tak. To nam blokuje rozmowy z bankami, bo bank powie tak, a przepraszam ten podmiot jak kutnowski podmiot samorządowy a ma nadzór sądowy, przepraszam, już nie jest partnerem do żadnych rozmów, do żadnych pozycji kredytowych, tak to na dzień dzisiejszy wygląda, więc to są pewne powiedzmy ograniczenia, przeciwności, gdzie z każdym dniem wpada w ta pułapkę. Teraz tak mam pytanie, ile mamy zobowiązań tych wymagalnych? 3 mln, 4 mln ? 17 ich było, kto z tygodnia na tydzień,

z miesiąca na miesiąc będzie wyglądało, bo trzeba te zobowiązania wykonać, poza tym prowadzi działalność bieżącą. Jak to wygląda?

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan Starosta proszę bardzo.

Krzysztof Debich:

O ostatnich zobowiązaniach mówiłem poprzednio, ale rozumiem że Pan Starosta ma wybiórczą pamięć i pamięta tylko to co chce zapamiętać Pan Radny Kłopotowski zresztą, a Starosta powiedziałem bo był Starostą w 2006 r. a dziś w 2014 mówi cholera jasna źle w szpitalu. No źle. Największy autor bałaganu jaki jest z tym związany, z nadzorem nad szpitalem. Ani gorszy pokory no. No nic się nie stało obudziłem się tutaj tak powinno być a tymczasem jak się zwracali do tego nie dzieje.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, proszę przywołać do porządku Pana Debicha.

Krzysztof Debich:

Jak mówię Panie Rady o tym, to Pan opowiadasz o jakiś pralniach pieniędzy, że jest szpital, Pan sam nie jest.

Konrad Kłopotowski:

Do rzeczy, do rzeczy.

Krzysztof Debich:

Panie Kłopotowski jeszcze raz powtarzam, wielkość bałaganu który Pan nadzorując tą spółkę w sposób delikatny jest taka że musimy zorganizować kilkadziesiąt milionów zł a nie na Pana dyrdymały opowiadać pt. czy to tak będzie czy to tak będzie. To są inwestycje. Ja rozumiem, że Pan się nie znasz na tych rozmowach i tak to poszło jak poszło. Przestańmy opowiadać dyrdymały bo stacja jest napięta, ludzie idą na święta tak naprawdę, dajmy spokoju bezpieczeństwo nie jest zachwiane zdrowie mieszkańców. Przedstawimy rozwiązania, będziemy mówić o szczegółach. Opowiadanie o jakiś tam rozwiązaniach 3,5 itd. jakieś tam przychody rzucanie czegoś, jakieś zadłużenia 20 min wcześniej mówię jakie jest zadłużenie w szpitalu. To o czym mam rozmawiać? Będą rozwiązania, idziemy tym rytmem głównym. Jak jest wojna, że tak powiem, dzieje się bardzo źle, przepraszam nie mamy żadnej wojny, dzieje się bardzo źle, musimy zorganizować finanse. Wymaga to z naszej strony dużej dozy spokoju. Idziemy będziemy normalnie pracować, żeby to zorganizować bo nie mamy nic przygotowane. Prosiłem, błagałem, zrobić strategię rozwoju systemu zdrowia, bo to są podstawowe dokumenty z którymi idzie się do banku. Jakiś zarząd przymusowy i już mamy rozwiązania, wiemy co się będzie działać za 2 lata. Zupełnie spokojnie, powiedziałem na dzisiaj, jest zarząd przymusowy, wiemy, że on funkcjonuje, nikt nie przyjdzie z wierzytelnościami do szpitala i w tym sensie ten zarząd przymusowy, że tak powiem dał nam trochę czasu na to żebyśmy mogli w tym wszystkim zafunkcjonować i proszę nie mówić że to są rozwiązania, ile ludzi itd. no bo to jest dzisiaj za wczesny etap żeby na ten temat mówić. To tylko wywołuje że tak powiem

niechęć u ludzi w tych wszystkich rozważaniach, bo sugeruje niejako że oczywiście wszystkich pozwalamy, powyrzucamy a poprzednio było super. Tylko że akurat zatrudnienie ludzi przez te wszystkie lata było naprawdę niezbyt wysokich wynagrodzeniach. Problem jest. Ja niechiałbym na tych wszystkich sesjach wracać do tego wszystkiego, obarczanie odpowiedzialności 15 lat itd. Samorządowy wóz jest taki, że trzeba się zabrać za robotę, pociągnąć go dalej do przodu. Ja bym bardzo prosił byśmy przyjęli taki sposób pracy, będą rozwiązania, będziemy je przedstawiać a nie będziemy na wstępnym etapie czy to jest 100, 2 4 itd. bo te dyskusje przez kilkanaście lat nie doprowadziły kompletnie tego samorządu powiatowego do niczego a jedynie zaburzały zajmowanie się szpitalem. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Ziółkowski, później Pan Kłopotowski.

Wojciech Ziółkowski:

Chciałbym przestrzec wszystkich Państwa, przed pójściem w kierunku oddania udziałów w spółce prywatnej firmie z tego względu, że schemat tego jest taki sam w całej Polsce można powiedzieć. Spółka, która przejmie większość udziałów w szpitalu, automatycznie obniża jakość świadczonych tam usług, obniża, zmniejsza znacznie, do minimum ilość zatrudnionego personelu no i efekt jest taki że ludzie nie chcą się leczyć w takich szpitalach tak? Ja znam takie szpitale w całej Polsce także dobrze wiem o czym mówię. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Pan Starosta, potem Pan Kłopotowski

Krzysztof Debich:

W zupełności z Panem Radnym bo grożą nam te oddziały, które są nierentowne dzisiaj tak? Ja szczególnie podaje jeden przykład pediatrii tak? Że mogą być wtedy kłopoty. Zwijanie tych możliwości, wracanie do samorządu powiatowego to są dużo większe koszty żeby utrzymywać rentowną działalność. Więc dlatego to jest tak trudne. Musimy zabezpieczyć ten interes społeczny i dlatego podzielam te obawy w tych rozmowach z kapitałem prywatnym żeby ta działalność nam nie zniknęła, która jest potrzebna społecznie .

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, to jest przykład zachowania Krzysztofa Debicha nie jako Starosty, tylko Krzysztofa Debicha, który ma okazje być Starostą, gdzie wzbudza agresje właśnie moja osoba. Natomiast tu przed chwila przedmówca powiedział i zwrócił mu podobną uwagę i okazuje się, przyznał się że to co mówi są dyrdymały.

Marek Jankowski:

Ja tego nie usłyszałem.

Konrad Kłopotowski:

Ale widzi Pan Przewodniczący. Trzeba się wsłuchać w ten słowotok Krzysztofa Debicha. Dużo mówi a i tak nie wiadomo o co chodzi co powiedział przedmówca, że jeżeli przychodzi firma i chce mieć pakiet większościowy są takie zagrożenia i to chcieliśmy usłyszeć. I w końcu Pan Krzysztof Debich przyznał się że może być obniżenie jakości usług, może być redukcja zatrudnienia itd. jakie są tego konsekwencje. I przed takimi zagrożeniami powinniśmy postawić sobie czoło czy idziemy w tym kierunku czy nie. Jeżeli my żeśmy popełnili błędy, jeżeli żeśmy popełnili, to powinien wziąć przeanalizować czy można było zrobić inaczej. Tak krawiec kraje jak materii mu zostaje. Nie uznaje jak Krzysztof Debich powiedział, ja uważam, że to nie Starosta tylko Krzysztof Debich powiedział że ktoś zdemolował. O demolowaniu to my może jeszcze na innej sesji wrócimy i kto co zdemolował to powiemy i z imienia i z nazwiska bo to może okazać się, że Krzysiu twoi koledzy i serdeczni przyjaciele. Natomiast nas upewnić idąc na święta nie ma żadnego zagrożenia. Jeżeli rozmawiamy o pewnych zdarzeniach, które miały miejsce i dowiadujemy się z Internetu to obowiązkiem starosty jest o tym powiedzieć a Pan Panie Przewodniczący, dać nam ten komfort żeby te odpowiedzi uzyskać. Póki co Pan doprowadza, że Pan Starosta własny monolog urządza naszym kosztem. Nie tak powinna ta sesja przebiegać. I prosiłbym, żeby nam nie odbierać głosu bo my tu chcemy zadawać pytania, tak jak tu kolega Drabik powiedział, w imieniu własnych wyborców. Natomiast monologu niech Pan Krzysztof Debich na cztery nogi urządza. W swoich ścianach i nerwy to w konserwy. Tu ma przyjść i odpowiadać na pytania.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Nie wiem czy Pan usłyszał, bo jakieś 3 min temu słyszałem, że na święta nie ma żadnego zagrożenia. I to jest dla mnie oczywiste. A skoro Pan nie chciał tego usłyszeć. Pan Starosta jeszcze chciałby się odnieść.

Krzysztof Debich:

Jedno pytanie, co oznacza idiom przed wydarzeniami którym powinniśmy stawić czoła?

Marek Jankowski:

Pan Wicestarosta jeszcze.

Zdzisław Trawczyński:

Tak ,Panie Przewodniczący, ja tylko tak ze swojej strony. W temacie zagrożeń właśnie w najbliższym czasie. Pewnie z czasowego zamknięcia trzech oddziałów szpitalny. Uczestniczyłem kilka dni temu w spotkaniu Starostów powiatów Polskich w Sieradzu gdzie głównie sprawy leczenia i tego protestu i odnośnie wielkości jakie Narodowy Fundusz Zdrowia proponuje szpitalom były głównym tematem. Ale m.in. w tej dyskusji dosyć burzliwej tam w Sieradzu Pni Krymska Dyrektor Narodowego Funduszu Zdrowia W Łodzi stwierdziła, że, z reszta podała przykład Kutno, w tej chwili zamknęło trzy oddziały, ja cytuję Panią Dyrektor i nic się nie stało, bo szpitale ościenne mogą przyjąć jeszcze więcej pacjentów niż to wynika z zamknięcia trzech

oddziałów w Kutnie. Dlatego też uspokajam, Panowie Dyrektorzy tutaj siedzą nie wiem czy potwierdza moje słowa ale ja przekazuję to co usłyszałem na własne uszy w Sieradzu. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję . Pan Serenda.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo. Żebyście mnie też Państwo źle nie zrozumieli że nie chce dyskusji o szpitalu bo chce dyskusji o szpitalu ale nie w sprawach różnych. Sprawy różne jak sama nazwa mówi są w sprawach różnych. Jeden Radny ma taką uwagę, drugi Radny ma taką, trzeci Radny ma taką uwagę, natomiast my w sprawach różnych rozmawiamy dłużej niż nie jeden punkt w porządku obrad. W związku z tym to nie od tego są sprawy różne żeby tutaj to dominować jednym, choć ważnym, podkreślam ważnym, bo zaraz ktoś to wyciągnie, że mówię nieważne to będę szukał konsekwencji tego uproszczenia. Ważną w sprawach szpitalnych ale nie w sprawach różnych. Dlatego proszę by połowi ta dyskusja kończyć. Będzie kolejna sesja i tutaj patrzę w kierunku Zarządu czy można byłoby żeby na sesji punkt w porządku obrad uzupełnić o bieżącą sytuację szpitala

Marek Jankowski:

Jest pytanie do zarządu.

Bartosz Serenda:

Ale tylko skończę. Natomiast są pewnie inne sprawy o których chcielibyśmy porozmawiać i niech te sprawy różne będą poświęcone faktycznie sprawom różnym, a nie po prostu konkretnemu punktowi na sesji, którego nie było czyli sprawy szpitala. W związku z tym, przepraszam, że się powtarzam ale powtórzę. Moja propozycja jest taka żeby na następnej sesji w ramach porządku obrad, przedstawić bieżącą sytuację szpitala. Będzie Zarząd po zgromadzeniu współników, też będą wiedzieć więcej w związku z tym ta sytuacja będzie zupełnie inna, pewne rzeczy się wydarza przez ten miesiąc czasu a teraz ta dyskusja dotyczącą szpitala zamknąć i dyskutować o innych sprawach, jeśli jest oczywiście inne sprawy będą. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo Pan Starosta, potem Pan Drabik.

Krzysztof Debich:

To jest bardzo dobry pomysł bo tak naprawdę wszystkim należy się informacja z tego co się dzieje a jak powiedzieliśmy jest bardzo mało czasu. Będzie to akurat sesja budżetowa, więc mam nadzieję, że po tych sprawach budżetowych zajmiemy się tą częścią związaną z funkcjonowaniem szpitala i jednocześnie zapraszam już Pana Prezesa i Pana Dyrektora na tamtą sesję przyszłą.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Marek Drabik, potem Pan Kłopotowski.

Marek Drabik:

Tak no tym trybem najpierw było spychanie sprawy szpitala do spraw różnych a teraz okazuje się, że w tych sprawach różnych w sprawie szpitala też nie można mówić ale ja bym tak zaapelował, pewnie i tak zmierzamy do końca tej sesji, do Zarządu, asekuje się takim argumentem że to nie my, to oni. Prawda? Tylko czy to tak na razie w ciągu tego miesiąca w którym jesteście w stanie rządzić, czy to już będzie tak zawsze? Każde niepowodzenie czy niepewność będzie spychane do tego co było. Niestety przyjmuje ktoś odpowiedzialność za to co było i tłumaczenie się ciągle tym, nie mówię tylko o szpitalu, wiele tych spraw się przejawiało że to nie my to oni. Apelowalbym żeby się troszkę ogarnąć i przestać z tym to oni. Przychodzimy my, działamy, odpowiadamy, przejrzystość na każdym kroku. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Pan Kłopotowski, proszę. Pan Starosta chciałby się odnieść tak? Proszę bardzo.

Krzysztof Debich:

Jak mówimy, wpadł nam zarząd przymusowy itd. to byliśmy kilka dni tutaj w Starostwie. Ja tutaj tylko w naturalnej pozycji się wypowiadam, czysto-ludzkiej, bo jak czyjeś zachowanie jest według zasady tego przysłowia polskiego przebrał się diabeł w ornat i ogonem na msze dzwoni no to wydaje mi się, że z naszej strony popracowania troszeczkę dłużej to można było obarczyć wszystkimi winami tego świata wierzącego. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Proszę bardzo Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Ja chciałbym się odnieść do Pana Wiceprzewodniczącego słów. Przede wszystkim, kiedy był rozmawialiśmy o drogownictwie też była psychoterapia, w schemacie organizacyjnym psychoterapia, teraz mówimy o NZOZ, w ogóle funkcjonowaniu, historii w czasach kiedy miały miejsca a które skutkują na bieżącą sytuację, psychoterapia i źle się dzieje już na samym początku, kiedy fachowcy od produktów turystycznych, medycznych i tak dalej w tym programie dzisiaj okazuje się stosują taką retorykę agresji na dzień dobry praktycznie a w zasadzie na dzień dobry i to przed takim ważnym świętem i Krzysiu jak ty to sobie wyobrażasz, że ja się z tobą przełamie opłatkiem. Jak ty to sobie wyobrażasz?

Marek Jankowski:

Dlatego nie mamy łamania się opłatkiem.

Konrad Kłopotowski:

No ale Szanowni Państwo, jak ja mogę rozmawiać z człowiekiem, który publicznie przyjmuje komunie, odwróci się i opłatek to kieszeni. To jak my mówimy. Słuchajcie, o czym my po prostu mówimy. Nie chce tego wątku rozwijać ale tak to po prostu wygląda. Więc albo ktos ma tu cos do powiedzenia na tej powiedzmy sesji i zajmuje jakieś ważne stanowisko i musi z cierpliwością słuchać, czy to się komuś podoba czy

nie podoba, że ktos zadaje pytania i czeka odpowiedzi. Odpowiedzi powinny, ponieważ jesteś w Zarządzie, masz więcej materiału, masz więcej możliwości, żeby zasięgnąć te informacje tym bardziej, że sesja była przez was przygotowywana. To nie stroni cię od odpowiedzi. Pootwieraliście tyle tych komórek organizacyjnych, podejrzewam teraz, jak przyjdziecie nie w składzie osobowym 1,2,3,4,5 tylko z 17 osób i będą wam próbowali odpowiadać żebyśmy pytania od was uzyskali no bo tak to wygląda. Ja wolałbym Krzysiu żebyś ogarnął to stanowisko, mniej się denerwował, tylko tak, wchodzi jakaś firma chcemy się dowiedzieć np. PZU co ona ode mnie oczekuje, jakie może tutaj pieniądze zainwestować w szpital, co ja z tego będę miał. Proste pytania i prosta odpowiedź a nie kupa słowotoku, nie wiadomo o co chodzi, bo jak to przesłuchasz to tak będzie wyglądało. Jednocześnie agresywnie się w stosunku do mojej osoby zachowujesz. To tyle i aż tyle w sensie porządkowym bo ja nie mam zamiaru zadawać więcej pytań na tej sesji chyba że znów usłyszę jakieś słowo agresywne pod swoim kierunkiem, to też potrafię odpowiedzieć i to nawet na koniec sesji.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pan Starosta chciałby się jeszcze odnieść tak?

Krzysztof Debich:

Nie, nie.

Marek Jankowski:

Widzę włączony mikrofon i dlatego tak. Pan Serenda prosił o głos.

Bartosz Serenda:

Dziękuję bardzo za przyjęcie tej propozycji abyśmy przeszli do spraw różnych ale innych spraw różnych, natomiast mam taką propozycję na święta żeby co niektórzy, nie będę wskazywał, którzy wzięli sobie odszukali protokoły z poprzednich sesji, odczytali, zobaczyli jeszcze co mówili 2 miesiące temu a co mówią teraz. To taka mała rada na sesji na święta. A i jeszcze jedną małą uwagę, bo może Staroście nie wypada ale mi już bardziej. Ja rozumiem Panowie że wy jesteście na „ty” ale może niekoniecznie żebyśmy na sesji mówili Krzysiu, Konradziku, Mareczku no tym bardziej do Starosty Krzysiu no rozumiem jeszcze Krzysztofie, ale Krzysiu to chyba nie bardzo. Rozumiemy Konradziku?

Konrad Kłopotowski:

Propozycja od króla Heroda spod czerwonej gwiazdy moskiewskiej to jest nie na miejscu. Wybacz.

Marek Jankowski:

Panowie! To myślę, że po zakończeniu.

Konrad Kłopotowski:

Orientacja w kierunku genderyzmu, twoje niedoczekanie. Dziękuję.

Bartosz Serenda:

I opłatkiem się także podzielę również z Panem. Natomiast w sprawach różnych różnych a nie szpitalnych nie wie Pan Dyrektor Urzędu Pracy a mam informacje od Zarządu, że była zaproszona na sesję. Chciałem się dowiedzieć, dlaczego na tej sesji dzisiaj nie uczestniczy i jeśli można było to poprosiłbym o taką informację pisemną, dlaczego Pan Dyrektor w tej sesji nie uczestniczy i mam jeszcze jedno pytanie tylko nie wiem, komu mam to pytanie zadać dotyczące funkcjonowania może nie tyle Urzędu Pracy ale funkcjonowania Rady, która urzęduje de facto przy Urzędzie Pracy. I tak, Pan Dyrektor nie ma a są rzeczy, które wymagają działania, tych działań no nie widać.

Marek Jankowski:

Proponuje zadać to pytanie do mikrofonu, ono będzie zapisane, i prześlemy je Pani Dyrektor.

Bartosz Serenda:

Dobrze, to pierwsze pytanie jest do Zarządu, nie do Pani dyrektora. Dlaczego na dzisiejszym posiedzeniu Rady, Pani Dyrektor nie było? I bym prosił o odpowiedź pisemną. Natomiast pytanie do Dyrektora Urzędu Pracy jest takie. Powstała, zmieniła się ustawa dotyczące Rady, zatrudnienia rynku pracy, Powiatowej Rady Zatrudnienia i teraz jest Rada Rynku Pracy. I teraz chciałem dowiedzieć się kiedy pojawi się jakiś sygnał ze strony Urzędu Pracy, który obsługuje Radę Rynku Pracy i Radę Zatrudnienia. Nie mówię o Radzie Powiatu. Czy pojawiły się jakieś informacje o tym czy należy poczynić jakieś kroki, zmienić to i wdrożyć tą nową Radę Rynku Pracy i jeżeli się pojawiły to kiedy się pojawiły w Urzędzie Pracy, a jeśli się nie pojawiły to czemu się nie pojawiły. I drugie moje pytanie jest takie, ono wynika z pierwszego. Jeśli się pojawiły takie informacje z Urzędu Pracy to wówczas miałbym pytanie, to jest pytanie do Zarządu ale także do poprzedniego Zarządu, jeżeli takie informacje się pojawiły to dlaczego ta sprawa do tej pory nie jest wyprostowana i nowy Zarząd ma związane ręce w zakresie Rady Rynku Pracy, której de facto nie ma a mogłaby funkcjonować od 1 czerwca, bo 31 maja weszły chyba nowe przepisy. Czyli 1 czerwca można było już coś w tej sprawie działać. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pan Wicestarosta chce się odnieść.

Zdzisław Trawczyński:

Tak, dziękuję. Nie jestem w stanie powiedzieć dlaczego Pani Dyrektor nie ma. Zapytam Panią z biura Rady czy takie zaproszenie poszło. Tak? No to ustalimy dlaczego nie. Nie wiem, może zapoznała się z porządkiem obrad i nie widziała tematycznie sprawy, która by dotyczyła Urzędu Pracy. To wyjaśnimy. Natomiast jeśli chodzi o Radę ds. Zatrudnienia, która notabene do tej pory funkcjonuje to powiem tak. Zostało tej Radzie jeszcze, zaraz Pani Mecenasa mnie poprawi, bo zna dokładniej temat, zostało jeszcze około roku czy coś w okolicach roku kadencji, tej Rady zatrudnienia. W międzyczasie ukazały się nowe rozporządzenia, które jakby zmieniają Radę Zatrudnienia, na Radę ds. Rynków Pracy. I teraz pytanie czy robić to

po zakończeniu kadencji, dokonać tej zmiany czy w czasie. U nas akurat złożyło się tak też że mamy zmiany osobowe w składzie rady zatrudnienia i jest propozycja wykorzystania właśnie tych zmian do zmiany statusu tej Rady jak Rada Rynku Pracy. Sprawa wyniknęła wczoraj praktycznie, także rozpoznajemy temat. Jeśli Pani Micenach chciałaby coś dodać jeszcze to bardzo proszę.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pani Mecenass.

Dorota Wiosetek :

Kadencja Powiatowej Rady Zatrudnienia, posłużę się poprzednią nazwą może, obejmuje okres 2012-2016 . 27 maja tego roku, weszła w życie zmiana do ustawy, która powołała nowy organizm opiniodawczy, doradczy Starosty nazywając je Powiatowymi Radami Rynku Pracy. Oczywiście w strukturze wojewódzkiej funkcjonuje to jak i naczelnej. Ustawodawca w ramach przepisów przejściowych i końcowych zaproponował takie rozwiązanie, iż do czasu odwołania m.in. Powiatowych Rad Rynków Pracy, funkcje tych Rad, powołanie tych Rad wskazane w nowelizacji do ustawy, która weszła do ustawy 27 maja tego roku, będą spoczywały na Dotychczasowych Radach Zatrudnienia, które zostały powołane wg. przepisów dotychczasowych. Śledząc jakby ten proces ustawodawczy zmian do tej ustawy powstało takie zagadnienie a mianowicie czy funkcjonujące, może inaczej czy powołane Rady Rynku Pracy i funkcjonujące rzeczywiście Powiatowe Rady Zatrudnienia w ramach tej ostatniej struktury można by było dokonywać zmian wynikających personalnych czyli członkostwa w tym organizmie bez uprzedniego powołania nowego tworu jakimi są Powiatowe Rady Rynku Pracy. Przyznam się szczerze, że wczorajszy wieczór poświęciłam sprawozdaniu komisji sejmowej 6 lutego 2014 r. która rozpatrywała w drugim czytaniu właśnie projekt tej ustawy przysłuchując się bardziej intencji ustawodawcy bo ta czasami bardzo dużo wyjaśnia, co w sposób literalny czasami trudno odczytać z samej ustawy. W pierwotnym brzmieniu ustawy przewidywała termin, a mianowicie wskazywała granicę czasową, cenzurę czasową 1 lipca 2014r. jako termin końcowy w którym dotychczasowy Powiatowej Rady Zatrudnienia Komisji funkcjonować, od tego momentu miały funkcjonować nowe twory w postaci Powiatowej Rady Rynku Pracy. Jednakże w toku spraw ustawodawczych zrezygnowano z tego terminu wskazując, za posiedzeniem tej komisji i głosami, które tak się pojawiły, że po pierwsze rok wyborczy rok w którym są wybory samorządowe, za mało czasu, za dużo troski. O sprawy, które są w jakiejś kolejności ważniejsze i tak de facto właściwie zrezygnowano z tego terminu, kwestia prawna również pojawiła się taka a może bardziej taka z doświadczenia życiowego że czasami ustawodawca wprowadzający cenzurę czasową, niestety sam łapał się w taki klincz ustawowy iż nowe niepowołane a starego nie ma więc jak gdyby tego względu nie powielać, nie wpadać w taką pułapkę zdecydowano się na to ten termin został projekt ustawy a w sposób jakby taki naturalny ustawodawca zaproponował iż właśnie taki zapis do czasu powołania pozostawiając tutaj jakby taką większą swobodę jednostka samorządu terytorialnego iż by dokonały zmian zgodnie z duchem wynikającym ze zmiany ustawy powołały te powiatowe rady rynku pracy w domyśle mając oczywiście w perspektywie to że te obecnie funkcjonujące Rady Zatrudnienia

wypełniają mimo wszystko te funkcje przypisane właśnie tym Radom, co nie powoduje iż mamy jakąś pustkę kompetencyjną czy jakąś taką sprawę niezrealizowania ustawy, która de facto funkcjonuje. I tak jakby przechodząc może do konkluzji to powiem tak, że przysługując się dyskusji stawiając to pytanie czy można dokonywać tych zmian osobowych, w zasadzie można powiedzieć tak, można dokonywać jednakże należy liczyć się z tym iż zgodnie z tym projektem ustawy, należy powołać Powiatową Radę Rynku Pracy. To jest zadanie, które wynika, zasadnicze, z nowelizacji tejże ustawy. Zajmuje się, kompetencji ma więcej. Dodatkowo jeśli chodzi o skład osobowy również ona została rozszerzona o przedstawicieli np. związków zawodowych, rolników indywidualnych. Została również rozszerzona o przedstawicieli organizacji pozarządowych, których zadanie mieści się w ramach rynku pracy, które są wyznaczone tutaj statutowo. Również w zakresie wyznaczania osób pochodzących z jednostek samorządu terytorialnego, również ustawodawca tutaj nakreślił uprawnienia Starosty do wyznaczania trzech osób, właśnie przedstawicieli samorządu terytorialnego, które legitymowały się taką wiedzą i doświadczeniem w tym zakresie. Również były dyskusje na temat Przewodniczących, tak tylko merytorycznie leciutko wspomnę że Przewodniczącymi tych rad mieli być, na poziomie naszym, Starostowie, na poziomie wojewódzkim Wojewodowie, jednakże zrezygnowano z tego pomysłu i tak jak było to poprzednio Przewodniczący tych rad są wybierani spośród członków samych powiatowych rad rynków pracy. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pan Serenda jeszcze. Czy ktos jeszcze chciałby zabrać głos?

Bartosz Serenda:

Dziękuję Pani za wyczerpującą informację. Chciałbym jeszcze podsumować raz jeszcze. O co bym poprosił. Czyli informacje ale to pisemną dlaczego Pani Dyrektor mimo zaproszenia na dzisiejszą sesję, nie jest na dzisiejszej sesji i drugie moje pytanie jest takie, to o czym zresztą pytałem zresztą było wyraźnie zaznaczone czy Urząd Pracy poinformował Starostwo o tym, że się zmieniła w tym zakresie ustawa a Urząd Pracy obsługuje Radę Rynku, a wcześniej zatrudnienia rynku pracy. Czy poinformował o tym i zawnioskował o tym, że należy taką zmianę zrobić? Jeżeli taka informacja poszła nie poszła to dlaczego? I teraz dalej, jeżeli taka informacja poszła to pytanie jest dalej idące, to jest oczywiście do Zarządu, dlaczego do tej pory ta sprawa nie została wdrożona? To bardzo bym prosił o odpowiedź, nie teraz tylko ustnie na następnej sesji np. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pani Gal-Grabowska proszę bardzo.

Mirosława Gal-Grabowska:

Panie Wiceprzewodniczące Rady Powiatu, nie umiem powiedzieć w którym momencie, jeśli Pan pyta o datę zostało to zgłoszone do Zarządu, ale Pani dyrektor zgłosiła informację na temat zmian w tych przepisach. Pytała nawet o to czy Zarząd życzy sobie zmian, jeśli chodzi o skład osobowy bo właśnie skład osobowy

dotychczasowej Rady Zatrudnienia a ewentualnie powiatowej Rady Rynku Pracy, zmiany w składzie osobowym wymagały powołania właśnie tego nowego ciała, ponieważ rzeczywiście działo się to w połowie, wybory do samorządu są w połowie kadencji zatrudnienia, uznaliśmy, że może po wyborach nowo ukształtowana Rada, nowy Zarząd zechce wnieść zmiany i pozostawiliśmy to do supozycji nowego zarządu, żeby ewentualnie jeśli zechce zmieniać skład osobowy tej Rady to powoła Powiatową Radę Rynku Pracy, dokona zmian, które sobie życzy tym bardziej, że nie było jakieś presji czasu i konieczności, zresztą nie ocenialiśmy aby dotychczasowa rada zatrudnienia źle wypełniała swoje funkcje, to taki jakby ukłon dla przyszłych rządzących był. Jeśli Państwo to źle oceniacie to cóż, trudno. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:

Jeżeli Pani mówi że to pismo trafiło, w formie pisemnej to było tak?

Mirosława Gal-Grabowska:

Nie pamiętam, przepraszam.

Bartosz Serenda:

No dobrze, jakaś informacja trafiła tutaj do Starostwa. Przepisy się zmieniły natomiast na koniec maja, wybory się odbywały dopiero w październiku, listopadzie. W związku z tym przez to pół roku czasu można było stosowne zmiany wprowadzić, ale nie mniej jednak, żeby nie dyskutować

Mirosława Gal-Grabowska:

Można, oczywiście. Nie zaprzeczam Panie Wiceprzewodniczący. Można było je wprowadzić ale nie były one konieczne.

Bartosz Serenda:

Tak, ale w tym momencie jest taki pad że nie wiadomo czy ta Rada Zatrudnienia funkcjonuje czy nie funkcjonuje, rolę przejmuje Rada Rynku Pracy czy ona jest obok czy za. Jest pewien bałagan. Natomiast żeby nie dyskutować. Ja bym chciał jednak żeby na to pytanie odpowiedziała Pani Dyrektor. Nie mniej jednak poprosiłbym o to odpowiedzi, na które zadawałem pytania, może jednak w formie pisemnej faktycznie. Dziękuję bardzo.

Mirosława Gal-Grabowska:

Dobrze, Panie Przewodniczący czy ja mogę jeszcze słówko?

Marek Jankowski:

Proszę bardzo.

Mirosława Gal-Grabowska:

Dziękuję bardzo. Chciałabym odnieść się do tego, co przed chwilą usłyszeliśmy z ust Rady Prawnego, który powiedział że żadnego patu nie ma i żadnych w związku z tym perturbacji nie ma. Państwo dzisiaj, Zarząd może powołać powiatowa Radę Zatrudnienia, dokonać właśnie w jej rynku pracy, tak musi dokonać zmiany Powiatowej Rady Zatrudnienia Rady Rynku Pracy i dokonać tych zmian o które Państwu chodzi. Więc Pan Wiceprzewodniczący nie do końca zrozumiał wypowiedź Pani Mecenasa. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pan Wicestarosta chciałby jeszcze się odnieść.

Zdzisław Trawczyński:

Ja jeszcze dwa słowa. Panie Przewodniczący wyjaśnię jak funkcjonuje na dzisiaj Rada ds. zatrudnienia bo tak się ona jeszcze nazywa, otóż ostatnie posiedzenie Rady odbyło się w poniedziałek. Uczestniczyłem w tym spotkaniu akurat, zaproszony byłem jako Wicestarosta a nie jako członek statutowy tej rady i wiem, że cały pakiet porządek obrad był dosyć duży, został zrealizowany, prowadził Wiceprzewodniczący Rady Zatrudnienia także ona funkcjonuje i spełnia swoje zadanie, ta opiniodawcza czy wynikająca z jej statutu funkcjonowania na pewno wypełnia, natomiast, pozostaje wniosek do zrealizowania czy te możliwe zmiany tej Rady Zatrudnienia na Rady ds. Rynków Pracy. Zastanawiam się na ile i kiedy trzeba to zrealizować. Sprawa jest świeżutka także jest to w kwestii rozważania w tej chwili w jaki sposób trzeba to zrobić. Tyle. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Radny Drabik chciałby zabrać głos.

Marek Drabik:

Chciałem zwrócić Państwa uwagę, nie wiem czy Państwo zauważyli to, ale mam przekonanie że umknęło to, na taką niebezpieczną tendencję którą usłyszałem, nie chce być poświadczany, z usta Pana Wiceprzewodniczącego Bartosza Serendy. Pełnym zdaniem. Pan Wiceprzewodniczący zaproponował rzecz następującą, żeby skontrolować Panią Dyrektora, która ważyła się nie przyjść na zaproszenie. I chciałem Pana Starostę uczulić na ten klimat żeby nie popadać w jakąś paranoję na wniosek jakiegoś tam Radnego, kontrolować ludzi których zaprasza na sesję, bo np. może Pani zachorowała, może miała wypadek rodzinny i co Pan będzie kontrolował, dopytywał się dlaczego ktoś nie przyszedł tak? Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pan Radny Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

No myślę że mobingu nie będzie ale ja mam pytanie do Pani Mecenasa. Pani Mecenasa o bo ja zapomniałem tam, że Pani z tyłu siedzi. Waldemar ma takie szerokie, tak Waldemar Drażkiewicz, członek Zarządu i zapomniałem, że jest Pani tu obecna, ponieważ padły tu takie dziwne słowa i takie dziwne sformułowania, mianowicie że

można jeden podmiot tutaj jak Kutnowski Szpital Samorządowy może zrzec się części kontraktu na rzecz innego podmiotu z sugestią, że ten kontrakt, część tego kontraktu może wygrać, ale dobrze by było że by wygrał ten podmiot A, który chce ten kontrakt pozyskać. Czy to jest zgodne z prawem?

Marek Jankowski:

Nie wiem czy Pani Mecenasa będzie się chciała do tego odnieść w tej chwili.

Dorota Wiośetek :

Istotę tego pytania żeby się do niego odnieść.

Marek Jankowski:

To jeszcze Pan Ziółkowski chciałby zabrać głos, proszę bardzo.

Wojciech Ziółkowski:

Ja się może odniosę tak pod kontem prawnym, prawnikiem co prawda nie jestem natomiast przekazując cesję kontrakt np. oddziału wewnętrznego dla tęgiego powiedzmy Allenortu jest wymagana oczywiście zgoda NFZ i wtedy żaden konkurs się nie odbywa także tutaj o konkursie nie ma mowy w ogóle.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

My nie mówimy o cesji tylko o przekazaniu, bo tu wpadły takie sformułowania, że dobrze by było żeby ten podmiot wygrał w ramach konkursu, no przepraszam. Czy to jest zgodne z prawem? O czym my w ogóle mówimy. Nie padło słowo cesja tylko żeby ten drugi podmiot odzyskał jak gdyby ten kontrakt, którego my żeśmy się pozbyli. Po pierwsze. Tu wchodzi dwa elementy. Jeden taki niezgodny z prawem, zrzekamy się na rzecz innego podmiotu, osłabiając podmiot Kutnowski Szpital Samorządowy. Dwa, jest to w pewnym sensie spekulacja, że, praktycznie korupcyjna, że ktos inny naszym kosztem odzyskuje ten kontrakt. I proszę się nie dziwić że ja powiedziałem kwotę że tu chodzi o 3,5 mln i nie gestykulować rękoma że ten wyżej, tamten niżej. No takie są realia. Więc jeśli mówimy o sprawach realistycznych funkcjonowania Kutnowskiego Szpitala Samorządowego to mówmy o zagrożeniach i pozytywach co się z tym wiąże.

Marek Jankowski:

Czy Pani Mecenasa zrozumiała istotę pytania Pana Radnego?

Dorota Wiośetek :

Ja może powiem w ten sposób, waga tego pytania jest tak duża jak i odpowiedź powinna być na tym samym poziomie, wobec powyższego, jeśli Pan Radny łaskaw bardzo proszę o sformułowanie pytania na piśmie i ja na piśmie się do tego odniosę.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo, Pan Serenda.

Bartosz Serenda:

Szanowni Państwo, troszeczkę to nie jest tak, jak przyjęliśmy formułę. No bo teraz w tych sprawach różnych każdy może sobie zadać pytanie jakie chce, na to wychodzi. Tak? I Pani Radca teraz musi odpowiadać na pytania. Ja bym chciał zadać jakieś zupełnie inne pytanie, niech Pani mi odpowie. Czy robimy biuro porad prawnych? No Panie Radny, ma Pan jakąś wątpliwość, przecież dzisiaj na ten temat żadnej dyskusji nie ma. Pan sobie wymyślił coś w głowie i Pan oczekuje że Pani Radca na to pytanie odpowie. To ja mam inna propozycję. Nie Pan sobie ułoży w głowie listę pytań, skieruje się do kancelarii adwokackiej, zapłaci za wizytę dobrze mówię? Dobrze. Uzyska Pan informację i teraz tak, jeżeli będzie na ten temat jakakolwiek dyskusja to wówczas rozumiem, że Pani Radca będzie do tego przygotowana w sprawach różnych. Ja myślałem że będzie Pan pytał o drogi o inne rzeczy, o odsnieżanie, a Pan wałkuje cały czas temat którego nawet nie było w porządku obrad, i zadaje takie pytania Pani Radcy. Ja cały czas przypominam to o czym mówiłem 20 min temu że sprawy różne to nie jest rozmawianie o jednej sprawie przez 2 godziny, taki koncert życzeń, tylko to są konkretne sprawy, jedna sprawa, druga sprawa z powodu Zarządu do załatwienia tak to ma wyglądać a nie taka kolejna jeszcze jedna ważna rzecz. Sprawy różne nie są zakończone uchwałą a to znaczy że my dzisiaj nic nie wypracujemy prócz tego że sobie Panowie pogadacie. I tyle.

Marek Jankowski:

Szanownie Panie Przewodniczący, Pani Mecenas wyraźnie powiedziała udzieli informacji na piśmie. Myślę że to nie ulega żadnej dyskusji. Proszę Pan Radny Drabik

Marek Drabik:

Po raz kolejny zauważam że Pan Wiceprzewodniczący Bartosz Serenda próbuje każda wypowiedź sprowadzić do nic nie mówmy, tak? No to wykreśl następnym razem Panie Wiceprzewodniczący ten punkt porządku obrad. To nie będzie problemu. A odnosząc się do tego co Pan powiedział lerum polelum, wie Pan co to znaczy? Nie, właśnie Pan nie wie. Bo gdyby Pan wiedział to by Pan tego nie mówił.

Ad.7

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo, to są dyskusje już na po sesji. Możecie się spotkać porozmawiać w duchu światła pokoju. Sprawy różne ciąg dalszy. Kto z Państwa ma jeszcze jakieś sprawy, jeśli nie to ja jeszcze mam trzy takie sprawy. Jedna sprawa jest to list gratulacyjny dla Pana Michała Pacholskiego, nie wiem czy mam odczytywać, mamy godzinę późną. Gratuluję zdobycia mandatu przez wszystkich Radnych. Nie wiem z jakiej opcji, na pewno nie stratawał z PSL. Nie komentujemy tego Szanowni Państwo. List jest w biurze Rady, można go sobie odczytać. Szanowni Państwo, jeszcze dwie sprawy porządkowe. Zgoda na przesłanie materiałów na sesję drogą mailową. Jeśli ktoś z Państwa Radnych chciałby w ten sposób otrzymywać materiały to szczegółów z Panią Anią w biurze Rady ustalić. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to jest

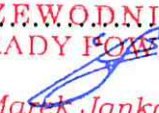
obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego, przypominam, bo już kończy się termin 28 grudnia mija czyli generalnie w poniedziałek czyli do poniedziałku trzeba je oddać. Drobnym upominek na tyle na ile Biuro Rady było stać i Wydział Promocji na koniec roku było stać, to są takie kalendarze w prezencie takim świątecznym. To już w takiej atmosferze świątecznej przechodzę do punktu 7) czyli zakończenie obrad. Chciałbym Państwu przy tej okazji życzyć zdrowych, wesołych świąt, powodzenia w 2015 r. w życiu zawodowym oraz wszelkiej pomyślności w życiu prywatnym, dziękując wszystkim za udział, zamykam trzecią sesję Rady Powiatu w Kutnie .

Sesja nagrywana była na płycie CD opisanej III Sesja Rady Powiatu w Kutnie z dnia 23 grudnia 2014 roku.

Protokołowała:
Monika Gawryszczak

.....


Przewodniczył:
Marek Jankowski
Przew. Rady Powiatu

PRZEWODNICZĄCY
RADY POWIATU

Marek Jankowski